ISSN 1896-7019

TWÓJ JEDYNY LOKALNY TYGODNIK

nowy tydzień

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,80 zł (w tym 5% VAT)

2 - 8 sierpnia 2021 r. | nr 31 (758/2021) | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

16 str. + Bezpłatny dodatek TV

ŚWIDNIK. Odkrywamy

Tajemnice wiceburmistrza Dmowskiego

Głośnym echem odbił się w Świdniku, a w każdym bądź razie w lokalnym światku samorządowo-politycznym nasz artykuł „Burmistrz partyjną legitymacją się nie obnosi", który ukazał się w wydaniu „Nowego Tygodnia" z 12 lipca. Wiceburmistrz Marcin Dmowski zapewniał w nim, że nie jest członkiem PiS i w najbliższym czasie nie zamierza nim być. Tymczasem od ukazania się materiału docierają do nas informacje, że

wiceburmistrz był w PiS, ale nie wiedzieć czemu, zawsze owiane to było tajemnicą.

Str. 2

ŚWIDNIK. Radni ŚWS dołączyli do Polski 2050

Hołownia (z)łowił w Świdniku

Świdnik to kolejne miasto, w którym Ruch Szymona Hołowni - Polska 2050 będzie mieć swoich przedstawicieli w samorządzie. Jego szeregi zasilili radni Stowarzyszenia Świdnik Wspólna Sprawa – Edyta Lipniowiecka i Mariusz Wilk.

Str. 5

W nowym hotelu w centrum Lublina znajdzie się miejsce dla blisko 300 gości

Komfortowe dwie gwiazdki w awangardowej obudowie

Dobiega końca budowa hotelu B&B Lublin Centrum przy ul. Dolnej 3-go Maja. Już wkrótce do dyspozycji gości będzie 130 klimatyzowanych i wyciszonych pokoi z łazienkami, zapewniając komfortowy pobyt dla maksymalnie 284 osób. Parking podziemny pomieści blisko 40 samochodów. Wygląd i komponowanie się samej awangardowej fasady budynku z otoczeniem budzi jednak skrajne opinie.

Str. 5

Przetarg na wywóz odpadów częściowo rozstrzygnięty

Śmieciowy dyktat odczujemy w portfelu

W ubiegły czwartek miasto rozstrzygnęło przetarg na odbiór odpadów komunalnych w trzech z siedmiu sektorów. Nadal obsługiwać je będzie spółka KOM-EKO, która była jedynym oferentem. Miasto przyjęło zaproponowane przez spółkę ceny, choć były one w sumie o ponad jedną trzecią wyższe (w sumie o 33 mln zł) niż planowali wydać urzędnicy. Nowa umowa obowiązuje od 1 sierpnia do końca czerwca 2024 roku. W pozostałych sektorach, gdzie przetarg jeszcze nie został rozstrzygnięty, miasto zawarło krótkoterminowe umowy z dotychczas obsługującymi je firmami. Warto zapoznać się z nowymi zasadami i harmonogramem wywozu odpadów dostępnymi m.in. na stronie spółek.

Str. 3

ŚWIDNIK. Pomysły miasta na liście rezerwowej

Świdnik po raz drugi bez norweskiego wsparcia

Wygląda na to, że Świdnik nie ma szczęścia do Funduszy Norweskich. Przed kilkoma tygodniami okazało się, że nasze miasto nie otrzyma wsparcia z programu „Rozwój Lokalny", finansowanego właśnie z tych środków. Świdnika nie ma również na liście zadań wybranych do dofinansowania w ramach programu „Środowisko, energia i zmiany klimatu". Opozycja znów grzmi, że to przez przyjęcie swego czasu, głosami radnych klubu burmistrza Jaksona, i wciąż obowiązującego, stanowiska „Samorząd wolny od ideologii LGBT".

Str. 5

Tak uważa kolejny miejski radny

Lubartowska za szeroka?

Na odcinku między ul. Bajkowskiego a al. Tysiąclecia/al. Solidanorności ulica Lubartowska powinna być zwężona do dwóch pasów, a kosztem jezdni poszerzony chodnik po jej zachodniej stronie. Taką koncepcję przedstawił Ratuszowi radny Bartosz Margul. Już wcześniej sugerował to jego klubowy kolega, wiceprzewodniczący rady Marcin Nowak.

Str. 5

Miasto za wcześnie ogłosiło sukces

Boisko wysokich lotów wciąż uziemione

Str. 3

REKLAMA

Damel-TAXI
1-96-26
815 333 333
w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU
POBIERZ i zamawiaj TAXI

REKLAMA

SKUP ZŁOMU STALOWEGO na ZADĘBIU
ZAWSZE NAJWYŻSZE CENY
TYLKO U NAS OD 1,30 ZŁ/KG
LUBLIN - KASPROWICZA 12 TEL. 81 524 40 47 , 518 290 828

ŚWIDNIK. Odkrywamy

Tajemnice wiceburmistrza Dmowskiego

Głośnym echem odbił się w Świdniku, a w każdym bądź razie w lokalnym światku samorządowo-politycznym nasz artykuł „Burmistrz partyjną legitymacją się nie obnosi", który ukazał się w wydaniu „Nowego Tygodnia" z 12 lipca. Wiceburmistrz Marcin Dmowski zapewniał w nim, że nie jest członkiem PiS i w najbliższym czasie nie zamierza nim być. Tymczasem od ukazania się materiału docierają do nas informacje, że wiceburmistrz był w PiS, ale nie wiedzieć czemu, zawsze owiane to było tajemnicą.

Pytania o przynależność partyjną burmistrza **Waldemara Jaksona** i jego zastępcy **Marcina Dmowskiego** pojawiły się kilka miesięcy temu podczas wirtualnego czatu mieszkańców z wiceburmistrzem. Samorządowiec odpowiedział wymijająco. – Każdy wie, że burmistrz Jakson, dla którego pracuję, jest popierany przez Solidarność, Wspólnotę Świdnicką i PiS. Nie robi mi to żadnej różnicy. Pracujemy dla miasta i chcemy robić to, czego oczekujecie i to jest najważniejsze, a nie to, czy ktoś jest w takiej partii, czy innej – stwierdził wówczas wiceburmistrz. Wykrętna odpowiedź niezadowoliła mieszkańców. Do naszej redakcji zaczęły docierać prośby od Czytelników, by wyjaśnić tę kwestię. Na początku czerwca zapytaliśmy więc burmistrzów czy należą do jakiejś partii? Na odpowiedź czekaliśmy ponad dwa tygodnie, ale w końcu wiceburmistrz Dmowski poinformował nas, że burmistrz należy do PiS, a on sam nie jest członkiem partii i w najbliższym czasie nie zamierza być. Jak zaznaczył, po przejściu **Ewy Jankowskiej** do Tauron Wytwarzanie, przejął on obowiązki sekretarza miasta, a zgodnie z prawem osoby pełniące funkcję sekretarza nie powinny należeć do ugrupowań politycznych. Tą informacją podzieliliśmy się z Czytelnikami w artykule „Burmistrz partyjną legitymacją się nie obnosi". Zaraz po jego ukazaniu się zaczęliśmy odbierać sygnały, że wiceburmistrz wprowadził nas w błąd. – Proszę poszperajcie i sprawdźcie jak to jest z tą partyjną przynależnością pana Dmowskiego. Z moich informacji wynika, że jest, a przynajmniej był członkiem PiS, już kiedy przymierzany był do kandydowania do wyborów do Sejmiku w 2018 roku z listy PiS – napisał do nas jeden z informatorów.

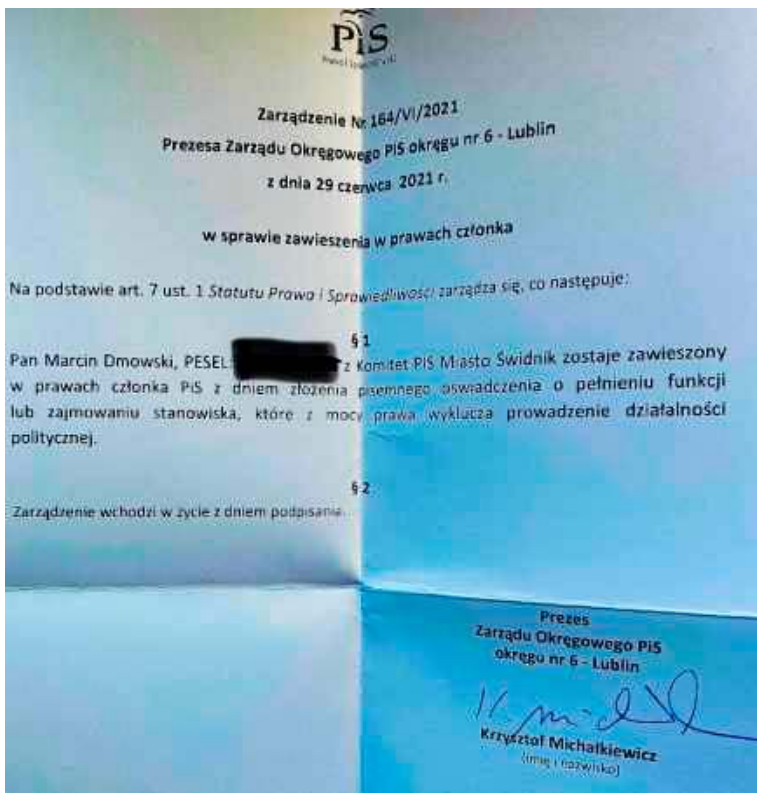

PiS

Zarządzenie Nr 164/VI/2021
Prezesa Zarządu Okręgowego PiS okręgu nr 6 - Lublin
z dnia 29 czerwca 2021 r.

w sprawie zawieszenia w prawach członka

Na podstawie art. 7 ust. 1 *Statutu Prawo i Sprawiedliwości* zarządza się, co następuje:

§ 1

Pan Marcin Dmowski, PESEL [redacted] z Komitet PiS Miasto Świdnik zostaje zawieszony w prawach członka PiS z dniem złożenia pisemnego oświadczenia o pełnieniu funkcji lub zajmowaniu stanowiska, które z mocy prawa wyklucza prowadzenie działalności politycznej.

§ 2

Zarządzenie wchodzi w życie z dniem podpisania.

Prezes
Zarządu Okręgowego PiS
okręgu nr 6 - Lublin

Krzysztof Michałkiewicz
(imię i nazwisko)

Dotarliśmy do dokumentu, z którego wynika, że zarządzenie o zawieszeniu wiceburmistrza w prawach członka PiS wydane zostało dopiero 29 czerwca tego roku

– Wasze dociekanie w sprawie legitymacji partyjnych włodarzy i artykuł wywołał w świdnickim PiS spore poruszenie, bo część działaczy jest obruszona, że wiceburmistrz nie wspomniał, że jest członkiem partii, jakby się tego wstydził – donosił inny, twierdząc, że przynależność partyjna zawsze była wielką tajemnicą M. Dmowskiego.

Oficjalnie nikt z członków PiS nie chciał się jednak w tej sprawie wypowiadać, a sam Marcin Dmowski stwierdził, że nie uważa, by wprowadził kogokolwiek w błąd, co do swojej przynależności partyjnej i że wyparł się partii. – Owszem w 2018 roku wstąpiłem w szeregi PiS, ale jakiś czas temu zawiesiłem swoje członkostwo i w momencie udzielania odpowiedzi według mojej wiedzy nie byłem członkiem żadnej partii – wyjaśnił M. Dmowski.

Dotarliśmy jednak do zarządzenia prezesa zarządu lubelskiego okręgu PiS **Krzysztofa Michałkiewicza** stwierdzającego dopiero 29 czerwca tego roku, że M. Dmowski formalnie został zawieszony w prawach członka PiS.

Sekretarz na cząstkę etatu

Przy okazji nasi informatorzy poruszyli kwestię, czy w związku z tym M. Dmowski mógł objąć funkcję sekretarza miasta, pełnienie której wykazał już w oświadczeniu majątkowym z 31 maja 2021 r. i czy spełnia on inne kryteria wymagane do jej pełnienia. – Ustawa mówi o minimum 4 latach pracy w samorządzie, w tym 2 na stanowisku kierowniczym. Pan Dmowski jest wiceburmistrzem od stycznia 2019 roku, ale wcześniej nie pracował w samorządzie, tylko prowadził prywatny biznes, będąc radnym. To identyczna sytuacja jak ta z poprzedniej kadencji w powiecie świdnickim z powołaniem na stanowisko sekretarza **Mariusza Wilka** (Świdnik Wspólna Sprawa). Wilk też nie spełniał kryterium 4 lat pracy w samorządzie, bo wcześniej był tylko radnym, a będący wówczas w opozycji radni PiS podnosili, że doszło do złamania prawa i ściągnęli nawet kontrolę, która potwierdziła, że Wilk został sekretarzem z naruszeniem prawa – przypominał jeden z naszych informatorów.

Kwestia pełnienia przez wiceburmistrza Dmowskiego obowiązków sekretarza miasta poruszona została również na ostatniej sesji rady miasta. Podważający legalność takiej decyzji usłyszeli, że wszystko jest zgodne z prawem.

– To zupełnie inna sytuacja niż z panem Wilkiem. On startował w konkursie na stanowisko sekretarza, gdzie zgodnie z ustawą rzeczywiście wymagane jest 4 lata doświadczenia urzędniczego i 2 lata na kierowniczym stanowisku. Przypomnijmy, że formalnie stanowisko sekretarza miasta Świdnik cały czas obejmuje pan minister **Artur Soboń**. Burmistrz nie może na nie ogłaszać konkursu; ustawa o sprawowaniu mandatu posła nakazuje nam „trzymanie" tego stanowiska. Przypomnę, że pani **Ewa Jankowska** również nie została powołana w drodze konkursu. Pełniła obowiązki w zastępstwie. Ja również pełnię obowiązki sekretarza w zastępstwie, na cząstkę etatu, bo sekretarza musi ktoś zastępować w typowo administracyjnych funkcjach – tłumaczy Marcin Dmowski. – W moim przypadku wszystko odbyło się więc zgodnie z prawem.

Wiceburmistrz dodaje, że po odejściu sekretarz Jankowskiej jego obowiązki zwiększyły się dwukrotnie. Objął m.in. nadzór nad oświatą i sprawami społecznymi. Nie kryje, że dodatkowe obowiązki wiążą się z dodatkowym wynagrodzeniem w kwocie ok 1,5 tys. zł brutto. Jednak jak wskazuje M. Dmowski, finalnie i tak oznacza to oszczędności, bo jeszcze na początku kadencji kadra zarządzająca urzędem to były cztery osoby (burmistrz, dwóch zastępców i sekretarz), a dziś jest ona o połowę mniejsza. **(RB)**

Rząd się głowi...

Jak zachęcić do szczepień?

Niespełna połowa Polaków zaszczepiła się, a reszta wciąż waha się albo nie zamierza. Ze względu na brak chętnych w ubiegłą sobotę zamknięto Punkt Szczepień Powszechnych w hali Icemania w Lublinie. Tymczasem liczba zakażeń, choć powoli, to wciąż systematycznie rośnie (niestety Lubelskie jest tu w czołówce) i rząd szuka kolejnych pomysłów do skłonienie Polaków do przyjęcia szczepionki.

W ubiegłym tygodniu ogłosił kolejne zachęty – skierowane do samorządów. Pierwsze 500 gmin z najwyższym odsetkiem zaszczepionych, w których poziom wyszczepienia przekroczy poziom 67%, otrzyma 100 tys. zł, a ta z najwyższym odsetkiem aż 2 mln zł. Pieniądze będą mogły wydać na dowolny cel dotyczący przeciwdziałania Covid-19. Wszystkie gminy dostaną również dofinansowanie na organizację działań promujących szczepienia. Wysokość środków uzależniona będzie od liczby mieszkańców. Gminy do 30 tys. mieszkańców mogą zyskać 10 tys. złotych, te do 100 tys. mieszkańców 20 tys. złotych, kolejne, duże gminy do 500 tys. mieszkańców, otrzymają nawet 30 tysięcy, a gminy powyżej pół miliona obywateli mogą powalczyć o 40 tys. złotych. W Polskę ma również ruszyć więcej mobilnych punktów szczepień z jednodawkowym preparatem firmy Johnson&Johnson. Ze względu na brak chętnych zamykane są za to Punkty Szczepień Powszechnych. Punkt w lubelskiej Icemanii zakończył swoją działalność w ubiegłą sobotę.

– Uruchamiając Punkt Szczepień Powszechnych wraz z 1 Wojskowym Szpitalem Klinicznym z Polikliniką SP ZOZ w Lublinie stworzyliśmy możliwość zaszczepienia się dla 720 osób dziennie i ponad 5 tys. osób tygodniowo. Aktualnie niewielka liczba osób chętnych do szczepienia powoduje, że dalsze jego funkcjonowanie jest nieefektywne i niecelowe – informował w ubiegłym tygodniu **Andrzej Wojewódzki**, Sekretarz Miasta Lublin. Punkt działał od 5 maja. Na jego utworzenie miasto przekazało ok. 85 tys. zł, a miesięczne koszty jego utrzymania wynosiły około 50 tys. zł. – Od maja do lipca wykonano w nim 14 757 szczepień - w maju 5304, w czerwcu 6556, w lipcu 2897. W ostatnich tygodniach ilość wykonywanych szczepień spadła do zaledwie kilku osób dziennie – mówi A. Wojewódzki.

Rząd nie wyklucza jednak, że jeśli zachęty nie pomogą, wprowadzenia rozwiązań „siłowych". Rozważane są obowiązkowe szczepienia, dla niektórych grup zawodowych, co rekomenduje powołana przez premiera rada medyczna ds. Covid-19. Mowa m.in. o personelu medycznym, pracownikach domów opieki społecznej i pomocy społecznej, urzędnikach mających bezpośredni kontakt z interesantami, służbach mundurowych, a także nauczycielach. Wśród pracowników wszystkich tych grup słychać jednak wyraźny pomruk niezadowolenia. Do szczepienia się teraz mają zachęcić również sugestie, że po 30 września szczepionki mogą być już płatne oraz, że ewentualne przyszłe obostrzenia nie będą dotyczyć osób zaszczepionych oraz gmin, czy powiatów, w których jest ich najwięcej.

Choć nawet pełne zaszczepienie się nie chroni – co już teraz przyznają wszyscy – przed samym zakażeniem, to ma dawać nam gwarancję lżejszego przebiegu choroby. Jako przykład specjaliści i rząd wskazują Wielką Brytanię, która właśnie ma za sobą szczyt czwartej fali, w którym liczba dziennych zakażeń przekraczała 50 tys., ale liczba hospitalizacji i zgonów była wielokrotnie niższa niż przy takiej samej liczbie zakażeń wiosną. – Teraz na Wyspach liczba infekcji wyraźnie spada mimo, że nie wprowadzano tam żadnych nowych obostrzeń – wskazują epidemiolodzy, a rząd dodaje, że jeśli też chcemy uniknąć w przyszłości ewentualnych obostrzeń covidowych musimy osiągnąć wskaźnik wyszczepień jak w Wielkiej Brytanii, gdzie zbliża się on do 70%.

W Polsce na koniec ubiegłego tygodnia w pełni zaszczepionych było prawie 17,5 mln obywateli (ok. 46%), a jedną dawkę przyjęło ponad 18,3 mln. W ubiegłym tygodniu średnia dziennych zakażeń wzrosła u nas do 126 i była o ponad 20% wyższa niż tydzień wcześniej. **RD**

PANDEMIA W LICZBACH

W ostatnim tygodniu w Polsce liczba zakażonych koronawirusem od początku pandemii wzrosła do 2 882 146 (o 833), zgonów do 75 269 (o 19), wyleczonych do 2 653 807 (o 528), a wykonanych szczepień do 34 429 956 (o 690 214). W województwie lubelskim przybyło 66 zakażonych (od początku 126 980), a 1 pacjent z Covid-19 zmarł (od początku 4 479). W sobotę dzienna liczba zakażeń w Polsce wynosiła 153, w Niemczech - 1 806, Włoszech - 6 509, Francji - 3 423, Hiszpanii - 26 689, a w W. Brytanii - 25 754. Na świecie liczba wykrytych infekcji SARS-CoV-2 przekroczyła 197,97 mln. Ponad 4,22 mln osób z Covid-19 zmarło, a 129,78 mln wyzdrowiało. Dane na niedzielę, 1 sierpnia.

Czad w bloku przy ul. Pana Balcera

Dwie nastolatki odwiezione do szpitala

Duże stężenie czadu wykryto w kilku mieszkaniach w bloku przy ul. Pana Balcera. Dwie nastolatki przewieziono do szpitala z objawami zatrucia tlenkiem węgla.

Służby ratownicze zostały zaalarmowane w miniony piątek ok. godz. 14.30 po tym jak w jednym z mieszkań zasłabła w łazience 16-letnia mieszkanka bloku. Wezwano pogotowie. Zarówno 16-latkę, jak i przebywającą w tym czasie mieszkaniu 17-latkę odwieziono z objawami zatrucia do szpitala. W pomieszczeniu stwierdzono duże stężenie czadu. Obecność niebezpiecznego tlenku węgla stwierdzono w mieszkaniach całego pionu w tym bloku. Odcięto jego dopływ i nakazano wietrzenie mieszkań. Przyczyny ulatniania się śmiertelnie groźnego gazu badają przedstawiciele administracji i strażacy. **(I)**

Lubelskie i świdnickie nekrologi

Odeszli...

LUBLIN

12.07.2021 r. Paulina Podkowa, 38 lat
16.07.2021 r. Maria Żelazowska, 92 lata
17.07.2021 r. Edmund Prokopiński, 86 lat
17.07.2021 r. Mateusz Zawadzki, 46 lat
19.07.2021 r. Wiktor Wilkołek, 69 lat
20.07.2021 r. Marianna Dudziak z d. Łaszkiewicz, 87 lat
20.07.2021 r. Edward Pasternak, 80 lat
20.07.2021 r. Robert Tęcza, 55 lat
21.07.2021 r. Anna Gil z d. Szewczuk, 84 lata
21.07.2021 r. Tomasz Golis, 57 lat
21.07.2021 r. Lidia Nowak, 92 lata
21.07.2021 r. Eugeniusz Ostap, 89 lat
21.07.2021 r. Regina Ratko, 85 lat
22.07.2021 r. Roman Miącz, 63 lata
23.07.2021 r. Janina Pajnowska, 66 lat
23.07.2021 r. Eugenia Szaniawska, 92 lata
23.07.2021 r. Zofia Tarkowska, 89 lat
24.07.2021 r. Andrzej Kowalczyk, 59 lat
24.07.2021 r. Wioleta Żyłka z d. Dąbrowska, 35 lat
25.07.2021 r. Zbigniew Działa, 77 lat
25.07.2021 r. Zygmunt Mroczek, 95 lat
27.07.2021 r. Ewa Chomiuk z d. Jakubczyk, 90 lat
29.07.2021 r. Mieczysław Szacoń, 83 lata

ŚWIDNIK

18.07.2021 r. Henryk Klimczak, 61 lat
18.07.2021 r. Gustaw Radczuk, 89 lat
19.07.2021 r. Ryszard Stadnik, 65 lat
20.07.2021 r. Janina Bielecka, 72 lata
21.07.2021 r. Jan Turczyn, 85 lat
22.07.2021 r. Roman Pawęzka, 80 lat
23.07.2021 r. Marian Chałas, 76 lat

Z baru trafił prosto do aresztu

Nerwowy gość strzelał bez powodu

Agresywny 56-latek strzelił z rewolweru gazowego w kierunku innego klienta jednego z barów w centrum Lublina.

– Mężczyzna podczas pobytu w lokalu nagle wyciągnął rewolwer gazowy, z którego bez powodu oddał strzały w kierunku innego klienta. Jak się okazało w organizmie miał 1,5 promila alkoholu. Policjanci zabezpieczyli broń oraz 4 sztuki amunicji. 56-latek okazał się być osobą karaną za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu. Mężczyzna w ubiegłym roku opuścił zakład karny. Usłyszał zarzuty posiadania bez wymaganego zezwolenia broni palnej oraz narażenia na niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w recydywie. Na wniosek policjantów z I komisariatu oraz prokuratora został tymczasowo aresztowany na okres 3 miesięcy – informuje komisarz **Kamil Gołębiowski** z KMP Lublin. Podejrzanemu grozi do 8 lat więzienia. Do zdarzenia doszło w miniony wtorek. **(I)**

nowy tydzień w LUBLINIE I ŚWIDNIKU

Nowy Tydzień w Lublinie i Świdniku

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma

REDAKCJA: tel. 509 710 033
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk

Dziennikarze:
Krzysztof Basiński
tel. 691 344 090
Katarzyna Głaz (Świdnik)
tel. 508 599 387

www.nowytydzien.pl

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ:
Dyrektor Biura Reklamy: Ewa Sprawka
tel. 691 344 029
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6

DRUK: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A., ul. Daniszewska 2, 03-230 Warszawa

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

Prezydent Lublina na liście adresatów szokującego maila

„Zadźgam cię jak Adamowicza”

Mail, zawierający m.in. taką groźbę dotarł w ubiegłym tygodniu do prezydenta Lublina, Krzysztofa Żuka. Anonimowy nadawca podobne pogróżki wysłał również do prezydentów m.in. Warszawy, Wrocławia, Poznania, Gdańska, Białegostoku, Białegostoku, Radomia i Kielc, związanych lub kojarzonych z Platformą Obywatelską lub popieranych przez nią w ostatnich wyborach samorządowych.

Mail do lubelskiego Ratusza został wysłany z adresu „oczyścić.lublin.z.zydow@onet.pl”. Zawierał inwektywy i groźby treści „Zadźgam cię jak Adamowicza, poderżnę ci ten głupi łeb. Pożegnaj się z rodziną. I tak nie mam nic do stracenia. Zginiesz k*** za to co mi zrobiłeś” oraz zapowiedź ich spełnienia w najbliższym czasie.

Sprawa, podobnie jak w pozostałych miastach, których włodarze odebrali maile z identycznymi pogróżkami, została zgłoszona na policję, a w lubelskim Ratuszu zostały wprowadzone dodatkowe procedury bezpieczeństwa, mając w pamięci tragedię, która rozegrała się podczas gdańskiego finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w styczniu 2019 roku, kiedy na scenę wtargnął 27-letni Stefan W. i śmiertelnie ugodził nożem prezydenta miasta Pawła Adamowicza. Sprawca chwilę potem krzyczał do mikrofonu „Platforma Obywatelska mnie torturowała, dlatego właśnie zginął Adamowicz”.

Samorządowcy wskazują, że to nie pierwszy tego typu akt nienawiści kierowany pod ich adresem i przypominają akcję Młodzieży Wszechpolskiej z 2017 roku, kiedy prezydentom miast, którzy podpisali deklarację o współdziałaniu w dziedzinie migracji i gotowi byli przyjąć uchodźców wystawili „Akty zgonu politycznego”. W tej sprawie wówczas również trafiło zawiadomienie do prokuratury, która pod koniec 2018 roku umorzyła postępowanie, niedopatrując się znamion przestępstwa. **TK**

Boisko przy SP nr 31 pozostanie zamknięte co najmniej do listopada

Miasto za wcześnie ogłosiło sukces

Boisko wysokich lotów wciąż uziemione

Choć już w kwietniu Ratusz ogłosił, że rozstrzygnął przetarg i finalizuje umowę na rewitalizację boiska do piłki nożnej przy Szkole Podstawowej nr 31 przy ul. Lotniczej, a obiekt gotowy będzie na rozpoczęcie nowego roku szkolnego, to tak się nie stanie. Ostatecznie przetarg trzeba było unieważnić, a nowy ogłoszono dopiero teraz. Na nowe boisko uczniowie poczekają co najmniej do końca listopada.

Projekt „Boisko wysokich lotów” zakładający kompleksową rewitalizację boisk przy Szkole Podstawowej nr 31 im. Lotników Polskich na lubelskich Bronowicach, wybrany do dofinansowania w ramach Budżetu Obywatelskiego 2019 ma najwyraźniej pecha. Projekt nie trafił do realizacji w 2020 roku, bo w trakcie konstruowania ubiegłorocznego budżetu miasta nie było jeszcze gotowej dokumentacji przedsięwzięcia i nie zostało one uwzględnione w planie miejskich wydatków. Inwestycja znalazła się w tegorocznym budżecie, ale w mocno okrojonym zakresie. Miasto zarezerwowało pieniądze tylko na pierwszą część projektu, czyli samą wymianę zniszczonej sztucznej nawierzchni boiska do piłki nożnej, które od ponad roku z tego powodu wyłączone jest z użytkowania. Przetarg na te zadanie ogłoszony został jeszcze pod koniec ubiegłego roku i wiosną wydawało się, że nic nie stanie na przeszkodzie, by od września boisko znowu zaczęło służyć uczniom. Do przetargu stanęło aż 13 firm, a niemal wszystkie oferty były niższe od kwoty jaką przewidziało miasto. Ba, Ratusz nawet pod koniec marca ogłosił rozstrzygnięcie przetargu – wybierając najtańszą ofertę spółki ACTIVA z Łodzi z ceną 355 470 zł – i na swojej stronie internetowej zamieścił informację, że już wkrótce rozpocznie się rewitalizacja boiska, a z odnowionego obiektu uczniowie skorzystają już we wrześniu. Jak się okazało pochwalił się przedwcześnie. Rozstrzygnięcie przetargu zostało zaskarżone przez jednego z przegranych, który podniósł, że rzeczywista powierzchnia boiska, którego nawierzchnia miała zostać wymieniona jest istotnie mniejsza niż wskazana w dokumentacji przetargowej. – To mogło spowodować ustalenie przez wykonawców innych cen ofertowych, niż gdyby wykonawcy posiadali wiedzę o rzeczywistych wymiarach boiska – przyznał Ratusz i w maju unieważnił postępowanie.

Kolejne, z już poprawionymi danymi, ogłosił dopiero w ubiegłym tygodniu. Termin składania ofert wyznaczył na 10 sierpnia, a na zrealizowanie inwestycji zwycięzca będzie miał trzy miesiące od podpisania umowy. To oznacza, że nawet jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, najwcześniej na nowe boisko uczniowie wybiegną pod koniec listopada.

Kiedy projekt zostanie zrealizowany w całości tego wciąż nie wiadomo. A do wykonania są jeszcze trzy etapy: budowa wokół boiska piłkarskiego ogrodzenia o wysokości 4 metrów i postawienie piłkochwytów za bramkami o wysokości 6 m (II etap), renowację nawierzchnia boiska wielofunkcyjnego oraz bieżni (III etap) i przebudowę skoczni w dal (IV etap). Całość projektu wyceniona jest na blisko 1,2 mln złotych.

ZM

Przetarg na wywóz odpadów częściowo rozstrzygnięty

Śmieciowy dyktat odczujemy w portfelu

W ubiegły czwartek miasto rozstrzygnęło przetarg na odbiór odpadów komunalnych w trzech z siedmiu sektorów. Nadal obsługiwać je będzie spółka KOM-EKO, która była jedynym oferentem. Miasto przyjęło zaproponowane przez spółkę ceny, choć były one w sumie o ponad jedną trzecią wyższe (w sumie o 33 mln zł) niż planowali wydać urzędnicy. Nowa umowa obowiązuje od 1 sierpnia do końca czerwca 2024 roku. W pozostałych sektorach, gdzie przetarg jeszcze nie został rozstrzygnięty, miasto zawarło krótkoterminowe umowy z dotychczas obsługującymi je firmami. Warto zapoznać się z nowymi zasadami i harmonogramem wywozu odpadów dostępnymi m.in. na stronie spółek.

Poprzednie, trzyletnie umowy na obsługę wszystkich siedmiu sektorów, na które podzielony jest Lublin w przypadku wywozu odpadów, obowiązywały do końca czerwca br. Miastu nie udało się rozstrzygnąć w porę, dość późno ogłoszonego (pod koniec marca), nowego przetargu, dwukrotnie przesuwając termin składania ofert i ostatecznie wyznaczając go na 9 czerwca. Po ich otwarciu ból głowy był jeszcze większy. Oferty były średnio o jedną czwartą wyższe od kalkulacji sporządzonej przez urzędników. Na obsługę sektora nr I (Abramowice, Bronowice, Dziesiąta, Głusk i Kośminek) urzędnicy zaplanowali wydać 41,2 mln zł, a jedyny oferent – spółka KOM-EKO zażyczyła sobie 55,2 mln zł, czyli o jedną trzecią więcej. Na II sektor (Kalinowszczyzna, Tatary, Hajdów-Zadębie, Ponikwoda) przeznaczono 40,6 mln zł, a jedyna oferta KOM-EKO opiewała na 52,6 mln zł, czyli prawie o 30% więcej. W sektorze III (Czechów i Sławin) najtańsza oferta spółki KOMA z ceną prawie 27,5 mln zł była o prawie 4 mln zł (blisko 20%) wyższa od szacunków urzędników (drugi z oferentów - SUEZ Wschód wystawił cenę ponad 37,2 mln zł). Podobnie było z sektorem IV (Stare Miasto, Śródmieście, Wieniawa, Za Cukrownią), na który miasto przeznaczyło niecałe 16,2 mln zł, a oferenci chcieli 21,4 mln zł (KOMA) i 28,7 mln zł (SUEZ). W V (Czuby Północne, Węglin Południowy i Północny) rozbieżność między tym co planowało wydać miasto (17,4 mln zł), a jedyną ofertą złożoną przez KOM-EKO (ponad 25 mln zł) była jeszcze większa – ponad 40%. Sektorem VI (Konstantynów, Sławinek, Szerokie, Rury) nikt nie był zainteresowany i tu postępowanie zostało unieważnione. W sektorze VII (Czuby Południowe, Wrotków i Zemborzyce), gdzie budżet skalkulowano na nieco ponad 24 mln zł, KOMA wystawiła cenę 31,9 mln zł, a SUEZ – 40,6 mln zł.

Utonięcie w śmieciach lublinianom nie grozi, ale dotkliwe podwyżki za ich wywóz, niestety, tak

Komisja przetargowa w ubiegły czwartek zdecydowała, że w sektorach I, II i V, na obsługę, których był tylko jeden chętny przyjąć oferty KOM-EKO, choć w sumie przewyższały one o 33,6 mln zł założone wydatki. Nowa umowa obowiązywać będzie od 1 sierpnia do końca czerwca 2024 r. W pozostałych trzech sektorach, gdzie postępowanie przetargowe wciąż trwa, Ratusz podpisał umowy na ich obsługę do 30 września br. z dotychczasowymi wykonawcami. W sektorze III śmieci do tego czasu będzie więc odbierał SUEZ (w międzyczasie spółka zmieniła nazwę na PreZero Recycling Wschód Sp. z o.o., w sektorze , a w IV – KOMA. W sektorze VI, na który przetarg został unieważniony, do końca roku śmieci będzie wywoziło KOM-EKO.

W śmieciach więc nie utoniemy, ale ile płacić będziemy za ich odbiór w kolejnych latach, budzi niepokój.

Z nowymi, obowiązującymi od 1 sierpnia, zasadami i harmonogramami wywozu odpadów można się zapoznać na stronach internetowych miasta i spółek.

ZM

O jedną trzecią drożej, ale będzie

Jednak przebudują ul. Herberta

Miasto zdecydowało się dołożyć do przebudowy ul. Herberta. Dzięki temu prace będą mogły odbyć się w zakładanym wcześniej terminie. A „dorzucić” trzeba było niemało, bo najtańsza oferta na wykonanie inwestycji szacowanej na okrągły milion złotych, miała cenę o prawie pół miliona wyższą.

Roboty obejmą odcinek ul. Herberta między skrzyżowaniami z ul. Zemborzycką i z ul. Dunikowskiego. Drogowcy sfrezują tutaj istniejący asfalt i w jego miejsce położą dwie warstwy nowej nawierzchni bitumicznej. Ponadto przebudowane zostaną zatoki autobusowe, które otrzymają nawierzchnię z betonu cementowego i chodniki, gdzie ułożona zostanie kostka brukowa.

Przybędzie także miejsc parkingowych, a te już istniejące zostaną wyremontowane. Dodatkowo po wschodniej stronie jezdni w miejsce istniejącego chodnika pojawi się ciąg pieszo-rowerowy o nawierzchni z asfaltu. Dzięki temu połączona zostanie ścieżka rowerowa przy ul. Zemborzyckiej z pasami rowerowymi wyznaczonymi w ul. Dunikowskiego.

Całość zaplanowanych robót ma zostać wykonana w ciągu 4 miesięcy od podpisania umowy z wybranym wykonawcą, którym jest Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Lubartów S. A. Kierowcy i piesi powinni więc skorzystać z nowej, równej nawierzchni w tym miejscu jeszcze w tym roku. Wcześniej powinni za to przygotować się na nieuniknione utrudnienia w ruchu. Największe przypadną najprawdopodobniej podczas układania tzw. warstwy ścieralnej nawierzchni, kiedy wstępnie jest planowane całkowite zamknięcie odcinka przewidzianego do remontu.

Marek Kościuk

Stwarza zagrożenie, ale naprawy nie będzie

Operacja „garb” poważniejsza niż się wydawało

– Stan nawierzchni ul. Czystej („ślepa” uliczka odchodząca od ul. Wieniawskiej – dod. red.) bezpośrednio zagraża bezpieczeństwu kierowców i ich pojazdów. Nie jedno auto z niższym zawieszeniem zostało już tu uszkodzone – alarmuje pan Robert.

Miasto nie planuje jednak naprawić jej nawierzchni w najbliższym czasie. Taka decyzja to niespodziewany zwrot akcji, bowiem niezbędny remont urzędnicy zapowiadali jeszcze w ubiegłym roku.

– W ramach bieżącego utrzymania ZDiM zleci prace, które będą miały na celu zlikwidowanie istniejącego „garba” na jezdni ul. Czystej, co wpłynie korzystnie na poprawę warunków ruchu. Prace planujemy wykonać do końca kwietnia – mówił wówczas na łamach „Nowego Tygodnia” **Grzegorz Jędrek** z biura prasowego Urzędu Miasta Lublin.

„Garb”, o którym wspominał wówczas urzędnik ciągnie się przez całą długość niewielkiej, ok. 50-metrowej uliczki. Powstał on w wyniku mocnego zapadnięcia boków nawierzchni wykonanej z bazaltowej kostki brukowej. Wydawało się, że by to naprawić wystarczy tzw. przebrukowanie drogi, a więc jej rozbiórka i następnie ponowne ułożenie tej samej kostki na wyrównanej podbudowie. Taka była też początkowa diagnoza wystawiona przez urzędników. Teraz zmienili jednak oni zdanie.

– Na tę chwilę remont ulicy Czystej musi zostać odłożony w czasie. Po analizie stanu nawierzchni jezdni stwierdzono, że wykonanie remontów cząstkowych nawierzchni z kostki bazaltowej nie rozwiąże problemu, gdyż ulica ta wymaga gruntownego remontu, a to wiąże się z poważnymi nakładami finansowymi. Obecna sytuacja finansowa Lublina osłabiona m.in. skutkami ekonomicznymi lockdownu i wydatkami na przeciwdziałanie trwającej epidemii, nie pozwala na realizację remontu tej ulicy – informuje dziś **Monika Głazik** z biura prasowego lubelskiego Ratusza.

Na ul. Czystej nadal będzie można uszkodzić podwozie auta

Ciekawostką pozostaje fakt, że stan nawierzchni był dobrze znany urzędnikom od dróg już w ubiegłym roku, kiedy interweniującym mieszkańcom obiecano naprawę. Już wówczas trwała epidemia koronawirusa, na którą dziś urzędnicy próbują zrzucić winę za brak środków finansowych dla tego zadania.

Marek Kościuk

Oświadczenia majątkowe lubelskich samorządowców za 2020 rok cd.

Zaglądamy do portfeli dyrektorów

Dariusz Działo, mimo dość młodego wieku, pobiera pokaźną emeryturę mundurową i sporo zarabia w Urzędzie Miasta Lublin. Z kolei Andrzej Borowski ma imponujące oszczędności. Rozpoczynamy prezentację oświadczeń majątkowych dyrektorów wydziałów i departamentów w lubelskim Ratuszu oraz ich zastępców.

Anna Adamowicz, dyrektor Wydziału Podatków, zaoszczędziła około 116 tysięcy złotych, ma także papiery wartościowe na ponad 7 tysięcy złotych. Ma mieszkanie o powierzchni 48 metrów kwadratowych (wartość 336 tysięcy złotych), a także działkę rekreacyjną, na której stoi dom letniskowy (wartość 115 tysięcy złotych). W ubiegłym roku zarobiła w Urzędzie Miasta Lublin prawie 134 tysiące złotych. Jeździ Toyotą Yaris z 2018 r. Nie ma kredytów.

Dariusz Bogusz, dyrektor Wydziału Komunikacji, ma 7 tysięcy złotych oszczędności, prawie 24 tysiące złotych zgromadzone w pracowniczej kasie zapomogowo-pożyczkowej, a także papiery wartościowe na prawie 15 tysięcy złotych. Ma spółdzielcze prawo własnościowe do mieszkania o powierzchni 63 metrów kwadratowych (wartość 370 tysięcy złotych), mieszkanie o powierzchni 45,5 m kwadratowych (wartość 250 tys. zł); garaż o powierzchni 12,5 m kwadratowych (wartość 30 tysięcy złotych) oraz ogródek działkowy o powierzchni 3 arów (wartość 5 tys. zł, użytkowanie wieczyste). W ubiegłym roku zarobił za pracę w urzędzie prawie 118 tysięcy złotych, a ok. 6 tys. zł z innych źródeł. Jeździ Hyundaiem i30 z 2013 oraz z 2019 roku. Nie spłaca kredytów.

Ewa Boguta, dyrektor Wydziału Architektury i Budownictwa, nie ma oszczędności. Jest właścicielką domu o powierzchni 120 metrów kwadratowych (wartość 300 tysięcy złotych), nieruchomości rolno-budowlanej o pow. 18 arów (wartość 150 tysięcy złotych), a także budynku garażowo-gospodarczego o pow. 41 m kwadratowych (wartość 50 tys. zł). W ubiegłym roku zarobiła ponad 94,5 tys. zł w Urzędzie Miasta Lublin, pobrała ok. 21 tys. zł zasiłku z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, ponad 7,5 tys. zł zarobiła z tytułu „działalności wykonywanej osobiście", a prawie tysiąc zł z praw autorskich. Jeździ Seatem Altea z 2009 r. Spłaca kredyt na rozbudowę i przebudowę domu w Santander Consumer Banku (stan zadłużenia to 29,5 tys. złotych) oraz pożyczki gotówkowe na cele bieżące w Pekao S.A. (dług wynosi ponad 33 tysiące złotych).

Andrzej Borowski, z-ca dyrektora Wydziału Komunikacji, ma 348 tysięcy złotych i 360 euro oszczędności; mieszkanie o powierzchni 89 metrów kwadratowych wraz z miejscami postojowymi (łączna wartość 590 tysięcy złotych); a także spółdzielcze prawo własnościowe do mieszkania o powierzchni prawie 48 metrów kwadratowych (wartość 230 tysięcy złotych). Jest współwłaścicielem działki o powierzchni 1,6 arów i wartości 50 tysięcy złotych; a także właścicielem gospodarstwa rolnego o powierzchni 1,2 ha, gdzie stoi drewniany dom z bali, murowana obora i drewniana stodoła (wartość 50 tys. zł). W ubiegłym roku zarobił w sumie ponad 136 tysięcy złotych z tytułu umowy o pracę - w Urzędzie Miasta Lublin oraz w Wyższej Szkole Przedsiębiorczości i Administracji, około 12 tysięcy złotych na umowach cywilno-prawnych, a prawie 2 tys. zł z praw autorskich. Jeździ Hyundaiem i30 z 2018 roku, a także Mazdą 5 z 2005 roku. Spłaca 66,5 tys. euro kredytu hipotecznego w Deutsche Banku na zakup mieszkania.

Piotr Burek, zastępca dyrektora Wydziału Oświaty i Wychowania, ma 30 tysięcy złotych oszczędności, a także siedlisko o powierzchni 15 arów z działką uprawną o pow. 11 arów (łączna wartość 300 tys. zł). W ubiegłym roku zarobił ponad 119 tysięcy złotych w ratuszu. Nie ma kredytów, ani auta o wartości powyżej 10 tysięcy złotych.

Ewa Dumkiewicz-Sprawka, dyrektor Departamentu Oświaty i Wychowania, ma 65 tysięcy złotych oszczędności, a także dom o powierzchni 165 metrów kwadratowych na działce o powierzchni prawie 8 arów (wartość domu - 550 tysięcy złotych, wartość działki – 80 tys. zł). Jest współwłaścicielką mieszkania o pow. 42,5 m kwadratowych (wartość 240 tysięcy złotych). W ubiegłym roku zarobiła aż 164,5 tys. złotych w Urzędzie Miasta Lublin, a ok. 3 tysiące zł na umowach cywilno-prawnych (prowadziła wykłady w Wyższej Szkole Przedsiębiorczości i Administracji w Lublinie). Jeździ Suzuki SX4 z 2011 roku, a także Renault Talisman z 2017 r. Nie ma kredytów.

Dariusz Działo, dyrektor Wydziału Zarządzania Ruchem i Mobilnością, zaoszczędził 5,5 tys. złotych, 560 euro i 360 funtów brytyjskich. Ma dom o powierzchni 243 metry kwadratowe o wartości aż 1,1 mln złotych na działce o powierzchni ponad 12 arów (wartość 350 tysięcy złotych). W ubiegłym roku pobrał ponad 145 tysięcy złotych emerytury w Zakładzie Emerytalno-Rentowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji (jest emerytowanym policjantem, choć ma zaledwie 52 lata), a 113 tysięcy złotych zarobił w Urzędzie Miasta Lublin. Jeździ Oplem Mokka z 2013 roku oraz Toyotą Avensis z 2014 roku. Spłaca 53,5 tys. franków szwajcarskich kredytu w PKO BP na zakup działki oraz prawie 146 tysięcy franków kredytu na budowę domu w tym samym banku.

opr. **TN**

HAJDÓW-ZADĘBIE/TATARY. Historia FSC ważna dla młodych pokoleń

Mural z żukami

Z okazji obchodów 41. rocznicy Lubelskiego Lipca '80 odsłonięto symbolicznie mural przy ul. Mełgiewskiej, przypominający historię Fabryki Samochodów Osobowych.

- Ta fabryka stanowiła dla Lublina przez dziesięciolecia istotny czynnik rozwoju. Dzięki niej powstały całe dzielnice naszego miasta: Bronowice, Tatary, Kalinowszczyzna. A w latach zrywu Solidarności była ważnym elementem robotniczych protestów w skali naszego regionu. Trzeba utrwalać jej znaczenie w historii Lublina dla młodych pokoleń. Temu służy między innymi ten mural. Staramy się również o stworzenie muzeum motoryzacji i przemysłu w Czerwonej Karczmie. Walczymy o przywrócenie witacza przy wjeździe na teren dawnej fabryki, dziś przesłoniętego przez billboard WSEI. Chcemy, żeby znalazł się tam neon z żukiem. Warto akcentować znaczenie Lublina jako ważnego ośrodka przemysłowego – mówi **Jacek Skiba**, przewodniczący Zarządu Dzielnicy Hajdów-Zadębie.

To właśnie Rada Dzielnicy Hajdów-Zadębie była inicjatorem powstania wspomnianego muralu. Wykonawcę wyłoniono

wspólnie z Centrum Kultury w Lublinie w drodze ogólnopolskiego konkursu (był nim **Olaf Cirut**, absolwent Wydziału Malarstwa krakowskiej ASP).

Uroczystości odsłonięcia muralu połączono ze zwiedzaniem dawnej fabryki, paradą zabytkowych żuków, odrestaurowanych przez hobbystów, jak i przez grupę Studenckiego Koła Inżynierii Materiałowej Politechniki Lubelskiej. Był też zabytkowy lublin 51, od produkcji którego zaczęła się historia lubelskiej fabryki.

W uroczystościach uczestniczyli przedstawiciele władz Solidarności, Kościoła, rad dzielnic: Hajdów-Zadębie, Tatar i Kalinowszczyzny oraz radni miejscy. **(l)**

Drogowcy biorą się za projekty obywatelskie

Przygotowali, zagłosowali, wygrali

Zarząd Dróg i Mostów w Lublinie przystępuje do realizacji kolejnych projektów, które wywalczyli sami mieszkańcy w ramach lubelskiego Budżetu Obywatelskiego. Remontowane będą ulice m.in. w dzielnicach Głusk, Tatary i Sławin.

Jedną z lokalnych ulic, którą pokryje asfaltowy dywanik będzie gruntowa dziś ul. Przepiórcza, która przejdzie remont na odcinku od ul. Głuskiej do posesji nr 8e. W ramach tego samego kontraktu nowa kostka zostanie ułożona na zniszczonych chodnikach wzdłuż ul. Sieciecha. Pojawi się na niej również wyniesione przejście dla pieszych w formie progu zwalniającego. Wszystkie prace będą realizowane w ramach projektu D-76 „Poprawienie infrastruktury ul. Przepiórczej i ul. Sieciecha w dzielnicy Głusk". Miastu udało się już wybrać wykonawcę dla tego zadania. Zrealizuje je Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Lublina za cenę ponad 226 tys. zł.

Lubelskie KPRD złożyło również najkorzystniejszą ofertę w postępowaniu na przebudowę tzw. sięgacza odchodzącego od ul. Gospodarczej między budynkami nr 14 i nr 16, na Tatarach. W tym wypadku prace nie ograniczą się do wymiany wykruszonych krawężników i sfatygowanego asfaltu. Jezdnia zostanie bowiem dodatkowo poszerzona, kosztem nieużywanego chodnika znajdującego się po jej północnej stronie. Wartość zadania to ok. 248 tys. zł.

Pojawił się za to spory problem z wykonaniem projektu D-41 „Remontujemy ulice na Sławinie – ul. S. Sempołowskiej".

Dzięki własnej inicjatywie i zgłoszeniu projektu do Budżetu Obywatelskiego mieszkańcy ulicy Przepiórczej już niedługo będą mogli dojeżdżać do swoich domów wyasfaltowaną ulicą

Inwestycję wyceniono na 350 tys. zł, a jedyna oferta jaka wpłynęła na przetarg, PRD Lubartów S.A., opiewała na ponad 492 tys. zł i urzędnicy unieważnili całe postępowanie. Przetarg powinien zostać wkrótce powtórzony z nadzieją na korzystniejsze propozycje zainteresowanych firm. Przypomnijmy, że zaplanowano tu wymianę krawężników, asfaltu na jezdni i chodników. W miejscu starych popękanych płytek miała się pojawić nowa kostka brukowa. Autor zwycięskiego projektu w jego uzasadnieniu pisał o potrzebie sporych inwestycji w infrastrukturę drogową dzielnicy Sławin, a ul. Sempołowskiej miała pójść „na pierwszy ogień". **Marek Kościuk**

Badanie ofert trwa

Zaoszczędzimy na zieleni

Do śmieci trzeba będzie sporo dołożyć, ale na utrzymaniu miejskich terenów zielonych i sadzeniu roślin lubelski Ratusz powinien nieco zaoszczędzić. Oferty, który wpłynęły na przetarg na realizację tego zadania są znacznie niższe niż wycenili urzędnicy.

Przetarg na usługi sadzenia roślin oraz utrzymania terenów zielonych, z wyłączeniem konserwacji terenów zieleni komunalnej zlokalizowanej poza pasem drogowym, miasto ogłosiło w ubiegłym miesiącu. Podobnie jak w przypadku zagospodarowania odpadów Lublin został podzielony na rejony – tyle, że w tym przypadku rejonów jest osiem, a w przypadku śmieci siedem (sektorów). Zadaniem firm, które zwyciężą będzie przez trzy lata, począwszy od stycznia 2022 roku, prowadzenie w swoim rejonie prac porządkowych, prac związanych z utrzymaniem trawników, utrzymaniem i nasadzeniami drzew, krzewów, bylin i roślin jednorocznych i cebulowych i z utrzymaniem małej architektury. Konkurencja w tej branży jest o wiele większa niż w przypadku wywozu śmieci i w kilku rejonach miasto może „przebierać" w ofertach, a ceny są znacznie niższe niż zakładano. I tak na obsługę rejonu I miasto zaplanowało wydać ponad 2,42 mln złotych, a firma Architektura Zieleni Hortus Radosław Ciołek-Poniatowski jest gotowa to robić za nieco ponad 1,73 mln zł, a Garden Designers Derkacz i Wspólnicy za 1,92 mln zł. W rejonie II, wycenionym przez urzędników na 1,72 mln zł oferentów jest jeszcze więcej. Najtańszym jest Garden Designers z ceną nieco ponad 1,55 mln zł, kolejnymi: Trade Projekt Katarzyna Aftyka-Kustra (1,58 mln zł), Hortus (1,84 mln) i Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni (MPZ) w Lublinie (2,04 mln zł). W rejonie III, „wartym" blisko 2,19 mln zł ważną ofertę złożył tylko Hortus – 2,15 mln zł, bo oferta spółki SORTED z Piaseczna prawdopodobnie zostanie odrzucona (w protokole otwarcia urzędnicy wskazują, że w ostatecznie zmodyfikowanej wersji oferty brakuje formularza ofertowego. Podobnie jest w rejonie I, II, V i VI. O rejon IV (miasto na jego obsługę gotowe było wydać ponad 2,05 mln zł) walczą trzy firmy: Floreko Maciej Bojdziński z ceną niemal 1,7 mln zł, P.W. „Drabik" Paweł Drabik (prawie 2,85 mln zł), MPZ (2,36 mln zł). Dwie firmy, po prawdopodobnym wykluczeniu oferty SORTED-u, pozostały na placu boju o rejon V, na który urzędnicy przeznaczyli 2,51 mln zł. Tu też jest szansa na spore oszczędności, bo oferta Garden Designers opiewa na niecałe 1,97 mln zł, a Hortusa na niespełna 2,18 mln zł. Zgoła inaczej wygląda sytuacja w najtańszym z rejonów – VI, na który miasto gotowe było wydać poniżej 1,3 mln zł. Tu żadna z trzech ofert (czwartą złożył SORTED z wyżej wspomnianą już wadą) nie mieści się w tej kwocie. Najbliżej niej jest cena Garden Designers – niecałe 1,32 mln zł. Trade Projekt chce ponad 1,36 mln zł, a Hortus o ponad 90 tys. więcej. Takiego problemu nie ma w rejonie VII. Oferta Hortusa opiewa na blisko 2,57 mln zł, a Floreko na niecałe 2,47 mln zł, kiedy budżet tego zadania oszacowany został na ponad 2,68 mln zł. Największa konkurencja jest o zlecenie na prace w rejonie VIII (wyceniony na 1,92 mln zł). Tu oferty złożyło aż sześć firm. Cenowo najtańszą Hortus – 1,84 mln zł, a kolejno DAN-EKO s.c Daniel Świeczak, Rafał Świeczak – niecałe 1,87 mln zł, Floreko – niespełna 1,97 mln zł, MPZ – 2,04 zł, Trade Projekt – 2,32 mln zł i P.W. Drabik – 2,6 mln zł.

Komisja przetargowa ciągle bada złożone oferty. Z rozstrzygnięciem, nie tak jak w przypadku śmieci, nie ma pośpiechu, bo nowe, trzyletnie kontrakty planowane są od stycznia 2022 roku. W przypadku rejonów, gdzie oferty złożył SORTED, można spodziewać się protestów ze strony tej spółki. **ZM**

STARE MIASTO. Przy placu Zamkowym zazieleniło się

Miasto pięknieje za... prywatne

Nowe nasadzenia przy wejściu na Stare Miasto od strony placu Zamkowego od kilkunastu dni cieszą oczy turystów i mieszkańców. Okazuje się, że zieleniec został sfinansowany przez właściciela remontowanej sąsiedniej kamienicy Grodzka 36A!

– Miasto nie partycypowało w kosztach nasadzeń przy placu Zamkowym - przyznaje **Monika Głazik** z biura prasowego lubelskiego Ratusza i dodaje, że zagospodarowanie zielenią terenu przed nowo wyremontowaną posesją przez inwestora nie jest obecnie czymś niezwykłym, gdyż wielu inwestorów w Lublinie dąży do upiększenia terenów przy swoich nieruchomościach. - W Lublinie oprócz placu Zamkowego jest wiele takich przykładów: ul. Wieniawska, ul. Żołnierzy Niepodległej czy Al. Racławickie. Jednocześnie należy zaznaczyć, że miasto w przeszłości wielokrotnie dokonywało nasadzeń roślin w donicach w pobliżu wskazanego miejsca, niestety zdarzało się, że były one niszczone – dodaje M. Głazik, zapowiadając, że Ratusz jeszcze w tym roku, jesienią, planuje kolejne nasadzenia drzew, krzewów, i innych roślin ozdobnych zarówno w centrum, jak i innych dzielnicach. **BS**

Nowe nasadzenia przy wejściu na Stare Miasto od strony Placu Zamkowego zostały sfinansowane przez właściciela sąsiedniej kamienicy Grodzka 36A

W nowym hotelu w centrum Lublina znajdzie się miejsce dla blisko 300 gości

Komfortowe dwie gwiazdki w awangardowej obudowie

Dobiega końca budowa hotelu B&B Lublin Centrum przy ul. Dolnej 3-go Maja. Już wkrótce do dyspozycji gości będzie 130 klimatyzowanych i wyciszonych pokoi z łazienkami, zapewniając komfortowy pobyt dla maksymalnie 284 osób. Parking podziemny pomieści blisko 40 samochodów. Wygląd i komponowanie się samej awangardowej fasady budynku z otoczeniem budzi jednak skrajne opinie.

B&B Hotels Polska Sp. z o.o. , dla której lubelski hotel będzie dziewiątym obiektem w kraju pozwolenie na budowę przy ul. Dolnej 3 Maja 7, 7a, 9 od Urzędu Miasta Lublin otrzymała jeszcze w 2018 roku. Pierwotnie zakładano, że obiekt powstanie do końca kwietnia 2020 roku. Prace budowlane związane z fundamentami budynku rozpoczęły się jednak dopiero w październiku 2019 r. i choć generalny wykonawca Instalbud-Rzeszów od początku narzucił ekspresowe tempo, wiadomo było, że ubiegłoroczny termin zakończenia prac będzie nierealny. Na jego wydłużenie w dużej mierze wpływ miała pandemia, która wydłużyła terminy dostaw materiałów na budowę.

Aktualnie w obiekcie trwają prace wykończeniowe. – Chcielibyśmy, aby hotel B&B Lublin Centrum przyjął pierwszych gości jak najszybciej. Liczymy, że uda nam się to w czwartym kwartale tego roku. Dokładna data otwarcia hotelu B&B Lublin Centrum będzie zależała od tego, kiedy otrzymamy pozwolenie na użytkowanie obiektu – mówi **Béatrice Bouchet**, prezes zarządu B&B Hotels Polska.

Hotel w Lublinie zostanie skategoryzowany jako obiekt 2-gwiazdkowy i w porównaniu do innych, funkcjonujących w kategorii hoteli ekonomicznych, będzie wyróżniał się indywidualnym designem powierzchni parteru, gdzie zlokalizowana będzie recepcja, sala śniadaniowa i sala konferencyjna. Oferował będzie 130 klimatyzowanych i wyciszonych pokoi z łazienkami, zapewniając komfortowy pobyt dla maksymalnie 284 gości. Parking podziemny pomieści 39 samochodów. Uzupełnieniem oferty będzie sala konferencyjna o powierzchni 34 m2, wyposażona w nowoczesny sprzęt audiowizualny.

Obiekt choć formalnie będzie „tylko" dwugwiazdkowy, faktycznie oferował będzie komfort obowiązujący w hotelach wyżej kategorii. Kontrowersje wśród lublinian budzi jednak sama fasada budynku

- Nasza oferta cenowa będzie bardzo zróżnicowana i dostosowana do lokalizacji. Wszystkie oferty będzie można wkrótce znaleźć na naszej stronie internetowej www.hotelbb.com. B&B Hotels Polska jest partnerem programu Karta Dużej Rodziny, która oferuje system zniżek i uprawnień dla rodzin, dlatego jesteśmy przekonani, że każdy z naszych gości – czy to podróżujących służbowo czy turystycznie – znajdzie odpowiednią ofertę dla siebie - dodają przedstawiciele B&B Hotels Polska Sp. z o.o.

Hotel w Lublinie będzie już dziewiątym, ale z pewnością nie ostatnim obiektem B&B Hotels w Polsce. Warto zaznaczyć, że skategoryzowanie obiektów jako dwugwiazdkowe nie jest w tej chwili regułą odnoszącą się do wszystkich hoteli w tej sieci. Przykładowo hotel B&B Nowy Targ skategoryzowany jest jako 3-gwiazdkowy, a hotel B&B Rzeszów jako 4-gwiazdkowy.

Od kilkunastu dni, po zdjęciu siatek zabezpieczających prace budowlane, w pełnej okazałości objawiła się bryła i elewacja pięciokondygnacyjnego budynku, obniżającego się tarasowo w kierunku al. Solidarności. Opinie na temat designu jego fasady i jej komponowania się z otoczeniem są skrajne. Jednym się podoba, ale nie brakuje też głosów, że obiekt sprawia wrażenie przytłaczającej ulicę, blaszanej, sześciennej puszki, niepasującej do sąsiedztwa. **BS**

ŚWIDNIK. Pomysły miasta na liście rezerwowej

Świdnik po raz drugi bez norweskiego wsparcia

Wygląda na to, że Świdnik nie ma szczęścia do Funduszy Norweskich. Przed kilkoma tygodniami okazało się, że nasze miasto nie otrzyma wsparcia z programu „Rozwój Lokalny", finansowanego właśnie z tych środków. Świdnika nie ma również na liście zadań wybranych do dofinansowania w ramach programu „Środowisko, energia i zmiany klimatu". Opozycja znów grzmi, że to przez przyjęcie swego czasu, głosami radnych klubu burmistrza Jaksona, i wciąż obowiązującego, stanowiska „Samorząd wolny od ideologii LGBT".

Wiosną 2020 roku Ministerstwo Klimatu i Środowiska ogłosiło nabór wniosków do programu „Środowisko, energia i zmiany klimatu" współfinansowanego z tzw. Funduszy Norweskich, na inwestycje w zakresie zielono-niebieskiej infrastruktury. W jego ramach miasta liczące do 90 tys. mieszkańców mogły starać się o pieniądze na inwestycje, które zwiększą odporność miast na negatywne zjawiska wynikające ze zmian klimatycznych. Zgłaszane projekty mogły dotyczyć np. ograniczania emisji z transportu, rewitalizacji lub tworzenia nowych terenów zielonych czy lepszego zarządzania zasobami wodnymi, np. poprzez retencję wody.

O te środki aplikował również Urząd Miasta Świdnik. Wśród pomysłów, które uwzględniono we wniosku przygotowanym przez naszych urzędników znalazł się m.in. program „Łap deszczówkę", zakładający wyposażenie mieszkańców w pojemniki do gromadzenia wód opadowych, zagospodarowanie nowego parku na os. Brzeziny i terenów zielonych przy Ratuszu, budowę oczek wodnych i brakującego odcinka ścieżki rowerowej między ulicami Kamińskiego i Wyszyńskiego. „Zielono-niebieski" projekt zakładał także wyposażenie przystanków komunikacji miejskiej w instalacje fotowoltaiczne, z których energia zasilałaby np. elektroniczne rozkłady jazdy.

Koszty projektu zostały oszacowane na 9,5 mln zł, z czego 8,1 mln zł mogłoby stanowić dofinansowanie. Niestety to, czy te środki trafią do Świdnika stoi pod wielkim znakiem zapytania.

Ministerstwo opublikowało niedawno listę rankingową projektów. Liczy ona 69 pozycji, z czego 19 pierwszych zakwalifikowano do dofinansowania. Wniosek Świdnika znalazł się na 26 miejscu. Władze miasta liczą jednak, że realizacja wyżej sklasyfikowanych projektów w ostatecznym rozrachunku może być tańsza niż zakładano, a powstałe w ten sposób oszczędności trafią do samorządów z listy rezerwowej.

– Mamy informację, że w przypadku pojawienia się dodatkowych środków lub oszczędności w programie, wnioskodawcy będą zapraszani do podpisywania umów o dofinansowanie – mówi **Marcin Dmowski,** zastępca burmistrza Świdnika.

Kilka tygodni temu okazało się, że nasze miasto nie otrzyma wsparcia tzw. Funduszy Norweskich, w ramach programu „Rozwój lokalny". Opozycja jest pewna, że to efekt przyjętego stanowiska dotyczącego „wolności od ideologii LGBT". Radni stowarzyszenia Świdnik Wspólna Sprawa wezwali każdego z dwunastu radnych z klubu burmistrza **Waldemara Jaksona**, którzy w 2019 roku przegłosowali stanowisko, do zwrotu mieszkańcom po 3,3 mln zł – tyle w przeliczeniu na głowę radnego stracili – ich zdaniem – świdniczanie, bo miasto ubiegało się o 10 mln euro dotacji. Władze miasta przekonywały, że przyjęte przez radnych stanowisko nie miało nic wspólnego z podziałem środków i wskazywały, że ostatecznie zwycięskim projektom nie przyznano po 10 mln euro, ale po 3,5 mln euro. Jak zapewnia wiceburmistrz Dmowski, podobnie było tym razem.

– Nasz projekt dotyczący tzw. niebiesko-zielonej infrastruktury był oceniany m.in. pod względem zgodności z obowiązującymi zasadami otrzymywania pomocy publicznej, zasadą równych szans i niedyskryminacji – tłumaczy M. Dmowski. - Ocenę przeprowadzali niezależni eksperci i nasz wniosek przeszedł ją pozytywnie, w wyniku czego znalazł się na 26 miejscu. Przypomnę również, że do większości miast, które przyjęły uchwały w sprawie LGBT Norwedzy występowali z wnioskiem o ich unieważnienie. My nie otrzymaliśmy takiego pisma, bo w przypadku Świdnika nie było uchwały, czyli aktu prawa miejscowego, a jedynie stanowisko, które jest wyrażeniem opinii grupy radnych. Nie ma ono żadnej mocy prawnej. Zarówno w przypadku programu „Rozwój lokalny" jak i „Środowisko, energia i zmiany klimatu" nie mamy i nie mieliśmy sygnałów o tym, aby nasze wnioski zostały odrzucone z przyczyn ideologicznych. Opozycja jest innego zdania. **(w)**

ŚWIDNIK. Radni ŚWS dołączyli do Polski 2050

Hołownia (z)łowił w Świdniku

Świdnik to kolejne miasto, w którym Ruch Szymona Hołowni - Polska 2050 będzie mieć swoich przedstawicieli w samorządzie. Jego szeregi zasilili radni Stowarzyszenia Świdnik Wspólna Sprawa – Edyta Lipniowiecka i Mariusz Wilk.

– Właśnie te dwie osoby rozpoczynają z nami dziś współpracę – ogłosił **Rafał Maksymowicz**, lider Polska 2050 w województwie lubelskim, podczas briefingu, który odbył się 30 lipca na placu Konstytucji 3 maja w Świdniku. – **Edyta Lipniowiecka**, radna powiatu świdnickiego, a wcześniej miejska, inicjatorka akcji „My mamy naprawiamy", mającej na celu poprawę miejskiej infrastruktury, wieloletnia wolontariuszka Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, a ostatnio także inicjatorka „Strajku Kobiet" w Świdniku i **Mariusz Wilk**, wieloletni radny miasta Świdnik, wcześniej sekretarz powiatu, organizator WOŚP, przewodniczący klubu radnych Świdnik Wspólna Sprawa i inicjator akcji wystawienia wezwań do zapłaty dla 12 radnych PiS jako, że Świdnik nie otrzymał środków norweskich za strefę wolną od LGBT. W imieniu wszystkich liderów, sympatyków i członków stowarzyszenia witam was serdecznie w naszym gronie.

Nowo przyjęci do Ruchu Szymona Hołowni radni, którym gratulowali obecni na konferencji parlamentarzyści „Polski 2050" – posłanka **Joanna Mucha** i senator **Jacek Bury** – podkreślali, że liczą na dobrą współpracę na rzecz samorządu.

– Bardzo się cieszymy, że jako radni Stowarzyszenia Świdnik Wspólna Sprawa możemy rozpocząć współpracę z ludźmi, którzy mają podobne spojrzenie na Polskę. Czas na Polskę nowoczesną, tolerancyjną, w której liczą się prawdziwe wartości, a nie tylko dążenie do władzy i do pieniędzy. Stajemy do walki o nową rzeczywistość, która – mam nadzieję – nadejdzie już niedługo – mówiła E. Lipniowiecka.

Radni Edyta Lipniowiecka (w środku) i Mariusz Wilk dołączyli do Ruchu Polska 2050

Z kolei radny Mariusz Wilk odniósł się do ostatniej sesji rady miasta, w trakcie której po raz kolejny odrzucono jego wniosek w sprawie uchylenia stanowiska o „strefie wolnej od LGBT".

– Największą przykrość sprawia mi to, że część naszych radnych z tej prawej strony skłania się w kierunku takiej pseudokomuny. Zawsze podkreślają, że walczyli o wolność, demokrację, sprawiedliwość i uczciwość, a to, co obecnie robią, nie ma z tym nic wspólnego. Nie betonujmy placów, ale przede wszystkim nie betonujemy głów – apelował M. Wilk.

(w)

LISTY CZYTELNIKÓW

Murem za Czarnkiem

Minister edukacji i nauki **Przemysław Czarnek** i już wprowadzone oraz zapowiadane przez niego zmiany w oświacie mają swoich zagorzałych przeciwników, ale również zwolenników. Nie brakuje ich w Lublinie o czym świadczy list, jaki przyniósł do redakcji lublinianin **Leszek Barczyk**, który uważa, że na ministra prowadzona jest medialna nagonka. – „Chwała ministrowi Czarnkowki, który walcząc i broniąc naszą młodzież przed ideologizacją i indoktrynacją, broni przyszłości naszego narodu – pisze Leszek Barczyk, przytaczając słowa wielkiego kanclerza koronnego Jana Zamoyskiego „Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie", które jak przypomina, często powtarzał również Święty Jan Paweł II. – Niech Bóg ma ministra w swojej opiece" – kończy swój liścik lublinianin. **R**

REKLAMA

OGŁOSZENIE O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM

NA ROBOTY REMONTOWE ELEWACJI BUDYNKU NR.4 W SIENNICY NADOLNEJ I BUDYNKU NR 6B PRZY UL. PCK W KRASNYMSTAWIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa ,,Cukrownik'' w Siennicy Nadolnej 22-302 Siennica Nadolna 15G, tel. 501 770 060, 82 577 00 01 ogłasza przetarg nieograniczony na remont elewacji budynków mieszkalnych wielorodzinnych t.j.:

1. Budynku nr 4 na os. Cukrowni w Siennicy Nadolnej w zakresie:

- demontaż istniejącego ocieplenia z wełny mineralnej i blachy trapezowej - 366,076m¸.
- ocieplenie ścian szczytowych budynku płytami styropianowymi o grubości 14 cm i wykonanie wyprawy elewacyjnej z gotowej mieszanki, silikonowej, barwionej w masie - 366,076m¸
- rozebranie opaski odwadniającej wokół budynku oraz położenie nowej opaski z kostki brukowej o grubości 4 cm na podsypce cementowo-piaskowej - 147,770m¸
- wykonanie robót towarzyszących określonych w przedmiarze robót

2. Budynku nr 6B przy ul. PCK w Krasnymstawie w zakresie:

- demontaż istniejącego ocieplenia z wełny mineralnej i blachy trapezowej - 340,200m¸.
- ocieplenie ścian szczytowych budynku płytami styropianowymi o grubości 12 cm i wykonanie wyprawy elewacyjnej cienkowarstwowej, silikonowej, barwionej w masie - 340,200m¸
- rozebranie opaski odwadniającej wokół budynku oraz położenie nowej opaski z kostki brukowej o grubości 4 cm na podsypce cementowo - piaskowej - 49,840m¸
- remont wiatrołapów 2-ch klatek schodowych
- wykonanie robót towarzyszących określonych w przedmiarze robót.

Szczegółowy zakres i przedmiary robót oraz warunki zamówienia określa dokumentacja przetargowa, dostępna w siedzibie Spółdzielni za odpłatnością 100,00 zł brutto.

TERMIN SKŁADANIA OFERT i wpłaty wadium w kwocie 3 000,00 zł
Upływa dnia 26-08-2021 r. o godz. 14:00.
Otwarcie ofert nastąpi dnia 27-08-2021 r. o godz. 15:00.
Oczekiwany termin wykonania zamówienia 30-11-2021 r.
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Zarząd Spółdzielni

ŚWIDNIK. Nieszczęśliwy wypadek przy pracy

Upadek z dachu przypłacił poważnymi obrażeniami

Świdniccy policjanci wyjaśniają okoliczności wypadku, do którego doszło w jednym z gospodarstw w gminie Mełgiew. Ze wstępnych ustaleń wynika, że pod mężczyzną pracującym przy rozbiórce dachu załamała się deska, w wyniku czego spadł z wysokości czterech metrów.

W ubiegły wtorek, 27 lipca, przed godziną 15, świdnicka policja otrzymała informację o wypadku podczas pracy, do którego doszło na terenie gminy Mełgiew.

– 34-letni mieszkaniec gminy Rybczewice wykonywał prace polegające na rozbiórce dachu na budynku gospodarczym. W pewnym momencie pod mężczyzną załamała się deska i upadł na ziemię z wysokości czterech metrów. Z powodu poniesionych obrażeń konieczny był transport 34-latka do szpitala śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Teraz policjanci będą prowadzić czynności zmierzające do ustalenia dokładnych okoliczności wypadku – informuje st. asp. **Elwira Domaradzka**, rzecznik KPP w Świdniku.

(opr. w)

ŚWIDNIK. Wtargnął pod lokomotywę

Tragedia na torach

Prokuratura i policja ustalają szczegółowe okoliczności tragicznego wypadku, do którego doszło w nocy z wtorku na środę (27/28 lipca) na torowisku w Biskupicach. Młody mężczyzna został potrącony przez lokomotywę, ponosząc śmierć na miejscu.

Około godz. 1 w nocy służby ratunkowe otrzymały zgłoszenie, że w rejonie niestrzeżonego przejazdu kolejowego w Biskupicach został potrącony mężczyzna. Zawiadomienie złożył maszynista. Jak wstępnie ustalono 18-letni mieszkaniec gminy Trawniki wtargnął na tory wprost pod nadjeżdżający pojazd. Poniósł śmierć na miejscu. Maszynista był trzeźwy.

Dokładne przyczyny wypadku ustala prokuratura.

(w)

ŚWIDNIK. Krzykliwe porachunki będą go drogo kosztować

Uliczna kłótnia zakończona zarzutami

Świdniccy policjanci interweniowali w nocy na jednej z ulic miasta, gdzie zgłoszono kłótnię pomiędzy kobietą a mężczyzną. Na widok nadjeżdżającego radiowozu mężczyzna pobiegł do zaparkowanego w pobliżu auta i zaczął uciekać. Okazało się, że miał przy sobie narkotyki. Dodatkowo odpowie za niezatrzymanie się do kontroli drogowej oraz prowadzenie pojazdu pod wpływem środka odurzającego.

W poprzedni weekend dyżurny policji odebrał zgłoszenie, że na jednej z ulic Świdnika ma miejsce głośna kłótnia pomiędzy parą. Na miejsce został skierowany patrol policji. Kiedy mundurowi dojeżdżali na miejsce interwencji, mężczyzna biorący udział w zajściu pospiesznie wsiadł do zaparkowanego w pobliżu seata i próbował uciec. Kiedy ostatecznie policjanci zatrzymali mężczyznę, okazało się, że ma przy sobie narkotyki.

22-letni świdniczanin usłyszał trzy zarzuty: posiadania narkotyków, kierowania pojazdem pod wpływem środka odurzającego oraz niezatrzymania się do kontroli drogowej. Prokuratura zastosowała środek zapobiegawczy w postaci dozoru. Grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności.

(w)

Przestępcy już nie tylko proszą, ale i straszą swoje ofiary

Fala oszustw na BLIK'a

Lawinowo rośnie ilość oszustw metodą na BLIK-a. Przestępcy coraz bardziej rozwijają sposoby naciągania ludzi przy pomocy szybkich płatności. Przestępcy już nie tylko proszą ofiary o wsparcie, ale też straszą, podszywając się pod pracowników banków.

Problem stał się na tyle poważny, że o ostrożność apeluje już Komenda Wojewódzka Policji. – Jeszcze niedawno głównie informowaliśmy o oszustwach metodą na BLIKa, gdzie łupem sprawców padało po kilkaset złotych. Przestępstwo najczęściej polegało na włamaniu się na konto portalu społecznościowego i rozsyłaniu wiadomości do znajomych z prośbą o opłacenie zakupów. Od pewnego czasu policjanci obserwują, że metoda oszustw na BLIKa ewoluuje. Przestępcy stają się coraz bardziej przebiegli i podstępem wyłudzają kwoty po kilka, a nawet kilkanaście tysięcy złotych – przestrzega komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

Ofiarą takiego działania przestępców padły w ubiegłą środę dwie mieszkanki Lublina. W ciągu kilku minut straciły 36 tys. zł.

– Do 22-latki zadzwonił „przedstawiciel banku", który poprosili o autoryzację kredytu. Gdy kobieta powiedziała, że żadnej pożyczki nie zaciąga, mężczyzna stwierdził, że widzi w systemie, że ktoś właśnie taką transakcję przeprowadza. Po chwili do kobiety zadzwonił, kolejny fałszywy pracownik banku. Tym razem miał to być kierownik działu bezpieczeństwa. Rozmówca stwierdził, że najprawdopodobniej doszło do włamania na jej rachunek. Polecił kobiecie wykonanie kolejnych czynności, które miały doprowadzić do anulowania pożyczki. W rzeczywistości był to instruktarz jak zaciągnąć kredyt. Gdy szybka pożyczka została sfinalizowana, sprawca polecił jej wygenerowanie 13 kodów BLIK, które miały być potrzebne do anulowania kredytu. Jak się okazało 22-letnia mieszkanka Lublina została oszukana na kwotę 16 tysięcy złotych – relacjonuje komisarz Gołębiowski.

W podobny sposób przestępcy wyłudzili pieniądze od 39-latki. W wyniku wygenerowania kilkunastu kodów BLIK potrzebnych do anulowania kredytu z jej konta zniknęło 20 tysięcy złotych.

Policjanci zbierają dowody w sprawie i poszukują oszustów. Zalecają, żeby zawsze z rozsądkiem i bez pośpiechu podchodzić do wszelkich podejrzanych informacji telefonicznych. W ubiegłym tygodniu nie było dnia, żeby nie dokonano oszustw na BLIKA. 44-latka przelała oszustom 2 tys. zł, przekonana, że pomaga koleżance w opłaceniu zamówienia ze sklepu internetowego. Przez komunikator społecznościowy otrzymała zapewnienie, że otrzyma zwrot tej kwoty. Ale była to informacja od złodzieja, który przejął konto jej znajomej na portalu społecznościowym. Podobnych kradzieży na kwoty 1200, 1000, 800, 350 zł dokonano tego samego dnia na szkodę wielu osób. Mnóstwo osób w całym województwie zgłosiło na policję przejęcia ich loginów i haseł do kont na serwisach społecznościowych.

Apele Komendy Wojewódzkiej Policji mają ustrzec ludzi przed niepotrzebnymi stratami oszczędności.

(l)

Mieszkańcy wyższych pięter ewakuowani po drabinach

Mieszkanie w płomieniach, kobieta bez oznak życia

Całe mieszkanie objęte ogniem, wewnątrz lokalu 40-latka bez oznak życia. Mieszkańcy drugiego piętra ewakuowani po strażackich drabinach. Pożar kamienicy przy ul. Olejnej 5 napędził ludziom niezłego strachu.

Ogień zauważyli przechodnie ok. godz. 21 w miniony wtorek, 27 lipca. Jedno z okien na pierwszym piętrze stanęło nagle całe w płomieniach.

– W momencie dojazdu na miejsce zdarzenia zastępów z Jednostki Ratowniczo Gaśniczej Nr 1 strażacy zastali rozwinięty pożar mieszkania na pierwszym piętrze kamienicy. Część mieszkańców znajdowała się na zewnątrz budynku. Kobieta mieszkająca w lokalu objętym ogniem została ewakuowana z mieszkania przez sąsiadów. W związku ze stwierdzeniem braku funkcji życiowych u poszkodowanej przystąpiono do przeprowadzenia resuscytacji krążeniowo-oddechowej. Działania medyczne zakończyły się powodzeniem. Kobieta została przekazana Zespołowi Ratownictwa Medycznego oraz przetransportowana do szpitala – mówi st. kpt. **Andrzej Szacoń**, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

21 mieszkańców ewakuowało się samodzielnie, przed przyjazdem straży. 7 osób z drugiego piętra ewakuowali strażacy. Niektórych trzeba było sprowadzać po drabinie. Po ugaszeniu pożaru i przewietrzeniu pomieszczeń dokonano oględzin budynku z udziałem przedstawiciela Miejskiego Centrum Zarządzania Kryzysowego. Kamienica przy Olejnej 5 należy do Gminy Lublin. – Wstępne

Pożar kamienicy przy ul. Olejnej 5 napędził ludziom niezłego strachu

oględziny budynku nie wykazały poważniejszych uszkodzeń w pozostałych lokalach. Mieszkańcom proponowano skorzystanie z lokali tymczasowych, zapewnianych w takich sytuacjach przez Miasto. Ale nikt z nich nie wyraził takiej chęci – mówi **Łukasz Bilik**, rzecznik prasowy Zarządu Nieruchomości Komunalnych w Lublinie.

W kamienicy przy ul. Olejnej 5 znajduje się 11 lokali mieszkalnych, w których mieszka 31 osób.

(l)

W Lublinie wyniosła od emerytki 70 tys. zł

Fałszywa adwokatka ogląda świat zza krat

Na 3 miesiące do aresztu trafiła 46-latka z Warszawy, która podając się za adwokata, wyłudziła od emerytki z Lublina 70 tys. zł. Oszustka będzie odpowiadała w warunkach recydywy, grozi jej do 12 lat więzienia.

– Na początku lipca na numer stacjonarny 77-letniej mieszkanki Lublina zadzwonił mężczyzna podający się za policjanta. Rozmówca oświadczył, że jej córka spowodowała wypadek drogowy, w którym są osoby poszkodowane. Córce miał grozić areszt. By uniknąć pozbawienia wolności potrzebne były pieniądze. Emerytka oświadczyła, że posiada 60 tysięcy złotych, 2 tysiące dolarów oraz biżuterię.

FOT. KMP LUBLIN

Oszustka będzie odpowiadała w warunkach recydywy, grozi jej do 12 lat więzienia

Oszust stwierdził, że taka suma wystarczy. Po pieniądze miała przyjść mecenas zajmująca się sprawą córki. Niczego nie podejrzewająca seniorka przekazała oszustce wszystkie kosztowności o łącznej wartości blisko 70 tysięcy złotych – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

Kryminalni z Lublina po kilku dniach wpadli na trop fałszywej mecenas. Zatrzymali ją w Warszawie i przewieźli do naszego miasta. W ubiegłym tygodniu usłyszała ona zarzuty udziału w oszustwie w warunkach recydywy. Na koncie może mieć udział w innych tego typu przestępstwach dokonanych w ostatnim czasie na terenie kraju. Specjalna grupa śledcza sprawdza to. 46-latce może grozić do 12 lat więzienia.

(l)

16-latka przyprowadziła trzech rozbójników

Z nożem i siekierą wpadli do mieszkania

Wywiadowcy zatrzymali czwórkę rozbójników, którzy uzbrojeni w noże i siekierę w biały dzień wparowali do mieszkania w centrum Lublina, zastraszyli właściciela i wynieśli wartościowe sprzęty.

– Jak wynika z dotychczasowych ustaleń do mieszkania 25-letniego mieszkańca Lublina zapukała znajoma 16-latka. Gdy mężczyzna otworzył drzwi, okazało się, że nie przyszła sama. Razem z nią do lokalu weszło trzech młodych mężczyzn wyposażonych w siekierę oraz nóż. Sprawcy zastraszyli pokrzywdzonego, po czym zaczęli wynosić z mieszkania wartościowe przedmioty. Ich łupem padły kluczyki do samochodu, telewizor, konsola do gier, antena telewizyjna, ale także drobny sprzęt AGD. Łączne straty oszacowano na blisko 10 tysięcy złotych – informuje komisarz **Kamil Gołębiowski** z KMP Lublin.

Napadnięty mężczyzna od razu zadzwonił na policję. Policyjni wywiadowcy z IV komisariatu oraz z komendy miejskiej od razu wpadli na trop przestępców i niebawem zatrzymali troje podejrzanych. Jeden ze sprawców, 24-letni recydywista zdołał uciec. Kryminalni dość szybko namierzyli jego kryjówkę w jednej z miejscowości pod Lubartowem.

Zatrzymani odpowiedzą za rozbój z użyciem niebezpiecznego narzędzia. Zostali tymczasowo aresztowani. 16-latka trafiła pod dozór policji. Za rozbój z użyciem niebezpiecznego narzędzia grozi kara do 15 lat więzienia.

(l)

Trafił do celi za 4 zł

Szalał z powodu cukru

44-latek próbował ukraść 20 saszetek cukru, przyłapany na kradzieży zdemolował sklep przy ul. Narutowicza.

– Do zdarzenia doszło w minioną środę około południa przy ulicy Narutowicza w Lublinie. Klient sklepu, po tym jak został nakryty na kradzieży, stał się bardzo agresywny. Mężczyzna zaczął się awanturować, demolować półki oraz grozić i popychać personel. Pracujące w sklepie ekspedientki w celu obrony użyły gazu łzawiącego – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski** z KMP.

Na miejsce wysłano najbliższy patrol wywiadowców z Komendy Miejskiej Policji w Lublinie. Funkcjonariusze zatrzymali 44-latka jeszcze w sklepie. Jak się okazało mężczyzna próbował ukraść 20 saszetek cukru o wartości 4 złotych. Mieszkaniec powiatu lubelskiego trafił do policyjnej celi. Mężczyzna usłyszał zarzuty usiłowania kradzieży rozbójniczej. Grozi mu do 5 lat więzienia.

(l)

Ukradł perfumy za 700 zł

Złodziej w perfumerii

Policjanci poszukują sprawcy kradzieży markowych perfum na szkodę jednej z drogerii w Lublinie.

Do zdarzania doszło na terenie jednej z drogerii przy ulicy Zana w Lublinie. Złodziej wykorzystał nieuwagę personelu i dokonał kradzieży markowych perfum o wartości ponad 700 złotych. Wizerunek sprawcy nagrały kamery monitoringu. Jeżeli ktoś go rozpoznaje proszony jest o kontakt z IV Komisariatem Policji w Lublinie przy ulicy Zana 45 pod nr telefonu 47 811 48 00 lub z najbliższą jednostką Policji pod nr 112.

(l)

ŚWIDNIK. Helikopter znów na rondzie

SM-1 wylądował

FOT. MARCIN MAGIER

Symbol Lotniczego Miasta wrócił na swoje miejsce

Nie było go przez kilka miesięcy, ale od ubiegłego tygodnia znów stoi na swoim miejscu.

W poniedziałek, 26 lipca, SM-1, upamiętniający pierwszy licencyjny śmigłowiec wyprodukowany w PZL-Świdnik, wrócił na rondo u zbiegu ul. Racławickiej i al. Lotników Polskich. Remont maszyny wykonali pracownicy PZL-Świdnik, z okazji przypadającej w tym roku 70. rocznicy powstania zakładów.

Od ubiegłego tygodnia tę „wizytówkę" Świdnika będzie można podziwiać również nocą, bo śmigłowiec został podświetlony sześcioma lampami.

(w)

ŚWIDNIK. Szykują przetargi

Zielone światło dla Działkowca

Tumany kurzu spod kół samochodów tak dawały się mieszkańcom ulicy Działkowca we znaki, że w ubiegłym roku zdecydowali się oni postawić na jej wjeździe taki baner

Najprawdopodobniej jeszcze w tym roku, a najpóźniej w przyszłym, ulica Działkowca w Świdniku nie będzie już gruntówką. Po wielu latach oczekiwań jej mieszkańcy, którzy skarżyli się na nierówną nawierzchnię i kurz wznoszony przez auta, odetchną z ulgą. Miasto otrzymało już pozwolenie na budowę ulicy i lada dzień zamierza ogłosić przetarg.

Położona we wschodniej części Świdnika ul. Działkowca to gruntówka. Mniej więcej dwa lata temu miasto próbowało polepszyć jej stan. Dziury zasypano asfaltowym destruktem i wałowano, a na to położono grubą warstwę porządnego kruszywa drogowego. Okazało się jednak, że ta technologia nie jest tak dobra i trwała, jak początkowo mogło się wydawać, bo niespełna rok później mieszkańcy zaczęli zgłaszać radnym, że ulica wymaga poprawek.

Ich wykonanie miasto zleciło Pegimekowi, ale zaznaczono wówczas, że to już ostatnie takie prace, bo w planach jest budowa ulicy z pełną infrastrukturą. Inwestycja ta została ujęta w tegorocznym budżecie, a w ubiegłym tygodniu wiceburmistrz **Marcin Dmowski** poinformował, że Powiat Świdnicki wydał pozwolenie na budowę ulicy, co oznacza, że miasto może rozpocząć poszukiwania wykonawcy. Wg wstępnych szacunków budowa liczącej ponad kilometr ulicy może kosztować ponad 2 mln zł.

– Zależy nam, aby jak najszybciej zacząć budowę – mówi wiceburmistrz. – Lada dzień ogłosimy również przetarg na bardzo oczekiwaną przez mieszkańców przebudowę ulicy Witosa.

(w)

ŚWIDNIK. Wykonawca wybrany

Skarżyńskiego remont nie ominie

Świdnicki Ratusz rozstrzygnął przetarg na remont ulicy Skarżyńskiego. Prace będą kosztować ponad 800 tys. zł.

Skarżyńskiego i Okulickiego to ulice, na które Urząd Miasta Świdnik chciał pozyskać dotację z Funduszu Dróg Samorządowych. W przypadku Okulickiego udało się - miasto otrzymało niespełna 1 mln zł wsparcia, a dziś prace związane z przebudową ulicy są już w toku i mają potrwać do jesieni.

Z kolei projekt dotyczący przebudowy ul. Skarżyńskiego trafił na listę rezerwową FDS. Już wówczas władze miasta zapowiadały, że nie zamierzają odkładać tego remontu „na potem" i wkrótce ogłoszony został przetarg.

Zgłosiły się do niego trzy firmy: Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Lublina, które zaproponowało kwotę ok. 885 tys. zł, LS Complex z Lublina (718 tys. zł) i pruszkowski Strabag (1,1 mln zł). Najtańsza z ofert została odrzucona z przyczyn formalnych, a za najlepszą uznano tę złożoną przez lubelskie KPRD.

Zadaniem wykonawcy będzie m.in. wymiana nawierzchni na całej długości ulicy, zjazdach i parkingach, a także przyległych chodnikach i opaskach oraz wymiana oznakowania pionowego na nowe. Na realizację tych prac będzie miał czas do końca roku.

(w)

ŚWIDNIK. Poszli i... posprzątali

Zakasali rękawy i z workami ruszyli do parku

Choć oficjalnie nowy park przy ul. Krępieckiej nie został jeszcze otwarty, niektórzy mieszkańcy Świdnika i tak spędzają tu wolny czas. Część przychodzi pospacerować, inni, by raczyć się… alkoholowymi trunkami. Niestety ci drudzy często zostawiają po sobie bałagan, na co jedna z mieszkanek poskarżyła się w internecie. Na reakcję nie trzeba było czekać. Za porządki wzięli się radny Marcin Magier i radny Młodzieżowej Rady Miasta Kamil Grabowski.

Park za Kauflandem, to czwarty i zarazem ostatni już park, który powstaje w ramach projektu „Zielony LOF". Inwestycja powoli zmierza ku końcowi. Są już alejki, mała infrastruktura i nasadzenia, co zachęca do spędzania tu czasu. Świdniczanie zwracają jednak uwagę na panujący w nowym parku bałagan.

– Brud, pełne kosze, wszędzie walają się śmieci, chwasty sięgające do pasa, uschnięte sadzonki, porozsypywana kora, doniczki wywalone w krzaki. Czy na tym polega praca naszych radnych i Pegimeku? Czy ktoś panuje nad tym, co się dzieje w Świdniku? – napisała na Facebooku jedna z mieszkanek, zamieszczając zdjęcia przedstawiające m.in. stertę pustych butelek pozostawionych przy wypełnionym po brzegi koszu na śmieci.

Wpis nie umknął uwadze miejskich radnych. **Marcin Magier** (klub radnych burmistrza) wspólnie z **Kamilem Grabowskim** z Młodzieżowej Rady Miasta Świdnik postanowili wziąć sprawy w swoje ręce. I to dosłownie - wybrali się do parku, by go posprzątać. Pracy mieli całkiem sporo - w sumie zebrali kilkanaście worków śmieci, a efektem swoich działań pochwalili się w internecie, przy okazji apelując, aby dbać o porządek w parku. – Wspólnie z Tomaszem Kocińskim wnioskowaliśmy o utworzenie w tym parku strefy do grillowania i piknikowania - pomysł spotkał się z pozytywną odpowiedzią mieszkańców. Jednak wszechobecny bałagan daje argumenty przeciwnikom takiego zagospodarowania miejsca. Jeśli chcemy, aby taka strefa mogła powstać, dbajmy o ten teren i zabierajmy śmieci ze sobą. Puste ważą znacznie mniej – napisał radny Magier.

FOT. MARCIN MAGIER - RADNY MIASTA ŚWIDNIK | FACEBOOK

Młodzi świdniccy społecznicy znów dali dobry przykład

Kilka tygodni wcześniej radny zwracał też uwagę, że prowadzący do parku podjazd dla niepełnosprawnych zaczyna się wysokim krawężnikiem i kratką kanalizacji burzowej, co sprawia, że miejsce jest niedostępne dla osób poruszających się na wózkach.

W odpowiedzi na tę interpelacje burmistrz przypomina, że budowa nie została jeszcze zakończona, a miasto dołoży wszelkich starań w celu rozwiązania tego problemu.

(w)

ŚWIDNIK. Przy Solidarności nie posiedzisz. Na razie

Radny prosi i... ma

O montaż ławek, śmietniczek i pojemników na psie odchody wzdłuż al. Solidarności prosi radny Grzegorz Doroba. Jak zapewnia Ratusz, wszystkie wnioski radnego zostaną uwzględnione, choć na realizację części z nich trzeba będzie poczekać.

– Na całej długości ulicy, od ronda Jana Pawła II do ronda im. Alfreda Bondosa nie ma ani jednego kosza na śmieci, żadnego kosza na psie odchody i ani jednej ławeczki. Proszę o przeanalizowanie planu rozmieszczenia na tej uczęszczanej przez mieszkańców naszego miasta ulicy wspomnianych elementów. Ułatwi to wszystkim codzienne funkcjonowanie, a z usytuowanych przy ulicy wiat przystankowych znikną zalegające w nich różne nieczystości – pisze w interpelacji radny **Grzegorz Doroba** (klub KO).

W odpowiedzi na te uwagi burmistrz wyjaśnił, że spółka Pegimek otrzymała już zlecenie dotyczące ustawienia śmietniczek przy znajdujących się na tym odcinku przystankach. Nieco dłużej będzie trzeba poczekać za to na kosze na psie nieczystości. Ich zakup i montaż został zgłoszony do Budżetu Obywatelskiego. Jeśli zdobędzie wymaganą liczbę głosów, zostanie zrealizowany w przyszłym roku. Gdyby tak się nie stało, miasto rozważy zakup pojemników z innych środków i ustawi je wzdłuż ulicy. Jeśli budżet pozwoli, jeszcze w tym roku zakupione i zamontowane zostaną nowe ławki; alternatywnym rozwiązaniem będzie ustawienie używanych ławek zdemontowanych z innych części miasta.

(w)

REKLAMA

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczeg—lnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dr—g publicznych (Dz. U. z 2020 r., poz. 1363 ze zmianami) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego

zawiadamiam

o wydaniu, na rzecz Burmistrza Miasta Świdnik, decyzji nr 4/2021 z dnia 26 lipca 2021 r., udzielającej zezwolenia na realizację inwestycji drogowej dla zadania pt.: budowa ulicy Działkowca w Świdniku.

Inwestycja dotyczy działek w województwie lubelskim, powiecie świdnickim, gminie Świdnik, w jednostce ewidencyjnej 061701_1 Świdnik, w obrębie ewidencyjnym:

061701_1.0001 Miasto Świdnik:

a) przeznaczonych pod budowę drogi gminnej:

1424/1, 1437/9, 1425/1, 1428/4, 1429/5, 1430/6, 1433/8, 2118/1, 1436/6, 1466/6, 1466/5, 1436/4, 1464/13, 1464/25, 1464/26, 1464/18, 1596/1, 1449/12, 1455/8, 1455/9, 1455/15, 1456/12, 1457/30, 1457/31, 1451/22, 1451/9, 1452/7, 1452/6, 1452/5, 1437/39, 1424/6, 1426/7, 1427/14, 1427/12, 1431/6, 1432/6, 1439/12, 1439/14, 1469/5, 1468/5, 1467/8, 1466/13, 1463/3, 1462/1, 1465/1,

b) niezbędnych do realizacji inwestycji, z których korzystanie będzie ograniczone (przewidzianych do czasowego zajęcia):

1424/5, 1427/13, 1427/11, 1433/7, 2118/3, 2118/2, 2118/4, 1464/7, 1464/8, 1596/2, 1456/13, 1463/4, 1462/2.

Zakres przedmiotowej inwestycji obejmuje: budowę jezdni drogi o nawierzchni bitumicznej, budowę chodnika po prawej stronie drogi, budowę zjazdów indywidualnych na przyległe działki, budowę odwodnienia drogi: kanalizacja deszczowa z odprowadzeniem wód do studni chłonnych, budowę kanału technologicznego, przebudowę i zabezpieczenie istniejącego uzbrojenia technicznego tj. sieci wodociągowej, kanalizacji sanitarnej, sieci gazowej, linii elektroenergetycznych i infrastruktury telekomunikacyjnej, przebudowę oświetlenia drogowego.

Strony mogą zapoznać się z treścią decyzji w Starostwie Powiatowym w Świdniku, ul. Niepodległości 13, 21-040 Świdnik w Referacie Budownictwa wydziału Budownictwa i Geodezji, pokój nr 30, w godzinach pracy Urzędu.

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczeg—lnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego, zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń i na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Świdniku, na tablicy ogłoszeń i na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Świdnik oraz w prasie lokalnej.

Od decyzji służy pozostałym stronom prawo do wniesienia odwołania do Wojewody Lubelskiego za pośrednictwem Starosty Świdnickiego w terminie 14 dni od daty, w której zawiadomienie o wydaniu ww. decyzji poprzez obwieszczenie stanie się skuteczne, tj. w terminie 28 dni do daty ukazania się obwieszczenia o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej.

Nie będzie chodnika do bloku przy Mełgiewskiej 40, ale ławeczki owszem

Skazani na błoto

Mieszkańcy bloku przy ul. Mełgiewskiej 40 od lat proszą o doprowadzenie do ich bloku chodnika. Niby prosta rzecz, a dla urzędników niemożliwa do zrealizowania.

Na początku lipca mieszkańcy Mełgiewskiej 40 zorganizowali spotkanie z przedstawicielami rady dzielnicy i Rady Miasta Lublin, na którym społecznicy i samorządowcy na własne oczy mogli zobaczyć ich problem. Pojawiła się nadzieja, że w końcu w sprawie coś drgnie. Radni **Magdalena Kamińska** i **Marcin Nowak** w imieniu mieszkańców wystosowali interpelację.

– Przez brak chodnika mieszkańcy zmuszeni są do korzystania z prowizorycznej drogi gruntowej, która podczas deszczu i roztopów śniegu przeradza się w grzęzawisko – opisali sytuację radni, apelując o jak najszybsze jej rozwiązanie. Przy okazji poruszyli w interpelacji inną kwestię, na którą mieszkańcy Mełgiewskiej 40 skarżyli się na spotkaniu – brak ławek przy znajdującym się placu zabaw. Interwencja tylko połowicznie okazała się skuteczna. W głównej sprawie, czyli braku chodnika, niestety nic się nie zmieni. – Wykonanie tej inwestycji przez miasto jest niemożliwe, ponieważ właścicielem terenu, po którym miałby przebiegać nie jest miasto, ale Skarb Państwa – wyjaśnia **Artur Szymczyk**, z-ca prezydenta Lublina ds. inwestycji i rozwoju. Ma jednak dobre wiadomości w sprawie ławeczek. – Zarząd Nieruchomości Komunalnych zobowiązał się do ustawienia w pobliżu placu zabaw dwóch ławek – poinformował radnych wiceprezydent. **ZM**

Ratusz już spieszy z naprawą

Ścieżka zaczęła się sypać

– Droga dla rowerów po południowej stronie ul. Elsnera, zaraz za rondem im. W. Pola, dosłownie zaczęła się rozsypywać. Prawdopodobnie to wina śmieciarek, które dojeżdżają tędy do stojących przy chodniku koszy – podejrzewa pan Karol, rowerzysta z Czechowa.

Przypomnijmy, że ścieżki rowerowe powstały po obu stronach tej ulicy raptem kilka lat temu. Zbudowano je jednak z zaledwie jednej warstwy asfaltu, a nie jak obecnie przyjęto z dwóch. Na zdjęciach, które przysłał nam pan Karol, widać drobne spękania, a w kilku miejscach wyraźne wykruszenia asfaltu. Taka usterka faktycznie może wynikać m.in. z wjazdu na ścieżkę zbyt ciężkiego pojazdu.

Urzędnicy jednak tego nie przesądzają. – Trudno wskazać dziś bezpośrednią przyczynę tych uszkodzeń – mówi **Justyna Góźdź** z biura prasowego lubelskiego Ratusza.

Rowerzyści powinni być jednak zadowoleni, bowiem w efekcie naszej interwencji trasa szybko zostanie przywrócona do bezpiecznego użytkowania. – Zlecono już naprawy w tym miejscu i będą one wykonane do końca miesiąca – zapewnia Góźdź.

Marek Kościuk

Powrotu do przeszłości na razie nie będzie

Przy Maszynowej pozostanie „Dwudziestka"

Przy ulicy Maszynowej pozostanie filia SP nr 27 im. im. Marii Montessori

Wyniki tegorocznego naboru do lubelskich podstawówek wskazują, że przymiarki do utworzenia w budynku Szkoły Podstawowej nr 27 im. Marii Montessori przy ul. Maszynowej odrębnej placówki, trzeba odłożyć na przyszłość.

W budynku przy Maszynowej 2 przed laty działała Szkoła Podstawowa nr 36, a następnie Gimnazjum nr 17. Po ostatniej reformie edukacji i likwidacji gimnazjów, budynek został włączony w struktury SP nr 27, która teraz działa w dwóch oddalonych od siebie o kilkaset metrów obiektach – głównym przy Kresowej 7 i właśnie Maszynowej 2. Przed rokiem pojawiły się głosy, by w tym przy Maszynowej ponownie utworzyć odrębną podstawówkę, bo do SP nr 27 już uczęszcza ok. 900 dzieci, a w najbliższych latach w tym rejonie powstanie wiele nowych mieszkań – budowę bloków komunalnych przy ul. Kresowej planuje miasto, a przy ul. Gospodarczej bloki chce stawiać deweloper. – W przyszłym roku szkolnym zostanie przeanalizowana liczba dzieci zamieszkałych w obwodzie Szkoły Podstawowej nr 27 i wyniki naboru, wówczas podejmiemy decyzję odnośnie lokalizacji i organizacji tej szkoły – mówiła przed rokiem **Monika Głazik** z Urzędu Miasta Lublin.

Jakie wnioski płyną z przeprowadzonej analizy? - Liczba dzieci siedmioletnich zameldowanych w obwodzie Szkoły Podstawowej nr 27 wynosi 74, a podczas tegorocznej rekrutacji do szkoły zgłosiło się zaledwie 30 uczniów z obwodu. Powyższe dane, dotyczące liczby dzieci oraz wyniku tegorocznej rekrutacji, wskazują na brak podstaw do rozważania możliwości utworzenia dodatkowej szkoły w budynku przy ul. Maszynowej 2. W Szkole Podstawowej nr 27 na rok szkolny 2021/2022 zaplanowano utworzenie dwóch ogólnych oddziałów klasy pierwszej. Dodatkowo powstaną też oddziały kształcące metodą Montessori - wyjaśnia **Izolda Boguta** z lubelskiego Ratusza. **Marek Kościuk**

Tak uważa kolejny miejski radny

Lubartowska za szeroka?

Na odcinku między ul. Bajkowskiego a al. Tysiąclecia/al. Solidanorności ulica Lubartowska powinna być zwężona do dwóch pasów, a kosztem jezdni poszerzony chodnik po jej zachodniej stronie. Taką koncepcję przedstawił Ratuszowi radny Bartosz Margul. Już wcześniej sugerował to jego klubowy kolega, wiceprzewodniczący rady Marcin Nowak.

Jeszcze w te wakacje mają zostać wyremontowane chodniki na wspomnianym odcinku ul. Lubartowskiej, po obu jej stronach. Miasto już wybrało wykonawcę. Prace, które obejmą wymianę połamanych i pozapadanych płytek, na betonowe płyty 50x50 w beżowo-żółtym odcieniu, krawężników, a także bruku w zatoce autobusowej i asfalt na wlotach ulic: Cyruliczej, Noworybnej, Olejnej. Remont pochłonie nieco ponad 600 tys. zł, ale dzięki niemu jedna z prestiżowych ulic miasta zyska godny wygląd. Usilnie zabiegał o to wiceprzewodniczący Rady Miasta Lublin, **Marcin Nowak** (klub radnych prezydenta Żuka), który już podczas prac nad tegorocznym budżetem podzielił się z mieszkańcami dobrą wiadomością, że wymianę chodników przy Lubartowskiej, „które nie były remontowane od lat i wyglądają jak po wybuchu wulkanu", udało się wpisać do planu tegorocznych wydatków miasta. Przy okazji radny zachęcał lublinian, by wzięli udział w ankiecie, którą zamieścił na swojej stronie internetowej, w której znalazło się m.in. pytanie, czy ulica Lubartowska na tym odcinku nie powinna zostać zwężona z trzech do dwóch pasów jezdni, kosztem poszerzenia chodników. Radny namawiał do poparcia takiego rozwiązania, przekonując, że wówczas ul. Lubartowska mogłaby się przekształcić w rodzaj „deptaka bis" bez szwanku dla komunikacji miejskiej (na tym odcinku Lubartowska jest jednokierunkowa, wyłączając autobusy i trolejbusy komunikacji miejskiej, które mogą poruszać się również od al. Tysiąclecia w górę Lubartowskiej). Tej koncepcji, wiążącej się ze znacznie większymi kosztami, urzędnicy nie uwzględnili jednak w przetargu na remont chodników przy ul. Lubartowskiej.

Radny Bartosz Margul przygotował wizualizację swojej koncepcji. Na ilustracji wersja z zastosowaniem zielonych „wysp"

Tymczasem podobne przemyślenia ma kolejny lubelski radny, **Bartosz Margul**. Na początku lipca br. skierował do prezydenta Krzysztofa Żuka interpelację w sprawie „przebudowy ul. Lubartowskiej", w której nie tylko przedstawia szczegółową koncepcję przebudowy tej ulicy według swego pomysłu, ale nawet jej wizualizacje. – Układ dróg w obrębie centrum zmienił dawną rolę ul. Lubartowskiej na odcinku pomiędzy ul. Bajkowskiego, a Al. Solidarności. Kiedyś był to jeden z głównych ciągów komunikacyjnych miasta, a od czasu powstania Al. Unii Lubelskiej rola tej ulicy w transporcie drogowym miasta systematycznie spada i obecnie 3 pasy tej jezdni, na odcinku między ul. Olejną i Kowalską nie są tu potrzebne – wskazuje radny Margul i proponuje m.in. likwidację skrajnego prawego pasa jezdni na tym odcinku i podzielenie go na wąski pas dla jednośladów (od strony jezdni) i poszerzenie chodnika z utworzeniem na nim ciągłego pasa zieleni albo „wysp" z roślinnością, obsadzonych niskopiennymi drzewami np. klonem kulistym. – Jestem świadomy, iż nie ma możliwości prostego rozszerzenia obecnego remontu ul. Lubartowskiej, ponieważ proponowane rozwiązania byłyby przebudową ulicy i wymagają projektu budowlanego i większych nakładów. Ale korzyści z rozwiązania wydają się duże, a w związku z tym bardzo proszę o rozważenie wdrożenia proponowanych zmian w jak najbliższej przyszłości – zaapelował Margul.

Ratusz przedstawioną koncepcję uznał za cenną i interesującą, ale w najbliższym czasie nieplanowaną do zrealizowania. Powodem jest brak pieniędzy. – Na chwilę obecną miasto nie posiada zabezpieczonych środków w planie finansowym na realizację wnioskowanej inwestycji. Przedmiotowe zadanie nie zostało również ujęte w wieloletniej prognozie finansowa miasta Lublin obejmującej m.in. wykaz przedsięwzięć wieloletnich – odpowiedział radnemu **Andrzej Wojewódzki**, sekretarz miasta Lublin. **ZM**

Radni apelują o progi zwalniające

Struga niczym przelotówka

O położenie dwóch progów zwalniających na ulicy Żmigród wnioskował niedawno wiceprzewodniczący rady miasta Marcin Nowak (klub prezydenta Żuka). Radny przekonywał, że choć ulica jest ślepa, to samochody jeżdżą tam zdecydowanie zbyt szybko, stwarzając niebezpieczeństwo dla mieszkańców, a zwłaszcza dzieci oraz czworonogów i najlepszym sposobem zapobieżenia temu, byłoby zamontowanie progów zwalniających. Taką potrzebę zgłosić mieli radnemu sami mieszkańcy. Ratusz jednak nie przychylił się do apelu Nowaka.

– Progi zwalniające oprócz powszechnie znanych zalet mają też wady np. oddziaływanie na uzbrojenie podziemne oraz na przyległą zabudowę, przez niszczący wpływ wstrząsów powodowanych przejeżdżaniem pojazdów. Znane są przypadki zgłaszane przez mieszkańców, że odczuwane drgania pogarszają stan techniczny budynków. Do tego większe pojazdy np. te wywożące odpady przejeżdżając po progach, powodują hałas, a zwalnianie pojazdów przed progami i późniejsze ich przyśpieszanie również zwiększa hałas i emisję spalin, na co często skarżą się piesi i mieszkańcy zamieszkujący najniższe kondygnacje budynków usytuowanych w bezpośrednim sąsiedztwie progów – argumentował odmowną odpowiedź na interpelację radnego sekretarz miasta, **Andrzej Wojewódzki.**

Na ul. Struga kierowcy mają za nic znaki ograniczenia prędkości. Radna Monika Orzechowska apeluje więc o położenie progów zwalniających

– Z analizy uwarunkowań lokalnych nie wynika potrzeba zastosowania fizycznych form uspokojenia ruchu na ul. Żmigród – postawił kropkę nad „i" sekretarz miasta.

W ubiegłym tygodniu do Ratusza wpłynęła kolejna prośba o montaż progów zwalniających. Tym razem od radnej Moniki Orzechowskiej (klub prezydenta Żuka), która apeluje o ich instalację na ul. Struga. – Ulica osiedlowa stała się trasą szybkiego ruchu, a właściwie ulicą przelotową do ulicy Bohaterów Monte Casino i dalej w kierunku Kraśnika lub do obwodnicy, a znajdują się Przedszkole Integracyjne i LO nr 9 – argumentuje **Monika Orzechowska**. – Już to powinno być dostatecznym powodem dla fizycznego spowolnienia pojazdów w tej okolicy, ponieważ ustawiony tam znak ograniczenia prędkości do 30 km na godzinę jest przez kierowców ignorowany – podkreśla radna. Ratusz jeszcze nie odpowiedział na jej interpelację. **ZM**

Przedszkolaki w końcu dostaną porządny plac

Przy Spokojnej będzie radośniej

Miastu udało się rozstrzygnąć przetarg na przebudowę placu zabaw przy filii Przedszkola nr 5 przy ul. Spokojnej 13. Maluchy zawdzięczają inwestycję zaangażowaniu swoich rodziców, którzy zgłosili projekt do Budżetu Obywatelskiego, a następnie wraz z dyrekcją placówki, skutecznie go wypromowali.

Projekt został wybrany do dofinansowania w głosowaniu BO w 2019 roku, a miał być wykonany w roku ubiegłym. Niestety z powodu pandemii koronawirusa miasto musiało zrezygnować z części zadań ujętych w ubiegłorocznym budżecie. Tym sposobem do „zamrażarki" trafił także plac zabaw przy „Piątce". Na wiosnę tego roku prezydent **Krzysztof Żuk** zapowiedział jednak szybką realizację tego zadania i zgłosił je jako poprawkę do tegorocznego planu wydatków.

W niewielkim przedszkolnym ogrodzie pojawią się m. in. takie urządzenia jak huśtawka „bocianie gniazdo", linarium stożkowe, metalowy zestaw zabawowy, piaskownica, „sklepik", czy domek ze ścianką wspinaczkową. Nie zabraknie także ławek, koszy na śmieci i nowego ogrodzenia. Całość znajdzie się na tzw. bezpiecznej nawierzchni z gumowej maty przerostowej.

Między odnowionym placem, a budynkiem przedszkolnym zostaną wybudowane nowe schody i mur oporowy. Pozwoli to na bezpośrednie wyjście z budynku do ogrodu, co do tej pory nie było możliwe. Prace w ciągu pięciu miesięcy wykona lubelska firma ACTIVE LINE, która otrzyma za nie ponad 212 tys. zł. To sporo mniej niż pierwotnie zakładał Ratusz, który liczył się z wydatkiem niespełna 300 tys. zł.

Dotychczasowy plac zabaw przy filii Przedszkola nr 5 przy ul. Spokojnej 13 był wyjątkowo skromny

Marek Kościuk

FOT. MIASTO ŚWIDNIK | FACEBOOK

Burmistrz Waldemar Jakson i wiceburmistrz Marcin Dmowski podczas konferencji prasowej pochwalili się nie tylko efektami zakończenia budowy kolektora deszczowego, ale zapowiedzieli, kolejne inwestycje chroniące miasto przed podtopieniami

ŚWIDNIK. To jeszcze nie koniec

Pochwalili się kolektorem

Kolektor wód deszczowych to jedna z ważniejszych i kosztowniejszych inwestycji, jakie na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat zrealizowało miasto Świdnik. Budowa pochłonęła ok. 30 mln zł. Efektami tych prac władze miasta pochwaliły się minionym tygodniu, podczas spotkania z dziennikarzami nad zbiornikiem retencyjnym, gdzie kolektor kończy swój bieg. Przy okazji poinformowano, że powstaną kolejne, mniejsze podziemne zbiorniki, których zadaniem będzie zapobieganie podtopieniom.

Rozbudowa systemu i odprowadzania wód deszczowych rozpoczęła się w 2011 roku. Wówczas pierwsze rury kolektora deszczowego położono na os. Brzeziny. W kolejnych latach powstawały kolejne odcinki - ze względu na duży koszt inwestycji i ograniczone możliwości miejskiego budżetu, prace podzielono na kilka etapów. Zapewne trwałyby one jeszcze przez przynajmniej kilka lat, gdyby nie to, że w 2017 roku miastu udało się pozyskać unijną dotację z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020. Dzięki temu wsparciu inwestycja nabrała przyspieszenia. W 2019 roku dokończono budowę głównej, liczącej prawie 4 km rury kolektora deszczowego, a w 2020 roku ruszyły prace będące zwieńczeniem kolektora - budowa oczyszczalni wód deszczowych i zbiornika retencyjnego w pobliżu ul. Krępieckiej. Inwestycja pochłonęła ponad 30,3 mln zł, z czego 25,7 mln zł stanowiło dofinansowanie.

Efektami tych prac władze miasta pochwaliły się w ubiegłym tygodniu podczas konferencji prasowej. Jak podkreślał burmistrz **Waldemar Jakson**, budowa kolektora to przede wszystkim zabezpieczenie przed podtopieniami, co jest bardzo istotne z uwagi na fakt, że niektóre świdnickie osiedla są położone na terenach zalewowych. Kolektor to również niezbędny warunek rozbudowy i rozwoju miasta.

Jak dodaje wiceburmistrz **Marcin Dmowski** ta inwestycja ma również ważny aspekt ekologiczny. Sieć kanałów zbiera brudną, zanieczyszczoną wodą, kieruje ją do oczyszczalni, a potem przez zbiornik, ta woda z powrotem trafia do ekosystemu, do rzeki Stawek-Stoki, ale oczyszczona m.in. z zawiesin i substancji ropopochodnych, co znacznie wpływa na poprawę jakości wód podziemnych i powierzchniowych.

Kolektor – jak zapewniają włodarze – spełnia swoje zadania, ale są w mieście pewne newralgiczne miejsca, w których po ulewnych opadach nadal gromadzi się woda. Aby rozwiązać ten problem, we współpracy z Politechniką Lubelską stworzono model techniczny, obrazujący sieć kanalizacji deszczowej. Wykorzystując różne dane np. geotechniczne i geodezyjne prezentuje on pracę sieci i jest w stanie w sposób dynamiczny zilustrować ewentualne zagrożenia oraz wskazać elementy sieci wymagające interwencji.

– Jest to pierwszy krok na drodze do stworzenia nowoczesnego systemu zarządzania oraz monitorowania sieci kanalizacji deszczowej, dającej wymierne korzyści w zakresie planowania remontów oraz inwestycji w tym zakresie – podkreślał burmistrz.

Miasto planuje inwestować w mniejsze, podziemne zbiorniki, które będą zapewniały bezpieczeństwo na najbardziej newralgicznych obszarach. Będą gromadzić nadmiar wody, a później wpuszczać ją stopniowo do kanalizacji burzowej. Te plany są już stopniowo realizowane. Taki zbiornik został wykonany w rejonie ul. Czech. Niebawem wykonane zostanie również nowe odwodnienie placu Konstytucji 3 maja oraz ulic Niepodległości i Wyspiańskiego. **(w)**

1 lipca ruszył program bezpłatnych badań profilaktycznych dla osób 40+

Czterdziestolatku zadbaj o zdrowie!

NFZ zachęca osoby, które ukończyły 40 lat do wzięcia udziału w programie „Profilaktyka 40 Plus" i skorzystania z bezpłatnych badań diagnostycznych.

- Dzięki badaniom profilaktycznym można wykryć chorobę bardzo wcześnie i uniknąć długotrwałego, a czasem nieskutecznego leczenia, które jest konsekwencją zbyt późnej diagnozy – przypomina Narodowy Fundusz Zdrowia, zapraszając osoby 40+ do skorzystania ze skierowania na badania i zadbania o swoje zdrowie.

Jak uzyskać takie skierowanie? Są dwie opcje – jedna dla osób posiadających Internetowe Konto Pacjenta i druga – przez infolinię. Osoby z IKP po zalogowaniu się na swoje konto będą mieli do wypełnienia ankietę dotyczącą m. in. ich stanu zdrowia, kondycji i aktywności fizycznej, przebytych chorób, sposobu odżywiania się, nałogów oraz ryzyka chorób onkologicznych. Te same pytania usłyszą osoby nieposiadające IKP, dzwoniące na infolinię pod nr 22 735 39 53. Warto mieć pod ręką ostatnie wyniki badań, ponieważ udzielenie jak najpełniejszych odpowiedzi pozwoli na dokładniejszą ocenę czynników ryzyka i dopasowanie właściwych badań. Po wypełnieniu ankiety otrzymasz wynikające z jej treści porady zdrowotne oraz wykaz wybranych dla Ciebie badań laboratoryjnych. Po ich zatwierdzeniu otrzymasz e-skierowanie. Nie musisz go drukować – informację o nim dostaniesz na podany przez Ciebie numer telefonu lub e-mail. Aby skorzystać z badań zaleconych w ramach programu, wystarczy, że zgłosisz się do jednego z uczestniczących w programie laboratoriów z dokumentem tożsamości z numerem PESEL. Z e-skierowania można skorzystać tylko raz. **opr. ZM**

ŚWIDNIK. Nowy biznes lotniska

Port zarobi na garażowaniu prywatnych awionetek

Na świdnickim lotnisku powstaną hangary do parkowania i obsługi technicznej małych samolotów biznesowych. Wybuduje je konsorcjum firm Navcom Systems oraz ELKABEL Nieruchomości Szczygielski. Umowa w tej sprawie została już podpisana.

W maju br. Port Lotniczy Lublin ogłosił, że szuka partnera do nowego biznesu. Chodziło o inwestora, który będzie wynajmował od Portu Lotniczego Lublin teren, na którym na własny koszt wybuduje hangar lub hangary dla samolotów klasy B. Poszukiwania zakończyły się sukcesem, bo w ubiegłym tygodniu Port Lotniczy Lublin poinformował, że zawarł w tej sprawie umowę z konsorcjum firm Navcom Systems sp. z o.o. sp.k. (lider) oraz ELKABEL Nieruchomości Szczygielski sp.j (partner). Świdnicka spółka Navcom Systems od lat działa na rynku lotniczym. Firma powstała w 2000 r., zajmuje się naprawą i obsługą awioniki lotniczej samolotów i śmigłowców. Prowadzi także ośrodek szkolenia pilotów. To również sprawdzony kontrahent Portu Lotniczego Lublin, od którego wynajmuje trawiaste lotnisko, wykorzystując je do szkolenia przyszłych pilotów.

– Jestem zadowolony z rozstrzygnięcia konkursu. Mamy partnera w nowym biznesie. To kolejny element budowy niezależnych filarów przychodów, dywersyfikujących dotychczasowe kanały, bazujące na obsłudze pasażerów. Na początku tego roku udało nam się uruchomić usługę cargo. Mamy kolejne pomysły, których realizacja pozwoli na uzyskiwanie przez lotnisko środków finansowych – mówi prezes Portu Lotniczego Lublin, **Andrzej Hawryluk**.

Konsorcjum wybuduje hangary w bezpośrednim sąsiedztwie płyt postojowych, dróg kołowania oraz drogi technicznej prowadzącej do bramy wjazdowej. Do zagospodarowania przeznaczono obszar ok. 57 arów, na którym można usytuować jeden większy lub kilka mniejszych hangarów. Dodatkowo istnieje możliwość budowy zaplecza biurowo-socjalno-magazynowego, którego zabudowa nie jest wliczana w powyższe wymiary. Miejsce nadaje się także na usytuowanie ośrodka szkolenia lotniczego.

– Dla nas to kolejny kierunek rozwoju naszej firmy. Z Portem Lotniczym Lublin współpraca zawsze układała się wzorcowo. Myślę, że i tym razem będzie tak samo. Cieszymy się, że od ponad 20 lat możemy budować lotniczą markę Świdnika – podkreśla prezes Navcom Systems Fly, **Grzegorz Jędrasik**.

Inwestycja może zostać uruchomiona w niedługim czasie, ponieważ PLL uzyskał już zgody i opinie Urzędu Lotnictwa Cywilnego, Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska oraz Inspektoratu Sanitarnego. **(opr. w)**

TEKST ZEWNĘTRZNY

Fundusze Europejskie dla Lubelskiego

Ponad 2,27 miliarda euro otrzymał nasz region w ramach programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021-2027. W dniu 28 lipca 2021 r. rozpoczęły się konsultacje społeczne mające pomóc w stworzeniu rozwiązań, z których wszyscy skorzystamy.

Na Lubelszczyznę trafiają gigantyczne pieniądze z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i Europejskiego Funduszu Społecznego+. To blisko 42 mln euro więcej na program regionalny niż w perspektywie finansowej na lata 2014-2020.

Środki z UE przeznaczone będą na wzmocnienie i efektywne wykorzystanie gospodarczego i społecznego potencjału regionu, a to oznacza, że będą sprzyjać zintegrowanemu, zrównoważonemu i inteligentnemu rozwojowi województwa lubelskiego. Będą także służyć systematycznej poprawie jakości życia i bezpieczeństwa jego mieszkańców.

Żeby tak się stało, Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021-2027 podzielone zostały na 10 priorytetów. Dotyczą one m.in. badań i innowacji, środowiska, transformacji cyfrowej i gospodarczej, zrównoważonego rozwoju terytorialnego, efektywności energetycznej i redukcji emisji gazów cieplarnianych, rozwoju infrastruktury drogowej i kolejowej, rozwoju infrastruktury edukacyjnej, usług zdrowotnych oraz aktywizacji zawodowej osób bezrobotnych. Są też nowości. Środki z funduszy unijnych będzie można wykorzystywać w obszarze ochrony środowiska np. na tworzenie systemów prognozowania i ostrzegania środowiskowego, ochrony przed pożarami lasów, adaptacji do zmian klimatu, systemów gospodarowania wód opadowych, magazynów energii.

Co niezwykle ważne w kontekście pandemii, na finansowe wsparcie mogą liczyć nie tylko projekty z zakresu innowacji, ale także takie, które pomogą wrócić na rynek firmom, które były zmuszone zamknąć działalność.

– Jesteśmy pierwszym regionem w Polsce, który przyjął program regionalny i rozpoczął konsultacje społeczne. Zależy nam, aby program ruszył najszybciej jak to możliwe. Dlatego już teraz serdecznie dziękuję wszystkim osobom, które zaangażują się w proces konsultacji społecznych. – mówi Anna Brzyska, Dyrektor Departamentu Zarządzania Regionalnym Programem Operacyjnym Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego w Lublinie.

Konsultacje społeczne programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021-2027 będą trwały do 30 września br. Zarząd Województwa Lubelskiego zaprasza przedsiębiorców, jednostki samorządu terytorialnego, partnerów społeczno-gospodarczych, administrację rządową, organizacje pozarządowe, do zgłaszania uwag, sugestii oraz opinii. Pomogą one w jak najlepszym przygotowaniu dokumentu. Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego w Lublinie zorganizuje też szereg spotkań poświęconych programowi regionalnemu.

Konsultacje będą także okazją do rozpoczęcia dyskusji na temat planów samorządu województwa lubelskiego dotyczących sposobu wdrażania programu.

Pytania związane z konsultacjami prosimy kierować na adres e-mail:
konsultacjeprogram2021-2027@lubelskie.pl

OGŁOSZENIE

ZARZĄDU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO

Na podstawie art. 19a ustawy z dnia 6 grudnia 2006 r. o zasadach prowadzenia polityki rozwoju (Dz. U z 2021 r. poz. 1057),

INFORMUJE SIĘ:

o skierowaniu do konsultacji społecznych projektu programu *Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021-2027*

Projekt programu ***Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021-2027*** oraz formularz uwag dostępne są na stronach: www.lubelskie.pl (Aktualności), www.rpo.lubelskie.pl (Aktualności) oraz www.umwl.bip.lubelskie.pl (Ogłoszenia – Aktualności).

Uwagi i opinie należy składać za pośrednictwem poczty elektronicznej na adres e-mail: konsultacjeprogram2021-2027@lubelskie.pl na dostępnym formularzu w terminie co najmniej do 35 dni od ukazania się ogłoszenia na ww. stronach internetowych, tj. od 28 lipca 2021 r. do 30 września 2021 r.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i opinii jest Zarząd Województwa Lubelskiego. Informacja o zakresie uwzględnienia uwag i wniosków zostanie podana do publicznej wiadomości w terminie 30 dni od upływu terminu składania uwag.

Zarząd Województwa Lubelskiego

Lubelskie
Fundusze Europejskie
Dowiedz się więcej na:
rpo.lubelskie.pl
LubelskieFunduszeEuropejskie
Lubelskie. Możemy więcej.

Fundusze Europejskie Program Regionalny | Rzeczpospolita Polska | lubelskie Smakuj życie! | Unia Europejska Europejskie Fundusze Strukturalne i Inwestycyjne

Publikacja współfinansowana ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
2 sierpnia (poniedziałek) Bajkowe wakacje: Luca 10:30, Kraina smoków 11:15, 13:00, Wyprawa do dżungli 12:30, 15:00, 17:30, 20:00, Republika dzieci 15:30, 18:00, Zabij to i wyjedź z tego miasta 20:30
3 sierpnia (wtorek) Bajkowe wakacje: Luca 10:30, Kraina smoków 11:15, 13:00, Wyprawa do dżungli 12:30, 15:00, 17:30, 20:00, Republika dzieci 15:30, 18:00, Zabij to i wyjedź z tego miasta 20:30
4 sierpnia (środa) Bajkowe wakacje: Luca 10:30, Kraina smoków 11:15, 13:00, Wyprawa do dżungli 12:30, 15:00, 17:30, 20:00, Republika dzieci 15:30, 18:00, Zabij to i wyjedź z tego miasta 20:30
5 sierpnia (czwartek) Bajkowe wakacje: Luca 10:30, Kraina smoków 10:45, Republika dzieci 12:30, 15:30, 18:00, Wyprawa do dżungli 12:30, 15:00, 17:30, 20:00, Zabij to i wyjedź z tego miasta 20:30

„Kraina Smoków" to niezwykła opowieść o młodym smoku Lungu, który wraz z skrzatem i osieroconym chłopcem wyrusza w niebezpieczną podróż, aby ocalić swoją krainę. Jaki będzie efekt ich wyprawy? Zapraszamy do kin

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
2 sierpnia (poniedziałek) Kraina smoków 14:30, Wyprawa do dżungli 16:40, 19:15
3 sierpnia (wtorek) Kraina smoków 14:30, Wyprawa do dżungli 16:40, 19:15
4 sierpnia (środa) Kraina smoków 14:30, Wyprawa do dżungli 16:40, 19:15
5 sierpnia (czwartek) Kraina smoków 14:30, Wyprawa do dżungli 16:40, 19:15
6 sierpnia (piątek) Wyprawa do dżungli 13:00, 17:30, Elfinki 15:40, Zielony rycerz. Green Knight 20:00
7 sierpnia (sobota) Wyprawa do dżungli 13:00, 17:30, Elfinki 15:40, Zielony rycerz. Green Knight 20:00
8 sierpnia (niedziela) Wyprawa do dżungli 13:00, 17:30, Elfinki 15:40, Zielony rycerz. Green Knight 20:00

KINO W BRAMIE, KRÓLEWSKA 3 (wstęp bezpłatny)
6 sierpnia (piątek) Pan Tadeusz 21:00
7 sierpnia (sobota) Skłodowska 21:00

KINO PERŁA, BERNARDYŃSKA 15, TEL. 81 71 01 233
4 sierpnia (środa) Najlepsze lata 21:00
5 sierpnia (czwartek) Judy 21:00
6 sierpnia (piątek) Oficer i szpieg 21:00
7 sierpnia (sobota) Drogówka 21:00

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 00 Repertuar na stronie https://multikino.pl/repertuar/lublin

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, tel. (81) 533-25-25 i al. Witosa 32, tel. (81) 443 58 58
Repertuar na stronie https://www.cinema-city.pl

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY, UL. NARUTOWICZA 17, LUBLIN
Brak wydarzeń.

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA, PLAC TEATRALNY 1, LUBLIN
Brak wydarzeń.

TEATR STARY, UL. JEZUICKA 18, LUBLIN
Brak wydarzeń.

TEATR MUZYCZNY, UL. MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ 5, LUBLIN
Brak wydarzeń.

FILHARMONIA LUBELSKA
7 sierpnia (sobota) Filharmonia w Kozłówce – „Czas to miłość" godz. 17:00

WYMOGI SANITARNE
Podczas wszystkich wydarzeń kulturalnych obowiązuje zachowanie reżimu sanitarnego. Szczegóły na stronach internetowych organizatorów.

FOT. CK.LUBLIN.PL

Centrum Kultury, co anonsowaliśmy w ubiegłym tygodniu, zaprasza również na rozpoczynający się 3 sierpnia Lubliner Festival – Festiwal Kultury Żydowskiej. W programie imprezy, która potrwa do 8 sierpnia, nie zabraknie koncertów. W Lublinie wystąpią m.in. Kayah, czy MILO Ensemble & Wojciech Waglewski, których będziemy mogli posłuchać w Muszli Koncertowej w Ogrodzie Saskim 6 sierpnia o godz. 19.00. Wstęp wolny, ale obowiązują zapisy, jak na niemal wszystkie wydarzenia festiwalu. Szczegóły na stronie ck.lublin.pl. Wojciecha Waglewskiego, tym razem z zespołem Voo Voo, będziemy mogli posłuchać ponownie w Lublinie 22 sierpnia, w Wirydarzu CK

Największe instytucje kultury wypełni muzyka

W CK i CSK nie ma wakacji

Od 1 sierpnia we wszystkich lubelskich teatrach trwa wakacyjna przerwa, tym bardziej warto do swojego kalendarza wpisać zbliżające się koncerty w Wirydarzu Centrum Kultury oraz klubie muzycznym Centrum Spotkania Kultur. W CK wieczory muzyczne rozpoczynają się zwykle o godz. 20, w CSK o 19. W obu przypadkach spędzenie letniego wieczoru przy dźwiękach muzyki będzie przeżyciem.

Tytułem przypomnienia, 24 lipca na wirydarzowej scenie ze świetnym koncertem wystąpiła **Julia Pietrucha**. Realizując trasę „Folk it!" artystka wraca do początku swej kariery by ciszej, na spokojnie, z pełnym oddechem opowiedzieć na nowo historie, zamknięte w piosenkach z jej dwóch pierwszych płyt.

12 sierpnia wsłuchamy się w dźwięki jeszcze bardziej melancholijne za sprawą artysty, który stworzył jedną z piękniejszych polskich piosenek o braku miłości. To **Skubas** (Radosław Skubaja pochodzący z Lublina), który w swoich utworach porusza tematy ludzkiej egzystencji. W twórczości podróżuje w głąb ludzkich doświadczeń. Bez zbędnych upiększeń dotyka tematów, w których każdy słuchacz może odnaleźć cząstkę siebie. Wszystko to w akompaniamencie czułych i delikatnych, a czasem mrocznych, brudnych, niemal grunge'owych kompozycji. Kiedyś znany głównie na scenie klubowej, szerszej publiczności dał się poznać dzięki wydanemu w 2012 autorskiemu albumowi „Wilczełyko". Na swojej drugiej płycie „Brzask" zaprezentował się już jako artysta dojrzały. Podczas lubelskiego koncertu w CK usłyszymy utwory z jego najnowszego albumu pt. „Duch", ale i wcześniejsze kompozycje. Melomani o duszy poetów z pewnością znajdą coś dla siebie podczas koncertu **Elżbiety Adamiak**. Piosenkarka, autorka tekstów i kompozytorka zajmuje w Polsce znaczące miejsce w gatunku poezji śpiewanej. 14 sierpnia w Lublinie wokalistka wystąpi przy akompaniamencie fortepianu, gitary akustycznej i kontrabasu. Na repertuar recitalu składają się zarówno piosenki z jej ostatniej płyty „Zbieram siebie", jak i największe przeboje, takie jak: „Jesienna zaduma", „Do Wenecji stąd dalej co dzień", „Rozmowa przy ściemnionych światłach".

Nie tylko łagodne granie

Lubelscy słuchacze będą świadkami spotkania również dwóch innych muzycznych osobowości. Discjockeye Feel-X oraz Kepasa po 10 latach znów zagrają na jednej scenie.

W piątek 13 sierpnia ten dynamiczny duet stanie za gramofonami i sprawi, że centrum miasta zdominuje puls hip-hopu.

Pierwszy pochodzi z Lublina, a rozsławił się już w całej Polsce. To jeden z najbardziej charakterystycznych producentów na rodzimej scenie hip-hopowej i nie tylko. Znany jest przede wszystkim z występów w zespołach Wzgórze Ya-Pa 3 i Kaliber 44. Właściciel Siła-Z-Pokoju label i studio. Współtworzył znany projekt Axe Soundsystem. Z kolei didżej Kepasa żongluje hip-hopem w rytmie boom bap, nie zważając na przemijające trendy. Swoje long sety prezentował na wielu imprezach streetowych, deskorolkowych, bmx, parkour, freestyle football, street dance.

Nieco z innej, mocnej muzycznej beczki przed nami wyjątkowy wieczór 22 sierpnia. Wówczas zagra tu jeden z najbardziej rozpoznawanych i oryginalnych zespołów w Polsce, który na wielkiej scenie działa już 35 lat. To Voo Voo, który w swojej muzyce ze świetnym skutkiem łączy rock, jazz i folk. Jego lider **Wojciech Waglewski** ze swoimi muzykami tworzą historię polskiej muzyki. Są niebywale twórczy i doskonale łączą klasykę z nowoczesnością. W dorobku grupy od połowy lat 80. jest dziś około 40 płyt, a rokrocznie grają blisko 100 koncertów. Podczas koncertu „Nabroiło się: 1986-2021" usłyszymy najważniejsze, specjalnie wybrane utwory z całej muzycznej kariery zespołu.

Propozycją na spędzenie wieczoru 28 sierpnia jest koncert duetu RYSY z gościnnym udziałem **Justyny Święs**. Podczas występu zespół zaprezentuje materiał z najnowszej płyty, wydanej w tym roku. Muzykę z albumu „4GET" wypełniają masywne basy i szalejące bębny, acz zanurzone w charakterystycznej dla tego duetu melancholii.

A w Klubie Muzycznym CSK

5 sierpnia wystąpi **Jerzy Małek** ze swym kwintetem. To polski trębacz i kompozytor jazzowy, który w ostatnich dwóch dekadach zdobył uznanie jako twórca własnej muzyki, lider autorskich projektów oraz sideman. Dzięki współpracy z takimi artystami jak: **Michał Urbaniak**, **Zbigniew Namysłowski**, **Wojciech Karolak**, **Zbigniew Wegehaupt** czy **Marek Dyjak** dał się poznać jako znakomity trębacz, kompozytor i aranżer. Prócz działalności jazzowej **Jerzy Małek** ma na swoim koncie bogate doświadczenie w tworzeniu muzyki do teatru i filmów.

„Gravity" - najnowszy autorski projekt Jerzego Małka to fuzja wielu gatunków połączonych z sobą niczym nieposkromiona jazzowa improwizacja. O grze kwintetu słyszymy same superlatywy, jak ta opinia z Centrum Kultury: „W warstwie harmonicznej słyszymy rozbudowane połączenia akordów tworzących wspólną narrację, której wyróżnikiem jest impresjonistyczne rozbudowywanie formy. Warstwa melodyczna to frazy, które można powtórzyć już po pierwszym przesłuchaniu. I wreszcie niezwykle bogata warstwa rytmiczna, spajającą cały projekt, tworząc wraz z resztą elementów swoistą kwintesencję wyjątkowego stylu muzycznego".

12 sierpnia w tymże miejscu wystąpi Madrugada - niepowtarzalna muzyczna fuzja polskiej muzyki ludowej z flamenco, z elektroniką i jazzem. To bez wątpienia pierwszy tego typu projekt instrumentalno-taneczny w Polsce wynikający z połączenia dwóch muzycznych światów: „trochę światła i trochę cienia".

Zespół o tej dźwięcznej nazwie (z hiszp. „poranek") tworzą artyści od lat zafascynowani Andaluzją. Inspirowani duchem ognistego flamenco, poprzez muzykę i taniec przekazują na koncertach dużą dawkę polskiej i hiszpańskiej energii. Repertuar zespołu stanowią współczesne wariacje na temat tradycyjnych form flamenco. Również własne kompozycje czy utwory flamenco nuevo, w których można słyszeć wpływ muzyki arabskiej, jazzu i polskiego folku.

Poprzez ich debiutancki album „Sombra" artyści pokazują piękno rodzimej muzyki ludowej i niezwykłą energię płynącą z flamenco. Projekt buduje mosty między pozornie tylko odległymi światami i estetykami. Muzycy Madrugady sięgają do własnych korzeni i czerpią z nich inspiracje łącząc tym samym muzykę tradycyjną z nowymi trendami i stylistyką.

Marek Rybołowicz

Festiwal ku czci Prymasa Tysiąclecia zbliża się do finału

Sierpniowe koncertowanie na Czubach

XXV Międzynarodowy Festiwal Organowy Lublin Czuby 2021 przekroczył półmetek. Przed nami trzy ostatnie sierpniowe koncerty, które jak zwykle odbywają się w środy o godz. 19 w kościele pw. św. Rodziny na Czubach i finał zaplanowany na niedzielę, 25 sierpnia.

Tegoroczny Festiwal odbywa się pod hasłem „Szacunek i pamięć dla Prymasa Tysiąclecia". Jego dyrektorem artystycznym jest, jak zwykle, **Robert Grudzień**, kompozytor, organista i pomysłodawca Festiwalu, a organizatorem oczywiście parafia pw. św. Rodziny i jej proboszcz, ks. prał. **Tadeusz Pajurek**.

Środowe koncerty wokalno – muzyczne wzbogacone są występami aktorskimi. Tegoroczny cykl koncertów przygotowano z myślą upamiętnienia „Ślubów Jasnogórskich" oraz ich autora, Prymasa Tysiąclecia - kard. **Stefana Wyszyńskiego**. Jednocześnie tegoroczny XXV Międzynarodowy Festiwal Organowy Czuby wpisuje się w ustanowiony przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej rok 2021 Rokiem kardynała Stefana Wyszyńskiego. Festiwal upamiętnia także 75. rocznicę ingresu biskupa Stefana Wyszyńskiego do lubelskiej katedry.

Najbliższy koncert Festiwalu Organowego odbędzie się 4 sierpnia. W spektaklu słowno-muzycznym zatytułowanym „Zapiski więzienne" weźmie udział znany aktor **Maciej Zakościelny** oraz muzycy: **Oksana Harhay** – skrzypce i **Olenka Matselyukh** – organy.

W kolejną sierpniową środę, 11 sierpnia, podczas koncertu – oratorium z udziałem Chóru Ziemi Włodawskiej, wystąpi **Marcin Obuchowski** – wokal (także kompozytor), **Alicja Karpiuk** – wokal, **Natalia Kobuz –** skrzypce oraz **Kamil Turczyn** – piano.

W środę, 18 sierpnia, wystąpi gwiazda scen operowych, nieraz już goszczona podczas Festiwalu Organowego, czyli **Alicja Węgorzewska** – mezzosopran. Towarzyszyć jej będą **Jakub Gąska** – tenor oraz **Robert Grudzień –** organy. Finał tegorocznego Festiwalu, będzie wcześniejszy niż zwykle, bowiem już w niedzielę - 25 sierpnia (z reguły kończy się koncertami we wrześniu i finałowym w październiku – przyp. aut.). Koncert zatytułowany „Jasnogórskie Śluby Narodu Polskiego" wykonają **Dariusz Kowalski** – aktor/narrator oraz **Dorota Szostak- Gąska** – sopran i **Nadiya Velychko** – organy.

Tegoroczny Festiwal Organowy stanowi rodzaj przygotowania lubelskich melomanów do beatyfikacji Sługi Bożego, kard. Stefana Wyszyńskiego, która ma się odbyć 12 września 2021 r. w Warszawie.

Patronat honorowy nad XXV Festiwalem Organowym w Lublinie sprawują: abp **Stanisław Budzik, Lech Sprawka** – wojewoda lubelski, **Jarosław Stawiarski** – marszałek województwa lubelskiego, **Krzysztof Żuk** – prezydent Lublina.

Marta Żyńska

NASZ PATRONAT Zapraszamy do Nałęczowa na XVI Międzynarodowe Zawody Balonowe i Festiwal Grawitacji

Niebo nad lubelskim uzdrowiskiem zapłonie od kolorów i sportowych emocji

To będzie wyjątkowe wydarzenie. Już w najbliższy weekend w Nałęczowie odbędą się XVI Międzynarodowe Zawody Balonowe. Sportowej rywalizacji towarzyszyć będzie Festiwal Gravitacji.

W programie festiwalu, który zaplanowano od 6 do 8 sierpnia na polanie przed bramą wschodnią do parku zdrojowego, znalazły się warsztaty artystyczne, konkursy, koncerty, prezentacje technik relaksacji, porady dietetyka, ćwiczenia na świeżym powietrzu i wiele innych atrakcji dla ciała i ducha!

Serdecznie zapraszamy.

Szczegółowy program imprezy na naszej stronie www.nowytydzien.pl **LK**

Polecamy

Z WeRwĄ na kajaki

Stowarzyszenie WeRwA zaprasza w sobotę, 7 sierpnia, na oryginalną wycieczkę po Roztoczu. Uczestnicy trasę wycieczki pokonają ... własnymi samochodami, wspólnie zwiedzając najciekawsze fragmenty środkowego Roztocza, a w międzyczasie przesiądą się na kajaki, by spłynąć najciekawszym odcinkiem Tanwi.

W pobliżu Krasnobrodu zobaczą Piekiełko na wzgórzu Kamień,na którym diabeł chciał zbudować piekło i na którym podobno odbywają się sabaty czarownic. W Górecku Kościelnym zwiedzą modrzewiowy kościół, aleję pomnikowych dębów i kapliczkę „na wodzie", a po drodze zajrzą nad zbiornik retencyjny w rezerwacie Szum. W Józefowie odwiedzą rozległy kamieniołom i wejdą na najwyższą na Roztoczu wieżę widokową. Następnie odbędą spacer po urokliwej ścieżce w rezerwacie Czartowe Pole, a po zjedzeniu roztoczańskich pierogów wsiądą do kajaków i spłyną po najbardziej atrakcyjnym i bezpiecznym fragmencie Tanwi z Paar do Huty Szumy. Po zakończeniu spływu najwytrwalsi będą mogli jeszcze zobaczyć atrakcyjne „szumy" na Tanwi. Wycieczka jest dostępna dla wszystkich chętnych, aktywnych turystów, jednak ze względów technicznych liczba uczestników jest ograniczona. Szczegółowe informacje na facebookowych profilach Chełmskiego Klubu Podróżników i Stowarzyszenia WeRwA oraz pod numerem telefonu 502 342 117. Zapraszamy! **GG**

ŚWIDNIK. Szkoły średnie (prawie) po rekrutacji

Klasy skompletowane

Wraz z nowym rokiem szkolnym w świdnickich liceach, technikach i branżówkach powstanie w sumie 16 klas pierwszych. Do ubiegłego piątku (30 lipca), absolwenci podstawówek mieli czas na potwierdzenie woli nauki w wybranej szkole średniej, a 2 sierpnia szkoły wywieszą listy zakwalifikowanych kandydatów.

W Zespole Szkół nr 1 im. C. K. Norwida w Świdniku powstaną 4 klasy pierwsze. Największym zainteresowaniem w tym roku cieszyła się ta kształcąca w zawodzie technik logistyk - przyjęto do niej 30 uczniów. Tyle samo uczniów będzie liczyć klasa technik żywienia i usług gastronomicznych, a nieco mniej liczna (24-osobowa) będzie klasa kształcąca w zawodzie technik hotelarz.

– Tworzymy również klasę pierwszą w branżowej szkole I stopnia. Mamy w niej na razie 15 uczniów, więc mamy jeszcze 5 wolnych miejsc. Jest to klasa integracyjna. Zgodnie z rozporządzeniem mogliśmy do niej przyjąć maksymalnie 5 uczniów z orzeczeniem, choć chętnych mieliśmy dwa razy więcej – mówi **Renata Maziarz**, dyrektor szkoły.

„Norwid" z roku na rok cieszy się coraz większym zainteresowaniem uczniów z Ukrainy. W tym roku do klas pierwszych przyjęto ich w sumie 10.

- Podań było bardzo dużo, ale nie mogliśmy przyjąć wszystkich. Wybraliśmy tych z największą ilością punktów i dobrze zdanym egzaminem ze znajomości języka - dodaje R. Maziarz.

Aby dostać się do ZS nr 1 należało uzyskać około 40 punktów, choć w klasie technik-logistyk są i tacy uczniowie, którzy mieli ich ok. 140.

W technikum w Powiatowym Centrum Edukacji Zawodowej im. Z. Puławskiego najprawdopodobniej powstaną cztery klasy pierwsze. Jak mówi dyrektor, **Anna Goral**, to o jedną więcej niż zakładano. Będą to klasy jednozawodowe, liczące 24 uczniów. Najwięcej podań wpłynęło do klasy o profilu technik mechanik. Pozostałe klasy będą kształcić w zawodach technik eksploatacji portów i terminali, technik grafiki i poligrafii cyfrowej oraz technik informatyk.

Cztery pierwsze klasy powstaną również w I Liceum Ogólnokształcącym im. W. Broniewskiego w Świdniku. Najwięcej chętnych było do klasy o profilu językowo-menadżerskim i właśnie ta klasa będzie najbardziej liczna, bo 33-osobowa. Aby się do niej dostać trzeba było uzyskać około 100 punktów. Około 30 osób będzie liczyć również klasa matematyczna. Początkowo zakładano, że będzie liczyć 24 osoby, ale chętnych z wysoką punktacją (ponad 100 punktów) było więcej, więc zwiększono jej liczebność. Trzeci oddział będzie liczył 28 osób. Aby się do niego dostać trzeba było uzyskać również około 100 punków.

W „Bronku" powstanie również klasa o profilu „Cyberbezpieczeństwo i nowoczesne technologie informatyczne". To jedyna taka klasa w województwie i jedna z 16 w kraju. Zgodnie z założeniami przyjęto do niej 15 osób z wynikami powyżej 140 punktów.

- Jesteśmy zadowoleni z naboru. W tym roku odeszło 85 uczniów, a przyjęliśmy ponad 100. To od kilku lat najlepsza rekrutacja – mówi **Stanisław Stefańczyk**, dyrektor I LO w Świdniku.

Nabór do czterech klas pierwszych prowadziło również II Liceum Ogólnokształcące w Świdniku. Najwyższy próg punktowy (114,95 pkt.) obowiązywał w klasie matematycznej. Nieco niższe w klasie biologiczno-chemicznej (94,30 pkt) i geograficzno-językowej (96,30 pkt.); przy naborze do klasy dziennikarsko-prawniczej próg ustalono na 75 pkt.

Jak informuje Urząd Miasta Świdnik, który jest organem prowadzącym placówki, ostateczna liczba przyjętych uczniów oraz wysokość progów punktowych będą znane po 2 sierpnia. **(w)**

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

Przedsiębiorstwo Komunalne PEGIMEK Sp. z o.o. pragnie poinformować wszystkich mieszkańców Świdnika, o harmonogramie płukania sieci wodociągowej w dniach 2 - 6 sierpnia. Prace prowadzone będą w godzinach nocnych od 22:00 do 6:00.

2/3 sierpnia
ul. Kard. S. Wyszyńskiego (od ul. Kamińskiego do Al. NSZZ Solidarność)
ul. Cisowa (od ul. Kard. S. Wyszyńskiego do ul. Cyprysowej)
ul. Cyprysowa (od ul. Cisowej do ul. Klonowej)
ul. Klonowa (od ul. Kard. S. Wyszyńskiego do ul. Cyprysowej)
ul. Klonowa (od ul. Kard. S. Wyszyńskiego do ul. Kasperka)
ul. Gospodarcza (od ul. Jesionowej do Al. NSZZ Solidarność)
ul. Kasperka (od ul. Klonowej do Al. NSZZ Solidarność)
Al. NSZZ Solidarność (od ul. Kopera do ul. Gospodarczej)
Odcinek od ul. Gospodarczej do ul. Kard. S. Wyszyńskiego – wzdłuż nieruchomości ul. Gospodarcza 24, 24A oraz ul. Kard. S. Wyszyńskiego 63
Odcinek od ul. Gospodarczej do ul. Kard. S. Wyszyńskiego – wzdłuż nieruchomości ul. Gospodarcza 20 oraz ul. Kard. S. Wyszyńskiego 59, 59A, 61, 61A

3/4 sierpnia
ul. Kasperka (od ul. Kamińskiego do ul. Kasperka-boczna)
ul. Kasperka-boczna wzdłuż nieruchomości 4, 4A, 4B, 6, 6A, 6B, 6C
ul. Kasperka (od ul. Kamińskiego do ul. Klonowej)
ul. Kamińskiego (od ul. Kard. S. Wyszyńskiego do ul. Ratajczaka)
Odcinek wzdłuż nieruchomości ul. Kamińskiego 22, 22A, 22B, 24, 24A, 24B, 24C
ul. Skalskiego
ul. Stachonia (od ul. Ratajczaka do ul. Kasperka)
ul. Jesionowa
ul. Gospodarcza (od ul. Jesionowej do ul. Klonowej)
ul. Klonowa (od ul. Kasperka do ul. Ratajczaka)
ul. Gospodarcza (od ul. Kamińskiego do ul. Topolowej)
ul. Topolowa

4/5 sierpnia
ul. Spadochroniarzy do nieruchomości ul. Skarżyńskiego 3, 3A
Odcinek wzdłuż nieruchomości ul. Spadochroniarzy 16A, 16B, 16C, 16D, 16E, 16F
ul. Ratajczaka (od ul. Spadochroniarzy do ul. Klonowej)
ul. Stachonia (od ul. Ratajczaka do ul. Skalskiego)
ul. Stachonia (od ul. Ratajczaka wzdłuż nieruchomości ul. Ratajczaka 9, 9A, 11, 11A, 13, 13A, 15, 15A, 17
ul. Klonowa (od ul. Kopera do ul. Kasperka)

5/6 sierpnia
ul. Klonowa (od Al. Lotników Polskich do ul. Kopera)
ul. Gruszczyńskiego (od ul. Klonowej do nieruchomości ul. Gruszczyńskiego 8, 8A)
ul. Jasińskiego
ul. Św. Brata Alberta (obszar wzdłuż nieruchomości ul. Św. Brata Alberta 5 oraz ul. Klonowa 69, 71, 73)
Al. NSZZ Solidarność (od Al. Lotników Polskich do ul. Kasperka)

Szczegóły na www.pegimek.swidnik.pl w zakładce „Płukanie sieci".

ŚWIDNIK. Miał być, a nie ma

Czekają na choćby chodniczek

Świdniczanie chcieliby, aby wzdłuż ulicy Kościuszki powstał chodnik. Jak mówią, nie musi być szeroki; chodzi o to, by poruszający się tędy piesi nie musieli uskakiwać na trawnik przed nadjeżdżającymi autami. Miasto jest skłonne go wybudować, ale nie ma gruntów. Z pomocą może przyjść Spółdzielnia Mieszkaniowa.

Sprawa budowy chodnika przy ul. Kościuszki nie jest nowa. Taką potrzebę mieszkańcy sygnalizowali jeszcze w tamtym roku.

– Nasza ulica jest bardzo wąska, a korzystają z niej zarówno auta jak i piesi. Kiedy nadjeżdża samochód trzeba uciekać na trawnik, co wcale nie jest łatwe, kiedy prowadzi się wózek z dzieckiem, czy niesie ciężkie zakupy. Gdyby był tu chodnik, byłoby bezpieczniej i wygodniej – przekonują mieszkańcy pobliskich bloków.

Rok temu interpelację w sprawie budowy chodnika składał radny **Marcin Magier** (klub burmistrza W. Jaksona), który zwracał uwagę, że istotnym problemem jest również niewystarczające odwodnienie ulicy.

W odpowiedzi Ratusz informował, że własnością gminy są jedynie grunty, po których przebiega ulica oraz wąski pas terenu, gdzie rosną drzewa; reszta należy do świdnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, więc możliwość budowy chodnika oraz odwodnienia determinuje przede wszystkim kwestia pozyskania gruntów.

Kiedy przed rokiem pytaliśmy o tę sprawę w SM, jej władze zapewniały, że

Piesi ustępując drogi samochodom, nie mając wyjścia, muszą schodzić na trawnik wydeptując w nim ścieżkę

jest to istotna sprawa dla podniesienia bezpieczeństwa poruszających się ulicą osób oraz mieszkańców pobliskich bloków i deklarowały gotowość podjęcia współpracy z Gminą Miejską Świdnika.

– Od tych deklaracji minął już prawie rok, a zdaje się, że nic w tej sprawie nie drgnęło – zauważają nasi Czytelnicy. - Czy to oznacza, że ostatecznie miasto nie dogadało się ze spółdzielnią i chodnika nie będzie?

Wiceburmistrz **Marcin Dmowski** zapewnia, że jeśli taka będzie wola spółdzielni, Urząd Miasta jest skłonny przejąć ten teren i rozpocząć procedurę związaną z budową chodnika.

– Piłka jest po stronie spółdzielni. My cały czas deklarujemy chęć współpracy. Jeśli SM przekaże nam teren, zaczniemy działać – mówi.

Zapytaliśmy władze Spółdzielni Mieszkaniowej, czy podjęto kroki zmierzające do przekazania działki pod chodnik miastu, ale nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

Od radnego M. Magiera, który stara się „pilnować" tej sprawy, usłyszeliśmy, że kiedy ostatnio rozmawiał na ten temat z prezes spółdzielni, trwały wyceny i rozmowy ze wspólnotami, ale jak zaznacza radny najprawdopodobniej zgodę na przekazanie gruntów ostatecznie będzie musiało podjąć walne zgromadzenie, a pandemia opóźnia te procedury. **(w)**

ŚWIDNIK. Mieszkańcy „na tak"

Głodnego nakarmić...

W Świdniku wzorem innych miast prawdopodobnie powstanie punkt dzielenia się żywnością. O to, co mieszkańcy sądzą o stworzeniu takiego miejsca – pytał, tradycyjnie za pośrednictwem Facebooka, wiceburmistrz Marcin Dmowski. Głosów przeciw nie było.

Jadłodzielnie to nic innego jak ustawione w miejskiej przestrzeni lodówki lub szafki, służące nieodpłatnej wymianie żywności. Każdy, kto ma taką potrzebę może do nich przyjść i wziąć żywność, której potrzebuje lub zostawić tu wciąż świeże produkty, których sam nie będzie w stanie zjeść. W Polsce takie miejsca działają już od kilku lat, głównie w dużych miastach – Warszawie, Wrocławiu czy Krakowie. Swoją jadłodzielnię ma także Lublin, a niewykluczone, że wkrótce takie miejsce pojawi się również w Świdniku.

O opinię na ten temat pytał niedawno wiceburmistrz Świdnika, **Marcin Dmowski**. Mieszkańcom ten pomysł przypadł do gustu. – Już już jakiś czas temu z taką propozycją zwracali się do nas harcerze, a także osoba, która organizowała taki punkt w Lublinie; mówiła też o tym rada kobiet. Uważamy, że to ciekawa, poczytywana i warta realizacji inicjatywa. Taka jadłodzielnia mogłaby działać na przykład przy Centrum Usług Społecznych, przy którym działa również Szafa Ciepła – komentuje wiceburmistrz. **(w)**

ŚWIDNIK. Do trzech razy sztuka

By schody nie były barierą

Urząd Miasta Świdnik szuka firmy, która zaprojektuje i wykona platformy ułatwiające osobom niepełnosprawnym pokonanie schodów w podziemnym przejściu pod torami między ulicami Targową i Fabryczną. To już trzecie podejście. Wcześniejsze postępowania trzeba było unieważnić z powodu braku chętnych wykonawców.

– Budując nowy park i baseny mieliśmy na uwadze, aby były to obiekty maksymalnie dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych. Większość mieszkańców przyjeżdża na basen autami, ale chcemy, aby można było tu dojść wygodnie także piechotą, a najkrótsza droga wiedzie przez ul. Targową. Barierą w tym miejscu jest przejście kolejowe i chcemy to zmienić – mówił jakiś czas temu **Marcin Dmowski**, wiceburmistrz Świdnika.

W kwietniu br. Urząd Miasta Świdnik złożył zapytanie ofertowe na wykonanie dwóch platform, które ułatwią np. osobom niepełnosprawnym, starszym czy mamom z dziećmi w wózkach, pokonanie schodów. W tej chwili co prawda mogą oni korzystać

FOT. UM ŚWIDNIK

Dziś zejście do tunelu pod ulicami Targową i Fabryczną, to dla osób niepełnosprawnych przeszkoda nie do pokonania

z podjazdu, ale jest on stromy i mało wygodny. Ze względu na brak ofert postępowanie unieważniono i w maju ogłoszono kolejne, do którego niestety znów nikt się nie zgłosił.

Urzędnicy przypuszczają, że potencjalnych wykonawców może zniechęcać fakt, że zamówienie dotyczy terenów, które są własnością PKP, a to oznacza, że wszelkie uzgodnienia będą musiały być zatwierdzone również przez tę spółkę.

W lipcu magistrat ogłosił kolejne postępowanie. Na oferty od potencjalnych wykonawców czeka do 9 sierpnia. **(w)**

ŚWIDNIK. Śmietniczkowy problem (prawie) rozwiązany

Takie rzeczy załatwiają od ręki

Świdniczanie zwracają uwagę, że przy chodnikach i parkingu pomiędzy parafią pw. NMP Matki Kościoła i SP nr 5 brakuje koszy na śmieci. Niebawem ma się to zmienić.

O ustawienie kilku śmietniczek przy parkingu między szkołą a kościołem zwrócił się ostatnio do władz miasta przewodniczący RM, radny **Włodzimierz Radek** (klub radnych burmistrza W. Jaksona). Jak zaznaczył to częste miejsce zbiórek wyjazdów na wycieczki i kolonie, a z koszy zapewne chętnie korzystaliby również przechodnie.

W odpowiedzi na prośbę radnego Ratusz odpisał, że zlecenie w tej sprawie zostało już przekazane spółce Pegimek, która w miarę posiadanych zasobów ustawi kosze wzdłuż parkingu.

Miasto przypomina również, że na terenie zielonym pomiędzy parafią i Szkołą Podstawową nr 5 zrealizowany został dopiero pierwszy etap inwestycji „Zielony LOF w Świdniku – Teren zielony obszaru Brzeziny I i II". Nie obejmował on montażu elementów małej architektury, w tym koszy na śmieci. W przypadku dalszego przesunięcia w czasie realizacji drugiego, finalnego etapu, Gmina Miejska Świdnik zakupi nowe śmietniczki i ustawi je wzdłuż nowo wybudowanych alejek. **(w)**

SPRZEDAM AUTO-MOTO

Rover 200, 1,4b+g 98r. hatchback 200000km zielony, 2.090zł, Tel. 514 250 632

Fiat Panda 1,2, wspom. kier., klimatyzacja, salon Polska, garażowany, Tel. 506 153 830

Aro Diesel 3200 85r.+ części, zarejestrowany, 2.000zł, Tel. 602 375 751

Motocykl Kawasaki ZL 600 87r., zarej., ubezp., 4.700zł, Tel. 602 375 751

Gazela 2,5tdi 06r., 4x4, 6os., skrzynia ład. 3.5t, lub zamienię na osobowy, Tel. 601 969 476

VW Lupo 1,4mpi 16v, niebieski, klima, sprawny, opłacony, pęknięta szyba, st.db., Tel. 577 967 757

Citroen C5 03r., st.bdb., bogate wyposażenie, 4.500zł, Tel. 511 261 226

Toyota Aygo 16r., biała, 3drzwi, 15700km, st.bdb., 26.000zł, Tel. 607 960 499

Opel Meriva 2 1,4b 11r., st.bdb., Tel. 506 561 614

Fiat Stilo 1,6b 02r., czujnik park., tempomat, OC do 22r., 170 000km, Tel. 500 425 119

Chevrolet Lacetti 1,4b 04r., srebrny, st.bdb., 5.800zł, Tel. 500 028 078

Opel Astra 1b+g 00r., srebrny, 5drzi, 3.400zł, Tel. 500 028 078

Opel Vectra 1,8b+g 91r., zabytek, Zetor 6711 z kabiną i inne, Tel. 502 858 956

Mitsubishi Speed Star 1,6b 01r., srebrny, st.db., 2.800zł, Tel. 692 342 502

Skoda Octavia 1,9tdi 04r., zielony metal., st.bdb., garażowana, Tel. 511 428 973

Audi A4/B6 01r., Tel. 609 397 430

Fiat Uno poj. 0,9 00r., 68 000km, 2.500zł, Tel. 531 095 069

Turbina klimatyzacji mercedes b 2000 r., c. 480 zł, Tel. 514 284 500

Ford Kuga 2.0tdi 2016 r., 70 tys km bdb, hak, opony zimowe, cz, c. 65 tys zł, Tel. 500 591 653

Ford Fiesta Mk7 2009r 1,4 tdci 5d grafit met tylko 140tys przebieg 14. 600 Tel. 511 957 999

Kia ceed 2014 1,4 crdi hatchback biała stan bdb. Tel. 511 957 999

Hyundai i20 115 tys 2014 1,2b hatchback 5d biały Tel. 511 957 999

Ford Mondeo 2,0dci, bogate wypos., st. idealny, wersja angielska, Tel. 796 555 689

VW Golf II td 90r., st.db., OC do 22r., zielony, kpl. opon, Tel. 882 954 574

Fiat Seicento 0,9, 111270km, garażowany, st.db., Tel. 668 058 004

Opel Corsa 1,4b 05r. 230000km, super stan, bogate wyposażenie, 8.900zł, Tel. 600 077 521

Motocykle zabytkowe: MZ Troph 7.000zł, Simson SR50 4.500zł, MZ TS 8.000zł, Tel. 790 853 551

Chevrolet Cagtiva 2,4b+g 09r., srebrny, skóra, hak, 26.500zł, Tel. 600 259 655

Renault Grand Espace 2,0b+g 06r., 320000km, 10.000zł, Tel. 507 032 361

Opel Astra 1,7cdti 2wł. 165000km garażowany st. bdb., 25.800zł, Tel. 602 111 731

Opel Vectra C, rok 22 opłacony sprawny, 5.000zł, Tel. 516 635 576

Renault Clio 1,2 przegląd i OC sprawny 119500km, 3.500zł, Tel. 606 691 287

Toyota Hilux 07r. ład. 865kg 4os. 1wł. serwis. w eksploatacji, faktura, Chełm, 23.000zł, Tel. 604 318 210

Volvo V70, 2,5d 00r. srebrny dobry stan techniczny, 6.800zł, Tel. 668 433 166

Fiat 126p 00r. poj. 650 czerwony 1wł. po remoncie kapitalnym, 4.100zł, Tel. 668 433 166

Audi A3, 07r. 1,9d zadbany sprowadzony z zagranicy, 20.500zł, Tel. 668 433 166

Peugeot 301 sedan 14r. 1,2b 72KM 150000km grafitowy salon Polska, 22.900zł, Tel. 505 725 074

Ford Focus III, 18r. 1,6b+g sedan 180000km salon Polska po wym. rozrządu, 33.900zł, Tel. 505 725 074

Skoda Octavia 1,9tdi 04r. st. db. zielony z hakiem wymieniony rozrząd, 6.500zł, Tel. 511 428 973

Opel vectra 1,8b+g 91r.; Zetor 6711 z kabiną; kuchnia gazowa na butlę; telewizor Sony, Tel. 502 858 956

Fiat Punto 1,2, 95r. 206000km, 1.500zł, Tel. 511 230 289

Smart For Four 05r. 1100P 75KM 5d st. bdb., 10.000zł, Tel. 720 770 315

Opel Vectra B, 1,6b 96r., tanio, Tel. 512 545 231

Fiat Stilo 1,6b 025r. st. db. 170000km, 4.500zł, Tel. 825 652 190

Fiat Uno 1,0b+g podłoga progi całe 98r. 1wł. OC styczeń 22r. PT luty, 1.500zł, Tel. 500 486 835 (po 16:00)

Fiat Cinquecento 110000km, Tel. 825 630 176

VW Lupo 1,4, 16V 98r. klim. niebieski pęknięta szyba sprawny opłacony st. db., 2.500zł, Tel. 577 967 757

Fiat Seicento 03r. 1,1b czerwony 110000km, 2.400zł Tel. 511 957 999

Ford Focus II, lift 11r .1,6hdi hatchback srebrny st. bdb., 14.600zł Tel. 511 957 999

Hyundai i30, 09r. 1,6d hatchback 180000km srebrny st. bdb., 13.900zł Tel. 511 957 999

Nissan Qashqai 08r. 1,5d bordo bogate wyposażenie st. bdb. Tel. 511 597 999

Opel Insygnia 09r. 1,8b 140KM sedan 93000km szary wersja cosmo st. bdb. Tel. 511 957 999

SPRZEDAM AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA

Peugeot Boxer na części, oprócz silnika, Świdnik, Tel. 883 160 315

Półka bagażnika Ford Puma 98r., st.bdb., czarna, 45zł, Tel. 669 720 487

Alufelgi Opel 4szt., 5śrub, 6jx15h2et49, proste, więcej foto, 599zł, Tel. 511 815 547

Komplet opon z felgami stal. 205x55x16, jak nowe, Tel. 725 002 780

Zespoły do żurawia Star 660, koła, wysięgnik kratowy, mosty, skrzynie, reduktor, Tel. 604 318 210

SPRZEDAM
Kwalifikowane sadzeniaki
- odmiana Gala; Lilly.
opakowania: 10 kg, 25 kg i 1000 kg
BWB Podlasie, Siemiatycze; ul. Wysoka 82
tel. 501 134 939, 519 333 208

Opony letnie 15x65x195 Cooper 06/15, Premior po 2szt., Tel. 511 815 547

Prądnica kompletna do Fiata 126p, sprawna, Tel. 692 342 502

Pokrowiec ortalionowy do samochodu osobowego, st.bdb., 30zł, Tel. 512 246 670

Najazd szer. 230cm, dł. 600cm, podłoga alum., oraz wjazdy metalowe, Tel. 604 318 210

Komplet felg alum. 17, rozstaw szpilek 10,5cm, Tel. 725 001 780

Tarcze hamulcowe, klocki, Nissan Micra, prawie nowe, półosie, piasty i inne, Tel. 605 836 205

Felgi stalowe 15" nowe 2szt., 50zł, Tel. 663 948 251

Daewoo Matiz części, od 5zł, Tel. 609 905 312

Koła zimowe 4szt., opony 235/45 R17, felgi alum., 5śrub, fotel do spania, Tel. 695 077 840

Błotnik VW Passat, 50zł/szt., Tel. 503 940 976

Felgi alum. 15', grafit, nowe, 4x100, opony zimowe gratis, Tel. 507 032 361

Opony zimowe z felgami 15" do Audi A3, VW Golf i inne, Chełm, 350zł, Tel. 507 775 069

Antena CB, Tel. 509 945 209

Opony letnie 255/45/18, 2szt. st. bdb., 100zł, Tel. 503 678 037

Opel Frontera - most tył, skrzynia, chłodnica, zb. paliwa, dach plast., kanapa, op. 225/75/16, Tel. 515 440 188

Silnik Stara mały leyland 4-cyl. z turbospr., skrzynia ład. na przycz., opony R17,5 i całe koła, Tel. 515 440 188

Alu felgi do Nissan Terrano II lub Ford Maverick fi.15, 6 otworów, 400zł, Tel. 505 576 987

Błotniki Passat 3, 50zł/szt., Tel. 503 940 976

Opony letnie 185/70/14 +felgi stalowe otw. 55mm 4 śruby 4szt. bieżnik >7mm, 360zł/kpl., Tel. 793 023 038

Reflektor Passat B5 prawy, sprężyny Audi B4, pompka paliwa VW benz., 4 op. 185/55/15, Tel. 518 935 177

Felgi stalowe Audi 5 otworów 5szt., 100zł, Tel. 886 111 686

SPRZEDAM

Sprzedam stół rozkładany wysoki połysk, ciemny, tanio, c. 30 zł do negocjacji, Lublin, Tel. 666 629 298

Sprzedam pralkę automat, polska, otwierana od góry, energooszczędna, stan bdb, cena 250 zł, Lublin, Tel. 666 696 298

Sprzedam telewizor kolorowy z dobrym stanie, tanio, cena 50 zł, Lublin, Tel. 666 696 298

Sprzedam tanio kuchnię gazową, czteropalnikową, biała z piekarnikiem, regulacja temperatury, stan bdb, Lublin, Tel. 666 696 298

Sprzedam grób 4-pokładowy z pomnikiem granitowym, Cmentarz przy ul. Lipowej w Lublinie część ewangelicka Tel. 697 350 809

Sprzedam naturalny i ekologiczny miód z własnej pasieki, cena za duży słoik 50 zł, lokalizacja Zbereże, Tel. 518 269 099

Sprzedam siano w kostkach, zbiór 2021, ok. 300 sztuk, cena 4 zł/kostka, Pełczyn, Tel. 696 346 678

Sprzedam blachę niski trapez, nowa, bez dziur, Świdnik, Tel. 883 160 315

Sprzedam zdemontowane schody drewniane, grube, solidne – komplet, Tel.691 636 371

Sprzedam lustro – tremo, kryształ, Tel.691 636 371

Sprzedam koparkę Białoruś na części, Świdnik, Tel.883 160 315

Sprzedam toaletkę, 3-lustra, Tel.691 636 371

Sprzedam szafę 3-drzwiową, ciemna, połysk, Tel.691 636 371

Sprzedam łóżko ortopedyczne, fotel-toaletkę na kółkach, chodzik na kółkach z siedziskiem, stan bdb., Świdnik, Tel.511 824 595

Sprzedam bojler 80l, biały, Tel.691 636 371

Sprzedam wózek na bydło z zaczepem do auta, Świdnik, Tel.883 160 315

Sprzedam szafki kuchenne, wersalka brązowa 250, słupek kuchenny, kredens kuchenny, Tel.506 337 128

Sprzedam skuter Aprilia Scarabeo w dobrym stanie, cena do uzgodnienia, Tel.797 264 099

Sprzedam lustro PRL o wymiarach szer. 47 cm x dł. 87 cm, stan bardzo dobry bez zarysowań, cena 199 zł, okolice Lublina, Tel.518 269 099,

Sprzedam łóżko ortopedyczne, fotel – toaletę na kółkach z siedziskiem, stan bdb, Świdnik, Tel.511 824 595

Sprzedam frezarkę do metalu pionową z liniałem, Świdnik, Tel.601 38 04 35

Sprzedam chodzik dla osoby dorosłej stan bdb, cena do uzgodnienia, Lublin, Tel.513 423 381

Sprzedam tralki schodowe komp. Świdnik, Tel.604 206 241

Sprzedam jagody, kurki, grzyby suszone oraz miód z własnej pasieki, świeże, zdrowe, mieszkam na wsi. Tel.518 269 099

Budę dla psa ocieplaną. Świdnik, Tel.604 206 241

KUPIĘ KSIĄŻKI, PŁYTY MUZYCZNE - DOJAZD, GOTÓWKA tel. 508 245 450, 509 675 586

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.
Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

INNE

Oddam za darmo małe kotki, lokalizacja Zbereże, Tel. 518 269 099

Oddam odzież używaną po sklepie, Tel.506 337 128

Przyjmę telewizor sprawny 19-21'. Lublin, Tel.516 423 381

Oddam za darmo Telewizor Sanyo 25" (analogowy), sprawny w 100%. Tel.698 352 127

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, Tel.604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, Tel.604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, Tel.604 858 729

Kupię mieszkanie w Świdniku do remontu lub odświeżenia, Tel.535 013 566

Kupię Matiza na części, lub silnik do Matiza. Tel.725 487 445

Przyczepę do remontu zarejestrowaną towarową lub kempingową Niewiadów tanio, Tel.600 024 936

Quada na chodzie lub do remontu w rozsądnej cenie własny transport i załadunek, Tel.790 287 128

Rynny dachowe metalowe z demontażu - kupię, Tel.783 694 626

USŁUGI

Bagażówka, transport mebli, sprzętu AGD, RTV na terenie Lublina i całej Polski, Tel.515 754 059

Profesjonalna nauka gry na flecie, saksofonie, puzonie, Tel.781 034 697

Leczenie otyłości metodą autosugestii i medytacji, Tel.500 029 265

Usługi remontowo-wykończeniowe, Świdnik, Tel.781 472 211

Remonty, wykończenia, glazura, gładź, malowanie, panele. Tel.781 472 211

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Usługi budowlano-malarskie. Malowanie wnętrz. Tel.515 754 059

Szpachlowanie, malowanie, glazura, panele, Tel.661 985 928

Wykonujemy solidnie meble kuchenne. „EUREKA" ul. Rusałka 6. Tel.506 007 919

Zamki - montaż, wymiana, naprawa, tapicerka drzwi. Tel.512 682 679, 81 743 32 59

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel.725 181 783

Montaż mebi, oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel.885 647 647

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel.662 063 626

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów Tel.509 252 557

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel.505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel.607 722 107

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel.792 069 445

NIERUCHOMOŚCI

Zamienię dom w Chełmie, salon plus 4 pokoje, 2 łazienki, kuchnia w zabudowie, bardzo duży garaż na mieszkanie w Lublinie, Tel. 516 229 331

Lublin-Deptak-Centrum sprzedam mieszkanie 94m2, II p., nad nim strych w kamienicy ul. Krakowskie Przedmieście 30, Tel.691 636 371 i mieszkanie 78,50 m2 I p. w pionie (można połączyć) nadające się na hostel, gabinety lekarskie, biura prawnicze itp. (3-lokatorów na klatce), Tel.505 384 795

Sprzedam M-4, blok, I-piętro, 48,2mkw, Lublin, Kalinowszczyzna, Tel.516 339 017, po 16-tej.

Kawalerkę 19m2 w Rejowcu Fabrycznym sprzedam lub zamienię, może być siedlisko i inne różne propozycje, Tel.691 636 371

Wynajmę mieszkanie 48 m2 z garażem w nowym bloku, Świdnik, Tel.729 879 885

Do wynajęcia mieszkanie 2 pokoje, 37 m2, umeblowane, balkon, 4/4, na dłużej, Świdnik, Tel.504 614 042

Wynajmę lokal 15 m2 w centrum Świdnika, cena do uzgodnienia Tel.504 281 006

WYWÓZ ZUŻYTYCH MEBLI, SPRZĘTU AGD I RTV, 7 dni w tygodniu. Zapraszamy do korzystaniaz naszych usług Tel. 515 754 059

Sprzedam dom, stan deweloperski zamknięty, 5 pokoi 117 m2, garaż, Lublin Al. Warszawska, Tel.510 506 951

Sprzedam mieszkanie 56mkw, 3 pokoje, III piętro w centrum Świdnika lub zamienię na dom lub siedlisko. Tel.502 253 374

Sprzedam lub zamienię na dom jednorodzinny mieszkanie po remoncie, 50 mkw, Lublin, ul. Lotnicza 8, dwa pokoje, kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 300 tys. zł. Tel.604 858 729

Sprzedam działkę usługową 300 mkw w Lublinie przy ul Gospodarczej, prąd, woda, gaz, cena 80 tys. zł. lub wydzierżawię za 800 zł/m-c. Tel.604 858 729

Sprzedam lub wydzierżawię dwie działko 60 arów, w Lisznej (gm. Sławatycze), nad rzeką Bug z drewnianym domem do generalnego remontu. Możliwość nasadzenia lasu. Tel.604 858 729

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel.601 241 712

Sprzedam dom wolnostojący na działce 640 m2, Lublin-Ponikwoda Tel.605 522 201

Sprzedam nowe M-3 z aneksem kuchennym, 36m2, wykończone, I piętro w Świdniku. Tel.508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, 71 m2, 4 pokoje, I piętro, ul. Skarżyńskiego. Tel.797 205 320

Sprzedam dom wolnostojący w Świdniku budowany w latach 80-tych na 400-metrowej działce. Tel.508 041 361

Sprzedam dwupokojowe mieszkanie z aneksem kuchennym, 40 m3, II p.. wykończone, w nowym budownictwie na os. Polesie w Świdniku. Tel.605 664 143.

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel.600 050 647.

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel.508 041 361

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel.508 041 361

Mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel.889 970 626

M-2 kupię w Chełmie lub Świdniku, Tel.512 986 050

ZAMIENIĘ

Zamienię dom w Chełmie, salon plus 4 pokoje, 2 łazienki, kuchnia w zabudowie, bardzo duży garaż na mieszkanie w Lublinie, Tel. 516 229 331

Kawalerkę 19m2 w Rejowcu Fabr. sprzedam lub zamienię, może być siedlisko i inne różne propozycje, Tel.691 636 371

Zamienię mieszkanie 3 pokojowe , 48m² w Lublinie, na mniejsze ok. 40m², 2 pokojowe na parterze, I piętrze, lub do 6 piętra z windą, tylko dzielnice zachodnie. Tel.691 675 777

WYNAJMĘ

Wynajmę mieszkanie 48 m2 z garażem w nowym bloku, Świdnik, Tel.729 879 885

Garaż pod blokiem, brama na pilota Lublin, Tel.668 999 931

Wynajmę mieszkanie w centrum Lublina, 40 mkw, 1 do 3 osób najchętniej uczącym się lub studiującym, Tel.506 949 083

Wynajmę lokal 15 mkw w centrum Świdnika, okolice targu, cena do uzgodnienia, Tel.504 281 006

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel.601 241 712

Wynajmę lokal 15m2, dobra lokalizacja, okolice targu, może być na biuro lub usługi. Tel.504 281 006

Wynajmę mieszkanie 50m2, kompletnie wyposażona kuchnia, Świdnik. Tel.601 084 857

Wynajmę lokal 15m2 w ścisłym centrum Świdnika na usługi biurowe lub inną działalność. Tel.504 281 006

Wynajmę 50-metrowe mieszkanie na os. Skarpa w Lublinie, 2-pokoje, parter, duży balkon, blisko sklepu, przychodni, szkoły, MPK, cena do uzgodnienia. Tel.730 740 554

Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią w Świdniku, czynsz 450 zł/miesiąc plus media. Tel.508 597 714

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, Tel.604 858 729

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel.608494991 lub 605613017

REKLAMA

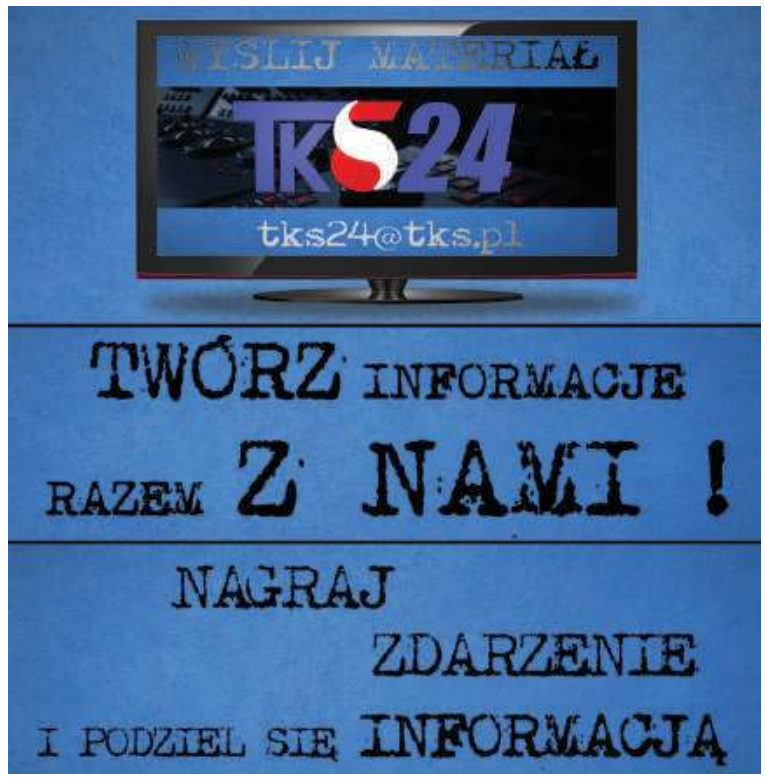

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

DZIAŁKI

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel.694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel.604 858 729

Działka budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel.513 348 687

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel.601 313 149

Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m². Tel.697 492 997

PRACA

Kobieta posiadająca prawo jazdy, dyspozycyjna szuka pracy jako opiekunka osoby starszej zrobi zakupy, posprząta i wykona inne prace domowe, Tel.603 717 288

Poszukuję alpinisty z linami do podcięcia drzewa oraz zrobienia podbitki w szycie budynku, Tel.604 858 729

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w ochronie/recepcji, na obiektach zamkniętych na budowie lub portierni. Długoletnie doświadczenie, znajomość języków. Tel.887 039 439, 504 651 114

Kobieta poszukuje pracy jako: opiekunka osoby starszej lub dzieci, sprzątanie i inne prace, posiadam duże doświadczenie. Tel.577 846 950

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna – podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, Tel.691 666 068

Zatrudnię projektanta meblowego. Tel.506 007 919

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel.515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel.515 754 059

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o Telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel.794 671 561

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub osoba starszą. Tel.888 031 082

NAUKA

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel.797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel.517 779 729

MATRYMONIALNE

Wolny 42 lata, mieszkający sam, może zmienić miejsce zamieszkania, pozna Panią w wieku 30 do 35 lat wolną lub rozwiedzioną może być z dzieckiem. Proszę o foto, Tel.781 230 725

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3, Tel.(81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiątce pozna panią, Tel.797 754 393

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie, Tel.511 198 493

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE

Kupon ogłoszeniowy

nowy tydzień

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....

.....

.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)

.....

.....

.....

....., tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi", ul. Godebskiego 10.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

FOT. MIASTO ŚWIDNIK | FACEBOOK

Miejską pasiekę otworzyły dzieci z Przedszkola nr 4 w Świdniku

ŚWIDNIK. W parku za Orlenem stanęły ule

W miejskiej pasiece zamieszkały krainki

Los owadów, szczególnie pożytecznych zapylaczy, miastu Świdnik nie jest obojętny. Są już kwietne łąki, dające im pożywienie, domki, a od ubiegłego tygodnia także pierwsza miejska pasieka, która powstała w parku za stacją paliw Orlen, przy al. Lotników Polskich.

– Pomysł na pasiekę to kontynuacja proekologicznych działań sprzyjających bioróżnorodności i zapylaczom. Doskonale wpisuje się również w otrzymany przez Świdnik status Gminy Przyjaznej Pszczołom – mówi **Katarzyna Lis**, rzeczniczka świdnickiego Ratusza.

Pasieka jest częścią ogólnopolskiego projektu Elektryczne Śmieci realizowanego wspólnie przez miasto Świdnik, Fundację Odzyskaj Środowisko oraz organizację odzysku AURAEKO. W jego ramach od sierpnia 2020 roku mieszkańcy Świdnika mają możliwość korzystania z czerwonych pojemników na zużyty sprzęt elektryczny, elektroniczny oraz baterie, a teraz otrzymali miejską pasiekę.

Tworzą ją trzy ule, w części wykonane z materiałów z recyklingu elektrośmieci, np. z bębnów pralek.

– Chcemy pokazywać mieszkańcom miast, że ich odpowiedzialna postawa w zakresie selektywnej zbiórki elektrycznych śmieci, pozwala odzyskać wiele cennych substancji i materiałów, które mogą powtórnie wrócić na rynek. Ule z recyklingu stanowią doskonały przykład tego, że recykling ma wymiar praktyczny – mówi **Gabriela Leszczyńska**, prezes AURAEKO.

Ule, które stanęły w miejskim parku to ule wielkopolskie. Zamieszkała je niezwykle łagodna rasa pszczół: krainka. Pasieka będzie pod opieką zawodowego pszczelarza, który zadba o dobrostan pszczół, ale także przeprowadzi miejskie miodobranie. Ma się ono odbyć wiosną przyszłego roku, a miód z miejskiej pasieki ma być przekazywany mieszkańcom przy okazji organizowanych ekotargów. W sąsiedztwie uli staną tablice edukacyjne dotyczące selektywnej zbiórki elektrycznych śmieci oraz roli pszczół w ekosystemie. Budowę ogrodzenia pasieki sfinansowała spółka Remondis Świdnik. **(w)**

ŚWIDNIK. Kolejna sarna wpadła pod koła

Same znaki nie wystarczą

Aleja Jana Pawła II w Świdniku to droga, na której najczęściej dochodzi do kolizji z udziałem zwierząt. Zazwyczaj są to sarny, które wybiegają z pobliskiego lasu, przez porośnięte teraz zbożem pole, na jezdnię. Jak informują nasi Czytelnicy, do kolejnego takiego zdarzenia doszło w minionym tygodniu. Zdaniem świdniczan rozwiązaniem mogłoby być ustawienie ogrodzenia. – Same znaki nie wystarczą – uważają kierowcy.

Sprawa nie jest nowa. Świdniccy kierowcy już od kilku lat podnoszą, że al. Jana Pawła II, łącząca miasto z węzłem ekspresówki S 17, jest niebezpieczna. Problem stanowi leśna zwierzyna, która często wbiega na jezdnię, wprost pod koła samochodów.

Jak informują nasi Czytelnicy, do kolejnego takiego zdarzenia doszło tu w ubiegły poniedziałek, 26 lipca, wieczorem. Tym razem bardziej niż kierowca i auto, ucierpiało zwierzę.

– Na Jana Pawła II w Świdniku znów została potrącona sarenka. Siedzi biedna z połamanymi nogami. Łosie i dziki też codziennie tamtędy spacerują. Kiedy oni to odgrodzą? Postawili znaki ostrzegawcze „Zwierzęta dzikie" i uważają, że wszystko załatwione – denerwuje się jeden z naszych Czytelników.

Kilka lat temu świdniccy policjanci wnioskowali do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, która była wówczas zarządcą drogi, o budowę wzdłuż al. Jana Pawła II ogrodzenia.

Z podobnym apelem występował również świdnicki Ratusz, ale te głosy nie spotkały się z akceptacją.

– W przypadku dróg niższej klasy niż autostrady, czy drogi ekspresowe, ze skrzyżowaniami znajdującymi się na jednym poziomie, czy też wyjazdami z pól, nie ma skutecznej możliwości zabezpieczenia przed pojawieniem się zwierząt na jezdni. Tak jest w przypadku lasu Rejkowizna. Gdyby wzdłuż al. Jana Pawła II ustawić ogrodzenie, to dzikie zwierzęta, wychodząc z lasu, przechodziłyby na drugą stronę jezdni, na skrzyżowaniu z ul. Drewnianą. W drodze powrotnej siatka byłaby dla nich dodatkowym utrudnieniem. Zwierzęta szukając przejścia, wędrowałyby wzdłuż ogrodzenia drogi, powodując tym samym jeszcze większe niebezpieczeństwo – przekonywała wówczas GDDKiA.

Dwa lata temu świdnicki Ratusz podjął starania w celu przejęcia zarządu nad drogą. Procedury trochę trwały, ale jak informuje wiceburmistrz **Marcin Dmowski**, zmierzają do finału.

– Z tego co wiemy, zarząd nad drogą został przekazany Starostwu Powiatowemu w Świdniku, a powiat przekaże go miastu. To otworzy nam drogę do podjęcia dalszych działań, w tym również rozwiązania problemu zwierząt pojawiających się na jezdni. Ta droga w pewien sposób naruszyła ich ekosystem. Dziś tych zwierząt i tak jest tam mniej, niemniej jednak, będziemy szukać rozwiązania, które zwiększy bezpieczeństwo. Budowa ogrodzenia również wchodzi w grę, choć dziś nie jest przesądzona – mówi M. Dmowski. **(w)**

Dla najmłodszych, żądnych przygód i wiedzy

Rezerwat przy Dolnej Panny Marii działa w najlepsze!

To kolejne wakacje, kiedy urokliwy ogród przy ul. Dolnej Panny Marii 6, zamienił się w Rezerwat Dzikich Dzieci zapewniający naszym pupilom mnóstwo letnich przygód w bezpiecznych warunkach – samodzielnie tworzonych budowlach i konstrukcjach. Wstęp jest bezpłatny.

Rezerwat Dzikich Dzieci to koncept pedagogiczny. Stanowi wydzielony obszar zabaw dziecięcych - środowisko inspirowane ideą Adventure Playgrounds (Przygodowe Place Zabaw). To dorośli zakładają „rezerwat", lecz dzieci same kształtują go zgodnie z zasadą twórczej i swobodnej zabawy (tzw. free play), do nich należy większość decyzji dotyczących wyglądu czy funkcji obiektu. Aktywność dzieci polega tu na wymyślaniu przestrzeni zabaw od podstaw. Z dostarczonych materiałów budują najczęściej szałasy i tzw. bazy, stawiają też inne ciekawe konstrukcje. O bezpieczeństwo dzieci dbają tu wytrawni pedagodzy (playworkers). A playworking jest nurtem pedagogiki opierającym się na mądrej zabawie. Ta odbywa się w strefach dzieci do 7 lat oraz pomiędzy 8 a 15 rokiem życia.

RDD zatrudnia 20 pracowników, z czego 4 czuwa każdorazowo na placu. Obiekt jest czynny codziennie w godz. 10-16, do końca sierpnia br.

– Pilotażowa i jedyna tego typu inicjatywa w Polsce odbyła się po raz pierwszy w sierpniu 2017, zdobyła zaufanie mieszkańców i wsparcie z Budżetu Obywatelskiego, mieliśmy 1400 wizyt dzieci. W rok później RDD był już otwarty przez 6 miesięcy i aż 5500 odwiedzin. Podobnie było w 2019, acz w 2020 roku z wiadomych przyczyn jedynie 1430 wizyt – wspomina **Rafał Sadownik**, jeden z autorów projektu.

Rezerwat Dzikich Dzieci zaprasza codziennie w godz. 10-16, do końca wakacji

Ta zabawa uwzględnia wytyczne

Idea RDD czerpie z nowoczesnej definicji zabawy - jako dowolnych działań dzieci, które mogą budować własną rzeczywistość, mając przy tym wiele uciechy.

To swoboda wyboru aktywności: rozwój autentycznych zainteresowań, przymierzanie się do wielu ról społecznych. To autonomia dzieci: w przebiegu zabawy, samodzielność w doborze środków, sposobów, kierunków działań, nabywanie umiejętności technicznych i społecznych. To wreszcie budowanie motywacji uczestników dając satysfakcję, kształtując charakter.

Badania miejsc typu Adventure Playground dokumentują ich dobroczynny wpływ na rozwój psychomotoryczny dzieci. Rosną ich kompetencje społeczne i manualne, samodzielność, zaradność i poczucie własnej wartości. Uczęszczanie do Przygodowych Placów Zabaw daje możność angażowania się w prospołeczną aktywność i uczenia się różnych ról w społeczności. To sfery bardzo zaniedbywane w czasach silnej dominacji polityki, nowych mediów, braku czasu, ograniczonych możliwościach swobodnego przemieszczania. Rezerwat Dzikich Dzieci to również kontakt z naturą, co korzystnie wpływa na zdrowie fizyczne i psychiczne, postawy proekologiczne, dbałość o zieleń w mieście.

– To takie miejsce, w którym dzieciaki mogą eksperymentować i robić wszystko, czego na tradycyjnym placu nie wolno. Relacje rówieśnicze są tu ważniejsze niż smartfon czy gra wideo. Rodzicom natomiast uświadamia, że tablet, komputer czy zajęcia dodatkowe nie są dobrym sposobem na dzieciństwo. Można tu obserwować swoje dzieci w naturalnym środowisku przyrodniczym i społecznym – dodaje Sadownik.

Rezerwat się rozwija

– Naszym celem jest wydzielenie otwartej przestrzeni w środku miasta i przystosowanie jej do kreatywnej, nieszablonowej zabawy, nastawionej na rozwój więzi i kompetencji społecznych, na sprawnościach kulturowych, ale i manualnych. Aktywność dzieci polega na wymyślaniu nowej przestrzeni z dostarczonych materiałów, bawieniu się w niej, uczestnictwie w warsztatach i wydarzeniach kulturalnych, korzystaniu z „kuchni błotnej" i ścieżek sensorycznych – mówią organizatorzy. Wszystkiego dowiecie się w punkcie info oraz na www.rezerwatdzikichdzieci.pl.

Nie ma zapisów do Rezerwatu, acz z uwagi na epidemię obowiązują tu limity wejść. Każdy ruch jest rejestrowany, również w strefie buforowej, gdzie przebywają rodzice czy opiekunowie. Właśnie tu mogą oni np. rozłożyć swój koc i obserwować zabawę.

Co ważne, w tym roku ze względu na warunki w tzw. kuchni błotnej nie będzie wspólnych naczyń. Można więc przynieść własne, oraz inne zabawki.

Warto przyjść o tyle wcześniej, by poddać się rejestracji, przeczytać regulaminy i poznać zasady bezpieczeństwa sanitarnego. Pamiętajmy o butach z zakrytymi palcami dla dzieci i czapkach, o własnym jedzeniu i piciu stosownie do potrzeb. Warto mieć środek na komary, okulary i filtry przeciwsłoneczne.

Organizatorem przedsięwzięcia jest Pracownia Sztuczka z Centrum Kultury w Lublinie. Jej formuła otwiera się na różne dziedziny sztuki, formy edukacji, zdolnych twórców i animatorów, lecz przede wszystkim na dzieci. Zadanie finansują środki VII Budżetu Obywatelskiego Miasta Lublin na rok 2021. **Marek Rybołowicz**

Wakacje w lubelskim zamku

Najmłodsi, ale również nastoletni lublinianie mogą także uczestniczyć w grach, zabawach, warsztatach i wystawach przygotowanych w ramach projektu „Lato na Zamku" w salach Muzeum Narodowego w Lublinie.

W programie warsztaty i zajęcia (niemal wszystkie bezpłatne) związane z historią, uzbrojeniem, ludowymi tradycjami i zabawkami, tworzeniem merionetek, czy wyrobów z gliny. Wydarzenia będą trwały do końca wakacji, a na niektóre są jeszcze wolne miejsca, w tym na spektakl kukiełkowy zatytułowany „Czarci Pazur", w wykonaniu lubelskiego „Teatru Podręcznego", który odbędzie się 8 sierpnia br. o godz. 16, który będzie mogło obejrzeć aż kilkadziesiąt osób – rodziców z dziećmi.

– Spektakl odbędzie się na dziedzińcu zamkowym, więc na pewno będzie mogło wziąć w nim udział, co najmniej pięćdziesiąt osób – wyjaśnia **Aleksandra Sztal**, pracownik Działu Edukacji Muzeum Narodowego w Lublinie.

Więcej informacji na temat „Lato na Zamku" na stronie mnwl.pl.

Zapisy na zajęcia przyjmuje Dział Edukacji MN w Lublinie: edukacja@mnwl.pl, tel. (81) 537 96 15, kom. 693 677 602.

MŻ

CK zaprasza do Centralnego Placu Zabaw

Ciekawa, kreatywna rozrywka czeka do końca wakacji na najmłodszych lublinian również na Centralnym Placu Zabaw, którego tegoroczna edycja odbywa się w aż trzech lokalizacjach: Centrum Kultury, Domu Kultury Kalinowszczyzna oraz Domu Kultury Przyjaźni. Na dzieciaki czekają tam twórcze warsztaty np. tworzenia zapachowych medalionów, kieszonkowych ogródków, amuletów z zatopionymi w żywicy roślinami, czy własnoręcznie zdobionych toreb. Są rowież zajęcia cyrkowe, aktorskie, muzyczne i plastyczne. Wydarzenia są bezpłatne, ale na wszystkie warsztaty obowiązują zapisy. Szczegóły pod adresem ck.lublin.pl. **ZM**

ŚWIDNIK. Krwiodawcy nie zwalniają tempa

Po mszy ruszyli do krwiobusa

Mimo wakacji krwiodawcy z Klubu HDK im. bł. ks. Jerzego Popiełuszki przy PZL-Świdnik nie próżnują. W niedzielę, 25 lipca, zorganizowali kolejną akcję. Odbyła się ona przy kościele pw. Św. Kingi w Świdniku, z okazji parafialnego odpustu. Krew – w sumie blisko 11 litrów – oddały 24 osoby.

– Składamy serdeczne podziękowania wszystkim krwiodawcom, którzy zgłosili się do akcji. Wasza krew jest bezcennym darem. Szczególne podziękowania kierujemy do stowarzyszenia Święta Kinga oraz księdza proboszcza **Zbigniewa Kiszowary** za wieloletnią współpracę – mówią przedstawiciele klubu.

W najbliższy piątek, 6 sierpnia, odbędzie się kolejna akcja krwiodawstwa. Ambulans RCKiK w Lublinie będzie oczekiwał na chętnych przed bramą PZL-Świdnik, od godz. 8 do 13. **(w)**

Podczas parafialnego odpustu krew – w sumie blisko 11 litrów - oddały 24 osoby

SIATKÓWKA. LUK Politechnika rozpoczyna przygotowania do debiutanckiego sezonu w PlusLidze

Koniec wakacji

Siatkarze LUK Politechniki Lublin rozpoczną dzisiaj (2 sierpnia) przygotowania do debiutanckiego sezonu w PlusLidze.

Zespół, który nadal prowadzić będzie trener **Dariusz Daszkiewicz**, w letniej przerwie przeszedł prawdziwe kadrowe trzęsienie ziemi. Z drużyny, która wywalczyła awans pozostało zaledwie sześciu siatkarzy. Z ekipy odeszło aż dziesięciu zawodników w tym, ci którzy mieli największy udział w sukcesie **Paweł Rusin** (zasilił Czarnych Radom) i **David Mehić** (Vojvodina Nowy Sad). W ich miejsce pojawiło się ośmiu graczy m.in. 27-letni serbski przyjmujący **Milan Katić** ze Skry Bełchatów i **Dustin Watten** z GKS Katowice, 34-letni libero, reprezentant Stanów Zjednoczonych.

LUK Politechnika Lublin przygotowując się do rozgrywek, rozegra kilka spotkań kontrolnych i weźmie udział w czterech turniejach. Pierwszym sprawdzianem dla drużyny przed sezonem 2021/2022 będzie występ w drugiej edycji PreZero Grand Prix Polskiej Ligi Siatkówki (5-8 sierpnia w Krakowie). Przed lubelską publicznością zespół LUK Politechniki zaprezentuje się już na początku września podczas turnieju rozgrywanego w Lublinie. Wystąpią w nim Cerrad Enea Czarni Radom, Ślepsk Malow Suwałki i VERVA Warszawa ORLEN Paliwa.

W kolejny weekend zespół weźmie udział w zawodach w Kozienicach, gdzie rywalami będą Indykpol AZS Olsztyn oraz ponownie drużyna z Radomia i Barkom Każany Lwów. Nasi akademicy sparować będą także z Asseco Resovią Rzeszów (8 września w Lublinie, rewanż w Rzeszowie dziesięć dni później).

Dwa kolejne turnieje, w których weźmie udział zespół z Lublina odbędą się Kielcach i w Gorlicach. W pierwszym LUK Politechnika rywalizować będzie z VK Ostrava i ukraińskim WK Winnica, w drugim ze Stalą Nysa, GKS Katowice oraz Cuprum Lubin.

Ligowe rozgrywki LUK Politechnika zainauguruje 2 października spotkaniem w hali Globus z Jastrzębskim Węglem, mistrzami Polski. **BAS**

LUK Politechnika przed sezonem 2021/22
zostali: Dariusz Daszkiewicz (I trener), Maciej Kołodziejczyk (II trener), Grzegorz Pająk, Wojciech Sobala, Jakub Wachnik, Konrad Stajer, Jakub Peszko, Szymon Romać
przychodzą: Szymon Gregorowicz (MKS Będzin), Szymon Bereza (KPS Siedlce), Wojciech Włodarczyk (Kioene Padwa - Włochy), Bartosz Filipiak i Milan Katić (Skra Bełchatów), Jan Nowakowski i Dustin Watten (GKS Katowice), Jakub Strulak (KPS Siedlce)
odeszli: Paweł Rusin (Czarni Radom), Kamil Szaniawski (Lechia Tomaszów Maz.), Jakub Ziobrowski (Ślepsk Suwałki), David Mehić (Vojvodina Nowy Sad), Jędrzej Goss (BAS Białystok), Rafał Cabaj i Radosław Sterna (Arka Tempo Chełm), Kamil Durski i Szymon Seliga (Avia Świdnik), Neven Majstorović

KOSZYKÓWKA. Znamy terminarz Energa Basket Ligi na sezon 2021/2022

Na początek Pszczółka Start zagra z Anwilem

Znany jest już system rozgrywek oraz terminarz na sezon 2021/22 Energa Basket Ligi. Rozgrywki rozpoczną się już 2 września, a mistrza Polski poznamy najpóźniej 31 maja przyszłego roku.

Sezon koszykarski w Polsce tradycyjnie otworzy mecz o Suzuki Superpuchar Polski. 1 września w hali Aqua Zdrój w Wałbrzychu o trofeum im. Adama Wójcika powalczą mistrz Polski, Arged BMSlam Stal Ostrów Wielkopolski oraz zdobywca Suzuki Pucharu Polski, Enea Zastal BC Zielona Góra. Już dzień później nastąpi inauguracja sezonu Energa Basket Ligi, w której zmierzą się HydroTrucki Radom i beniaminek, Grupa Sierleccy Czarni Słupsk.

Pszczółka Start Lublin pierwsze spotkanie w nowym sezonie rozegra 4 września. Podopieczni trenera Davida Dedka podejmą w hali Globus Anwil Włocławek.

Początek fazy play-off zaplanowany jest na 18 kwietnia 2022 r. Okienko transferowe zamyka się 7 marca 2022 r.

Nowy skrzydłowy

Mateusz Kostrzewski został w ubiegłym tygodniu nowym zawodnikiem Pszczółki Startu. 31-letni skrzydłowy, mierzący 202 cm ostatnie dwa sezony spędził w PGE Spójni Stargard. W minionych rozgrywkach zdobywał średnio 10,8 punktu, 3,9 zbiórki i 1,3 asysty w 32 rozegranych spotkaniach.

W przeszłości Kostrzewski grał w klubach z Trójmiasta (Prokom Trefl Sopot, Asseco Prokom Gdynia, Start Gdynia), Słupska, Zgorzelca, a także w Anwilu Włocławek oraz Arged BMSlam Stali Ostrów Wielkopolski. **MAG**

RUGBY. Edach Budowlani mają nowego trenera

Z RPA do Lublina

Pochodzący z Republiki Południowej Afryki Hendrik Wentzel został nowym trenerem Edach Budowlanych Lublin.

42-letni Wentzel pracę na ławce trenerskiej rozpoczął w 2004 roku jako grający asystent trenera w London Springboks, drużynie złożonej z mieszkających w Wielkiej Brytanii emigrantów z RPA. Później pracował w Szwecji (Attila RFC) i Niemczech (Hamburg RFC), a następnie w swojej ojczyźnie (Eye of the Tiger Rugby Academy, Bonnievale United RFC, Bonnievale High). W latach 2018-2019 był selekcjonerem reprezentacji Saint Vincent i Grenadyny.

Edach Budowlani sezon 2021/2022 w ekstralidze rugby rozpoczną 21 sierpnia wyjazdowym meczem z Orkanem Sochaczew. Tydzień później w pierwszym spotkaniu przed własną publicznością lublinianie podejmą Skrę Warszawa. **MAG**

NASZ PATRONAT. Już za tydzień w Lublinie rozpocznie się 78. Tour de Pologne UCI World Tour

Czas na wielkie ściganie

Po dwunastu latach Tour de Pologne wraca do Lublina. Już za tydzień (9 sierpnia) kolarze wyruszą z placu Zamkowego na pierwszy ponad 200-kilometrowy etap, z metą w Chełmie.

Zanim jednak zawodnicy przystąpią do rywalizacji, dzień wcześniej nastąpi oficjalna prezentacja ekip startujących w tegorocznej, już 78. edycji Tour de Pologne: dziewiętnastu najlepszych drużyn świata, a także trzech, które od organizatorów otrzymały „dzikie karty"; wśród nich znalazła się reprezentacja Polski.

Zarówno uroczysta prezentacja i otwarcie wyścigu, jak też start z placu Zamkowego w Lublinie i cały pierwszy etap, będą na żywo nadawane na ogólnopolskich kanałach TVP1 i TVP Sport.

– To wielki zaszczyt i niepowtarzalna okazja, by poprzez wydarzenie, które budzi ogromne emocje i wywołuje wielkie zainteresowanie kibiców, pokazać piękno naszego miasta. Jestem przekonany, że tegoroczna edycja dostarczy wszystkim niezapomnianych wspomnień i jestem dumny, że Lublin stanie się częścią wielkiego święta kolarstwa. Wszystkim organizatorom, zawodnikom i sympatykom kolarstwa życzę wspaniałych wrażeń i zapraszam do Lublina – mówi **Krzysztof Żuk**, prezydent Lublina.

FOT. SZYMON GRUCHALSKI/TOURDEPOLOGNE.PL
W 78. edycji Tour de Pologne wezmą udział 22 ekipy, w tym 19 – najwyższego szczebla

Mistrzowska obsada

W zmaganiach wezmą udział 22 ekipy, w tym 19 – najwyższego szczebla, World Teams: AG2R Citroën Team, Astana – Premier Tech, Bahrain – Victorious, BORA – hansgrohe, Cofidis, Solutions Crédits, Deceuninck – Quick Step, EF Education – Nippo, Groupama – FDJ, INEOS Grenadiers, Intermarché – Wanty – Gobert Matériaux, Israel Start-Up Nation, Lotto Soudal, Movistar Team, Team BikeExchange, Team DSM, Team Jumbo-Visma , Team Qhubeka NextHash, Trek – Segafredo, UAE-Team Emirates. Dodatkowo udział wezmą dwie ekipy Pro Teams: Alpecin-Fenix i Gazprom-Rusvelo, a także reprezentacja Polski, od dawna mająca swoje poczesne miejsce w wyścigu.

Na starcie tegorocznej edycji Tour de Pologne stanie – jak wynika z listy zawodników – aż jedenastu mistrzów poszczególnych krajów. Niektórzy w roli narodowych championów wystartują po raz pierwszy.

Wśród najbardziej wyczekiwanych przez kibiców gwiazd, są dwaj zawodnicy teamu Bahrain Victorious – **Matej Mohoric**, który ma na koncie już dwa mistrzostwa Chorwacji, a także **Sonny Colbrelli**, zwycięzca mistrzostw Włoch w Imoli, a więc torze, na którym odbywały się również mistrzostwa świata 2020 roku.

Wśród innych zawodników, na których warto zwrócić uwagę, jest bez wątpienia świeżo upieczony mistrz Francji, **Remi Cavagna**, uchodzący za najbardziej wszechstronnego w zespole Wolfpack **Patricka Lefevere'a**. Ciekawie zapowiada się też występ **Jewgienija Fiodorowa** (Astana Premier-Tech) z Kazachstanu – jednego z najmłodszych mistrzów kraju (21 lat). Z kolei Norweg **Tobias Foss** (Jumbo-Visma) ma na swoim koncie zarówno tytuły szosowe, jak i w jeździe indywidualnej na czas. Na starcie nie zabraknie medalisty mistrzostw Polski, **Macieja Paterskiego**, występującego w barwach narodowych.

Także w jeździe na czas zmierzą się ze sobą mistrzowie poszczególnych krajów. Faworytem szóstego etapu, zaplanowanego na 14 sierpnia na katowickim torze, jest **Matteo Sobrero** (Astana Pro-Team). Katowicki wyścig będzie znakomitą okazją do zobaczenia w akcji nowego mistrza Włoch. Po pokonaniu mistrza świata **Filippo Ganna** na mistrzostwach Włoch 18 czerwca, kolarz z Piemontu po raz pierwszy założy koszulkę championa Italii właśnie podczas jazdy na czas Tour de Pologne.

Kolejnym znakomitym kolarzem na starcie wyścigu będzie niedawny triumfator mistrzostw Portugalii, **João Almeida** (Deceuninck – Quick-Step). Znakomita pierwsza część sezonu w jego wykonaniu stawia go w gronie faworytów Tour de Pologne.

Podczas 78. Tour de Pologne zawodnicy będą nosić cztery koszulki dla liderów poszczególnych klasyfikacji:
Koszulki
Carrefour – lidera klasyfikacji generalnej
LOTOS – lidera klasyfikacji sprinterskiej
PZU – lidera klasyfikacji górskiej
LOTTO – lidera klasyfikacji najaktywniejszych

Nagrody specjalne
Nagroda LOTOS dla najwyżej sklasyfikowanego Polaka
Nagroda ENERGA dla zwycięzcy klasyfikacji drużynowej
Nagroda #FORBJORG #143 dla najwyżej sklasyfikowanego zawodnika poniżej 23. życia

Kibice nie kryją dużych oczekiwań wobec ulubieńca gospodarzy, **Macieja Bodnara** (BORA-hansgrohe). Będzie on reprezentować biało-czerwone barwy na trasach swojego rodzinnego Śląska. Duże emocje w decydujących zmaganiach jazdy indywidualnej na czas, zapewnić powinni inni mistrzowie – były rekordzista jazdy godzinnej, a teraz mistrz Austrii, **Matthias Brandle** (Israel Start-Up Nation) oraz **Toms Skujiņš** (Trek-Segafredo), łotewski posiadacz tytułu w jeździe szosowej i na czas.

Siedmioetapowy wyścig zakończy się 15 sierpnia w Krakowie. **MAG**

38. PZLA Mistrzostwa Polski U23

Cztery medale dla AZS UMCS

Trzy srebrne i brązowy medal wywalczyli reprezentanci AZS UMCS Lublin podczas rozgrywanych w Suwałkach 38. PZLA Mistrzostwach Polski U23.

Najlepiej z lubelskiej ekipy spisała się **Weronika Muszyńska**, która dwukrotnie stawała na podium - w pchnięciu kulą oraz rzucie dyskiem. W pierwszej konkurencji podopieczna trenera **Damiana Kamińskiego** choć ustanowiła nowy rekord życiowy - 13.91, musiała zadowolić się drugim miejscem, ustępując jedynie **Ewie Różańskiej** z warszawskiego AWF (14.64 m). W drugiej zajęła trzecie miejsce (46,13), plasując się za **Niną Staruch** (50,25) i Różańską (47.26) .

Srebro w zmaganiach młociarek jak przed rokiem przypadło **Aleksandrze Osiak.** Zawodniczka prowadzona przez trenera **Roberta Kozłowskiego** w najlepszej próbie posłała młot na odległość 50.96 metra. Poza zasięgiem całej stawki była **Ewa Różańska** (63.14).

W gronie faworytów do zwycięstwa był wymieniany **Krzysztof Hołub**. W rywalizacji płotkarzy na 400 metrów musiał jednak uznać wyższość **Sebastiana Urbaniaka** z Włocławka (50.29). Reprezentant AZS UMCS był drugi z czasem 51.47.

FOT. PAWEŁ SKRABA
Krzysztof Hołub w rywalizacji płotkarzy na 400 metrów zajął z czasem 51.47 drugie miejsce. Szybszy o pond 1,18 s był Sebastian Urbaniak z Włocławka

Z dorobkiem 207 punktów AZS UMCS został piątą drużyną w kraju. Wygrał AZS-AWF Warszawa (365). **MAG**

Małgorzata Hołub-Kowalik z AZS UMCS Lublin dołożyła cegiełkę do olimpijskiego sukcesu polskiej sztafety mieszanej 4×400 metrów

Mamy złoto!

Polska sztafeta mieszana 4×400 metrów wywalczyła złoty medal igrzysk olimpijskich w Tokio! Jedną z autorek sukcesu jest zawodniczka AZS UMCS Lublin – Małgorzata Hołub-Kowalik, która pobiegła w półfinałach.

W półfinale Hołub-Kowalik wraz z **Dariuszem Kowalukiem, Igą Baumgart-Witan** i **Kajetanem Duszyńskim** zaliczyli znakomity występ. Byli najszybsi, ustanawiając nowy rekord Europy (3:10.44).

Przed decydującym o medalach biegu finałowym trener **Aleksander Matusiński** mocno jednak zamieszał w składzie. W finale nie zobaczyliśmy już Kowaluka, Baumgart-Witan i Hołub-Kowalik. Ich miejsce zajęli: **Natalia Kaczmarek, Justyna Święty-Ersetic** i **Karol Zalewski**. Biało-czerwoni po raz kolejny pokazali klasę. Przez trzy zmiany biegli w czołówce, by na ostatniej prostej za sprawą Duszyńskiego wyjść na czoło stawki. Polska finiszowała z czasem 3:09.87 po raz kolejny poprawiając rekord Europy oraz ustanawiając nowy rekord igrzysk olimpijskich! Srebro powędrowało do Dominikany, a brąz do Stanów Zjednoczonych. Polska sztafeta mieszana 4x400 m złote medale odebrała w niedzielę. Nie obyło się bez zgrzytu. Na podium mieli prawo stanąć jedynie ci, którzy biegli w finale. Nasi zawodnicy chcieli wnieść na najwyższy stopień także zdjęcia tych, którzy przyczynili się do zdobycia złota (też są pełnoprawnymi złotymi medalistami). Niestety, organizatorzy nie pozwolili im na to, grożąc naszej sztafecie dyskwalifikacją.

FOT. PAWEŁ SKRABA

Tak po półfinale Małgorzata Hołub-Kowalik (druga z lewej) cieszyła się z Dariuszem Kowalukiem, Igą Baumgart-Witan i Kajetanem Duszyńskim ze zwycięstwa i nowego rekordu Europy

Brawa dla Laury Bernat

W ubiegłym tygodniu w Tokio startowało także czworo innych zawodników AZS UMCS. Świetnie spisała się 15-letnia **Laura Bernat**. Podopieczna trenera **Sławomira Pliszki** w eliminacjach 200 m st. grzbietowym była trzynasta (2:10.37 s). Przed półfinałem wiadomo było już, że lublinianka, by awansować do finału, nie tylko będzie musiała poprawić życiówkę (2:09.81 s), ale także rekord Polski. W swojej serii półfinałowej z czasem 2:12.86 Bernat zajęła siódme miejsce, ostatecznie plasując się na 14. pozycji.

Konrad Czerniak start w Tokio do udanych może zaliczyć w sztafecie, gdzie wraz z **Karolem Ostrowskim, Kacprem Majchrzakiem** i **Jakubem Kraską** wynikiem 3:13.88 ustanowili nowy rekord Polski na 4 x 100 m dow., zajmując 11. miejsce. Na 50 m st. dowolnym Czerniak był dopiero 31. (22.33).

Kompletną klapą zakończył się start **Pauliny Guby**. Mistrzyni Europy z 2018 r. w pchnięciu kulą nie zdołała przekroczyć nawet 17 metrów (w Berlinie posłała kulę na odległość 19,33 m!) i z wynikiem –16,98 m zajęła dopiero 27. miejsce. Minimum do finału wynosiło 18 m.

Malwina Kopron wystąpi w finale

O medal igrzysk olimpijskich powalczy z kolei **Malwina Kopron**, która w niedzielę uzyskała ósmy rezultat eliminacji rzutu motem (73,06) i tym samym zapewniła sobie udział we wtorkowym finale. Do rundy finałowej awans uzyskało 12 najlepszych zawodniczek, w tym także dwie inne Polki: **Anita Włodarczyk** (76,99) oraz **Joanna Fiodorow** (72,32).

Finałowa rywalizacja rozpocznie się jutro (wtorek) o godz. 13:35. Jak na razie największym sukcesem w karierze pochodzącej z Puław Malwiny Kopron jest brąz mistrzostw świata z 2017 roku. **MAG**

Świetna inauguracja nowego sezonu w II lidze w wykonaniu piłkarzy Motoru Lublin

Imponujący debiut Fidziukiewicza

Od efektownego zwycięstwa 4:1 w Pruszkowie nad Zniczem rozpoczęli nowy sezon w II lidze piłkarze Motoru Lublin. Trzy gole w debiucie dla lubelskiej drużyny zdobył Michał Fidziukiewicz, jedną bramkę dołożył Adrian Dudziński!

O tym, że motorowcy są w „gazie" pokazali już w grach kontrolnych, wygrywając m.in. 2:1 z beniaminkiem ekstraklasy Radomiakiem (pokonał w sobotę mistrzów Polski Legię Warszawa 3:1) i zdobywając w sumie w pięciu spotkaniach osiem goli, tracąc zaledwie dwa. Przed meczem ze Zniczem trener **Marek Saganowski** przestrzegał jednak, że choć w sparingach jego zespół grał dobrze, to mecz o punkty to zupełnie co innego. Obawy okazały się zupełnie niepotrzebne.

Spotkanie w Pruszkowie rozpoczęło się znakomicie dla Motoru. Lublinianie objęli prowadzenie już w 4. minucie! Po ładnej akcji i podaniu z lewego skrzydła **Piotra Ceglarza** do siatki trafił **Michał Fidziukiewicz**. – Ta szybko strzelona bramka ułatwiła nam grę – przyznał po spotkaniu 30-letni napastnik, który w letniej przerwie trafił do Motoru z Garbarni Kraków, a debiut w lubelskiej drużynie zakończył hat-trickiem. Do siatki trafił także w 54. minucie wykorzystując rzut karny podyktowany za faul na **Adrianie Dudzińskim** oraz w jednej z ostatnich akcji meczu. Bramkę dla Motoru strzelił także Dudziński, 18-letni obrońca wiosną grający w Unii Skierniewice. Miał też szanse na kolejne trafienia, świetnie znajdując się w polu karnym rywali podczas wykonywanych przez kolegów rzutów wolnych i rożnych.

Po meczu Marek Saganowski komplementował obu zdobywców goli. – Fidziu i Adi oprócz tego, że strzelali bramki bardzo dobrze pracowali dla całego zespołu. Ich praca przynosiła dużo korzyści – mówił szkoleniowiec, chwaląc także innych nowych piłkarzy, którzy mieli w sobotę okazję zadebiutować w ekipie z Lublina m.in. **Sebastiana Raka**. – Jestem zadowolony, ale jeszcze dużo pracy przed nami, żeby ten zespół jeszcze lepiej wyglądał – powiedział po meczu trener Saganowski.

Michał Fidziukiewicz zaliczył w debiucie hat-tricka

W 2. serii spotkań II ligi Motor zmierzy się w najbliższą niedzielę o godz. 20 na Arenie Lublin z Ruchem Chorzów. Spotkanie pokaże TVP Sport. **BAS**

ZNICZ PRUSZKÓW - MOTOR LUBLIN 1:4 (0:2)
Znicz: Jurczak – Stawikowski (46 Pomorski), Lewczuk, Staniszewski, Hrnciar (70 Proczek), Drobnak (88 Górski), Bochenek, Baran, Tabara, Machalski (46 Kaliniec) Krecichwost (70 Gabrych).
Motor: Kiełpin - Dudziński, Błyszko, Wawszczyk, Moskwik (76 Rozmus), Kusiński, Rak (84 Ryczkowski), Ceglarz, Wójcik (72 Firlej), Vitinho, Fidziukiewicz.
Bramki: 0:1 Fidziukiewicz 4, 0:2 Dudziński 25, 0:3 Fidziukiewicz 53 z karnego, 1:3 Gabrych 85, 1:4 Fidziukiewicz 90. **Żółte kartki:** Stawikowski, Kaliniec, Lewczuk (Z.) - Moskwik (M.). **Sędziował:** Łukasz Karski (Słupsk).

W pozostałych meczach 1. kolejki: KKS 1925 Kalisz - Olimpia Elbląg **2:2** (Wysokiński 88, Majewski 90 k - Sienkiewicz 41, Kałahur 54) * Sokół Ostróda - Pogoń Grodzisk Mazowiecki **0:2** (Kalinowski 12, Sarmiento 51 k) * Stal Rzeszów - Garbarnia Kraków **5:1** (Prokić 38, Małecki 49, Michalik 68, Danielewicz 88, Poczobut 89 - Oleksy 86 s) * Radunia Stężyca - Lech II Poznań **1:0** (Deja 63) * Wisła Puławy - GKS Bełchatów **2:1** (Bartosiak 8 k, Paluchowski 22 k - Klabník 38) * Ruch Chorzów - Pogoń Siedlce **1:1** (Szkatuła 19 - Maciej Górski 76) * niedzielne mecze: Wigry Suwałki - Chojniczanka i Śląsk II Wrocław - Hutnik Kraków zakończyły się po zamknięciu tego wydania.
W następnej kolejce - 8 sierpnia: Motor - Ruch (20:00).

FOT. SPEEDWAY MOTOR LUBLIN (PRZEMEK GĄBKA)

Po poniedziałkowym meczu z GKM wspólnej radości żużlowców i kibiców nie było końca

PGE EKSTRALIGA. Po wygranej Motoru nad ZOOLeszcz DPV Logistic GKM Grudziądz...

Jest upragniony awans do play-off

Żużlowcy lubelskiego Motoru na kolejkę przed zakończeniem fazy zasadniczej PGE Ekstraligi zapewnili sobie awans do play-off! Kropkę nad „i" podopieczni trenera Macieja Kuciapy postawili w rozegranym w poniedziałek na torze przy Al. Zygmuntowskich meczu z ZOOLeszcz DPV Logistic GKM Grudziądz, wygranym 56:33.

Początek spotkania nie zapowiadał pogromu przyjezdnych. O ile w pierwszym biegu świetny start zaliczył **Jarosław Hampel**, o tyle **Grigorij Łaguta** przyjechał dopiero ostatni, za plecami nie tylko kolegi z drużyny, ale i **Przemysława Pawlickiego** oraz **Krzysztofa Kasprzaka**. Na szczęście, jak się później okazało remis w meczu na tablicy wyników pojawił się po raz pierwszy i... ostatni.

Jeszcze po ósmym biegu i wygranej gości 5:1 - **Kenneth Bjerre** i Kasprzak pokonali **Wiktora Lampartа**, wykluczony został **Mikkel Michelsen** - było zaledwie **25:22** dla „Koziołków".

W decydującej fazie meczu świetnie jeździli wspomniany już Hampel, a także **Dominik Kubera** i Michelsen, zapewniając ostatecznie swojemu zespołowi wysoką wygraną. Motor zgarnął nie tylko dwa punkty za zwycięstwo, ale także bonus za dwumecz i już w poniedziałek zapewnił sobie awans do fazy play-off. **MAG**

MOTOR LUBLIN – ZOOLESZCZ DPV LOGISTIC GKM GRUDZIĄDZ 56:33

Motor: 9. Grigorij Łaguta 8+1 (0,3,3,2*,-), 10. Krzysztof Buczkowski 3+1 (1*,1,1,-), 11. Jarosław Hampel 13+1 (3,2,2*,3,3), 12. Mark Karion 0 (-,-,-,-,-), 13. Mikkel Michelsen 10+2 (2*,3,w,2*,3), 14. Wiktor Lampart 6 (t,2,1,3), 15. Mateusz Cierniak 4 (3,0,1,w), 16. Dominik Kubera 12+2 (3,1*,3,3,2*).

GKM: 1. Przemysław Pawlicki 6 (2,2,2,0,0), 2. Norbert Krakowiak 2+2 (0,1*,d,-,1*), 3. Krzysztof Kasprzak 6+2 (1*,0,2*,1,2), 4. Kenneth Bjerre 13 (3,3,3,1,2,1), 5. Nicki Pedersen 4 (1,2,1,d), 6. Mateusz Bartkowiak 2 (2,0,0,0), 7. Seweryn Orgacki 0 (d,0,-).
W dwumeczu **101:78** dla Motoru, który zdobył także punkt bonusowy.

Niedzielne mecze 13. kolejki PGE Ekstraligi: Marwis.pl Falubaz Zielona Góra - Fogo Unia Leszno i Moje Bermudy Stal Gorzów - Betard Sparta zakończyły się po zamknięciu tego wydania.
Spotkanie: Eltrox Włókniarz Częstochowa - eWinner Apator Toruń odbędzie się 8 sierpnia.

1. Betard Sparta	12	24 (4)	+145
2. Moje Bermudy Stal	12	23 (5)	+65
3. MOTOR LUBLIN	**13**	**23 (4)**	**+50**
4. Fogo Unia Leszno	12	17 (3)	+46
5. Eltrox Włókniarz	12	14 (2)	+8
6. eWinner Apator	12	7 (2)	-48
7. Marwis.pl Falubaz	12	6 (1)	-102
8. GKM Grudziądz	13	5	-164

W ostatniej kolejce sezonu zasadniczego - 22 sierpnia: Fogo Unia - Motor.

Trzecio i czwartoligowcy sparowali

Avia wygrała ostatnią grę

W ostatnim sparingu przed rozpoczynającą się w najbliższy weekend rundą jesienną piłkarskiej III ligi Avia Świdnik pokonała na wyjeździe Legionovię 1:0.

Bramkę dla „żółto-niebieskich" zdobył po przerwie niezawodny **Wojciech Białek**.

Avia: Sobieszczyk – Góralski, Górka, Mykytyn, Świech, Najda, Dobrzyński, Kompanicki, Poleszak, Zając, Białek oraz Pęksa, Oziemczuk, Sprawka.

Avia ligowe rozgrywki zainauguruje sobotnim meczem u siebie ze Stalą Stalowa Wola (godz. 17).

Podlasie Biała Podlaska – Lublinianka 1:0 (1:0)
Świdniczanka – Motor II Lublin 5:1 (2:1). Bramki: Zuber 2, Pędlowski 2, Mazurek – Sledź.
W najbliższy weekend Lublinianka zagra u siebie o ligowe punkty z Lutnią Piszczac, Świdniczanka w Chełmie z Kłosem (sobota 17), a Motor II w Piotrowicach z POM Iskra (niedziela 17).

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

NASZ PATRONAT. Na Orliku na Felinie

Tobie Warszawo - Omega pamięta

Już po raz siódmy Ognisko TKKF Omega zorganizowało piłkarski turniej „Tobie Warszawo", upamiętniając powstańczy zryw z 1944 roku.

W sobotnich zawodach wystartowało siedem drużyn. W finale Fury Lubartowska pokonały zespół FC Wrońska 2:1(**Kacper Najda** 2 - **Alan Szczepaniec**), a w meczu o 3. miejsce FC Jastrzębie zwyciężyły w rzutach karnych 5:2 FC Czechów (w regulaminowym czasie był remis 0:0).

Najlepszym strzelcem turnieju został Kacper Najda z Fury Lubartowska, zdobywca 13 bramek, najlepszym zawodnikiem **Maciej Kamiński** (Jastrzębie), a najlepszym bramkarzem **Filip Fiłończuk** z drużyny FC Wrońska.

W niedzielę, 1 sierpnia, w 77. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego, o godz. 17 odbyło się także jeszcze jedno spotkanie. – Kiedy syreny w całej Polsce dały znać o godzinie „W". My na Felinie minutą ciszy uczciliśmy, to wielkie wydarzenie z 1 sierpnia 1944 roku, a następnie gwizdkiem dałem znać, by rozpocząć ten okolicznościowy mecz poświęcony powstańcom – mówi **Zbigniew Furman**, prezes Ogniska TKKF Omega. **BAS**

Krzyżówka LETNIA

TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

Rozwiązanie (hasło) wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji (Chełm, ul. Lwowska 14) w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru.

Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

100 zł za rozwiązanie krzyżówek z wydania nr 29/2021 otrzymuje **Małgorzata Czarkowska** (Wereszcze Duże), a nagrody niespodzianki - **Teresa Zalewa** (Parypse) i **Eugenia Dziaduk** (Karolinów)

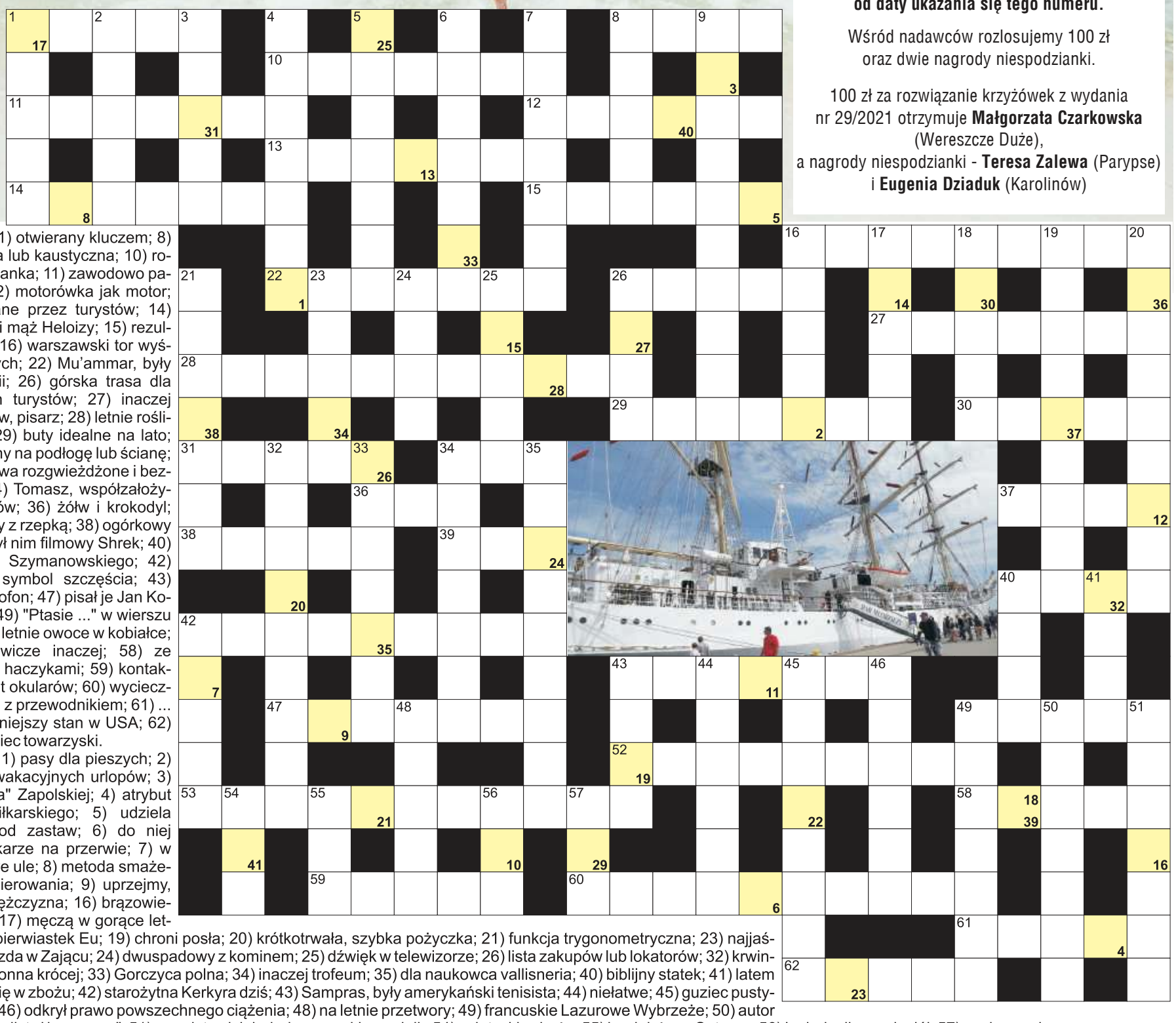

POZIOMO: 1) otwierany kluczem; 8) oczyszczona lub kaustyczna; 10) rodowita rzymianka; 11) zawodowo parzą kawy; 12) motorówka jak motor; 13) zwiedzane przez turystów; 14) Piotr, filozof i mąż Heloizy; 15) rezultaty, wyniki; 16) warszawski tor wyścigów konnych; 22) Mu'ammar, były dyktator Libii; 26) górska trasa dla wakacyjnych turystów; 27) inaczej Igor Abramow, pisarz; 28) letnie rośliny na olej; 29) buty idealne na lato; 30) drewniany na podłogę lub ścianę; 31) latem bywa rozgwieżdżone i bezchmurne; 34) Tomasz, współzałożyciel Filomatów; 36) żółw i krokodyl; 37) kolanowy z rzepką; 38) ogórkowy latem; 39) był nim filmowy Shrek; 40) willa Karola Szymanowskiego; 42) czterolistny symbol szczęścia; 43) dawny gramofon; 47) pisał je Jan Kochanowski; 49) "Ptasie ..." w wierszu Tuwima; 52) letnie owoce w kobiałce; 53) wczasowicze inaczej; 58) ze spławikami i haczykami; 59) kontaktowe zamiast okularów; 60) wycieczka po zamku z przewodnikiem; 61) ... Island, najmniejszy stan w USA; 62) kubański taniec towarzyski.

PIONOWO: 1) pasy dla pieszych; 2) główny cel wakacyjnych urlopów; 3) "... Kariatyda" Zapolskiej; 4) atrybut sędziego piłkarskiego; 5) udziela pożyczek pod zastaw; 6) do niej schodzą piłkarze na przerwie; 7) w nich kolorowe ule; 8) metoda smażenia bez panierowania; 9) uprzejmy, wytworny mężczyzna; 16) brązowieje na plaży; 17) męczą w gorące letnie dni; 18) pierwiastek Eu; 19) chroni posła; 20) krótkotrwała, szybka pożyczka; 21) funkcja trygonometryczna; 23) najjaśniejsza gwiazda w Zającu; 24) dwuspadowy z kominem; 25) dźwięk w telewizorze; 26) lista zakupów lub lokatorów; 32) krwinka kwasochłonna krócej; 33) Gorczyca polna; 34) inaczej trofeum; 35) dla naukowca vallisneria; 40) biblijny statek; 41) latem czerwienią się w zbożu; 42) starożytna Kerkyra dziś; 43) Sampras, były amerykański tenisista; 44) niełatwe; 45) guziec pustynny inaczej; 46) odkrył prawo powszechnego ciążenia; 48) na letnie przetwory; 49) francuskie Lazurowe Wybrzeże; 50) autor "Kubusia Fatalisty i jego pana"; 51) przedstawiciel władzy, wysoki urzędnik; 54) azjatyckie zboże; 55) bogini, żona Saturna; 56) Izabela dla przyjaciół; 57) wada wzroku.

Litery z pól od 1 do 41 utworzą hasło:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41

AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
NFZ Rejestracja telefoniczna

nowy tydzień tygodnik lokalny
stówka co tydzień!
KUPON - krzyżówki 31/2021

HOROSKOP NA NOWY TYDZIEŃ

Baran (21.03 - 20.04)
Spokój i odprężenie. Dobre relacje w pracy i odrobina dodatkowych funduszy. Przypływ gotówki doda Ci energii i pewności siebie.

Byk (21.04 - 20.05)
Byki mają przed sobą okazję do rozpoczynania nowego w swoim życiu. Wszystko będzie na wyciągnięcie ręki. Wystarczy tylko odrobina odwagi.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Tydzień pod znakiem Amora, warto oddać się temu szaleństwu, bo skutki tego będą nader przyjemne.

Rak (22.06 - 22.07)
Nie poświęcaj się tylko pracy. Ktoś bliski potrzebuje Twojej pomocy. Efektem ich niedostrzeżenia może być będzie poważne oziębienie relacji.

Lew (23.07 - 23.08)
Warto asertywnie spojrzeć na współpracowników. Ktoś podpisuje się pod Twoimi sukcesami. Nie każdy przyjaciel jest nim w rzeczywistości.

Panna (24.08 - 22.09)
Pojawi się nowa propozycja pracy. Rozważ wszystkie za i przeciw. To może być strzał w dziesiątkę.

Waga (23.09 - 23.10)
Trochę odpoczynku i Tobie się należy, więc - jeśli otrzymasz propozycję wyjazdu - warto ją rozważyć. Praca nie uciknie.

Skorpion (24.10 - 22.11)
Jeśli kochać, to tylko teraz - będziesz mógł oddać się uczuciu i nic nie zakłóci Twojego szczęścia. W pracy w porządku, w portfelu też nie najgorzej.

Strzelec (23.11 - 21.12)
Wszystko ułoży się zgodnie z Twoimi planami. Jeśli odczuwasz potrzebę zmian, teraz możesz je wprowadzać.

Koziorożec (22.12 - 20.01)
Warto skorzystać z zaproszenia znajomych. Korzyści z tego będą dwojakie - odświeżenie kontaktów i ciekawy pomysł na życie.

Wodnik (21.01 - 19.02)
Teraz wszystko ułoży się zgodnie z Twymi zamiarami. Możesz więc pozwolić sobie na odrobinę relaksu. Forma dopisze, nastrój znakomity.

Ryby (20.02 - 20.03)
Spotkanie z przyjaciółmi sprawi, że wrócą wspomnienia. Odnowisz stare kontakty. Może odżyje jakieś uczucie?